

E

UREKA!

ISSN: 2082-5331

www.eureka.podlasie.pl

Naszym
miastem
rządzi
taniec!

STUDNIÓWKA
– matura
coraz bliżej

BIAŁYSTOK Z COOLTURĄ
**Zobacz, czego
nie możesz przegapić**

EDUKATOR

**Nowe zadania
maturalne
Tylko u nas
– WOS!**

**Oferta największych
białostockich uczelni**



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY





zaprojektuj swoją przyszłość!

zaloguj się na www.pb.edu.pl

KIERUNKI STUDIÓW

- ◆ architektura krajobrazu
- ◆ architektura i urbanistyka
- ◆ architektura wnętrz
- ◆ automatyka i robotyka
- ◆ budownictwo
- ◆ edukacja techniczno-informatyczna
- ◆ elektronika i telekomunikacja
- ◆ elektrotechnika
- ◆ energetyka
- ◆ gospodarka przestrzenna
- ◆ grafika
- ◆ informatyka
- ◆ inżynieria biomedyczna
- ◆ inżynieria środowiska
- ◆ leśnictwo
- ◆ logistyka
- ◆ matematyka
- ◆ mechanika i budowa maszyn
- ◆ ochrona środowiska
- ◆ politologia
- ◆ technika rolnicza i leśna
- ◆ turystyka i rekreacja
- ◆ zarządzanie
- ◆ zarządzanie i inżynieria produkcji



EUREKA!

ISSN: 2082-5331

Nr 1/2011 w ramach Projektu „Białystok – dobre miejsce do studiowania”. Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Egzemplarz bezpłatny.

Rada Programowa:

prof. dr hab. inż. Tadeusz Citko,
Rektor Politechniki Białostockiej
prof. dr hab. Jacek Nikliński,
Rektor Uniwersytetu Medycznego
w Białymstoku
prof. dr hab. Jerzy Nikitorowicz,
Rektor Uniwersytetu w Białymstoku

Redaktor naczelna: Marta Matracka

Redakcja: Katarzyna Hryniewicka, Arkadiusz Kaczanowski, Maria Kubala, Urszula Kowalczyk, Anna Raducha-Romanowicz, Andrzej Topczewski

Współpraca: Urszula Dąbrowska (UwB), Agnieszka Halicka (PB), Ewa Kropiwnicka (UMB), Hanna Sarosiek (UMB)

Projekt „Białystok – dobre
miejsce do studiowania”

Białystok
dobre miejsce
do studiowania

Patronat Honorowy:
Podlaski Kurator Oświaty



Lider Projektu:
Uniwersytet Medyczny w Białymstoku



Partnerzy:
Uniwersytet w Białymstoku



Politechnika Białostocka



Publikator

Wydawca: Publikator Sp. z o.o.
15-113 Białystok, ul. Gen. Andersa 38
tel. 85 65 39 000
fax 85 65 39 856
www.publikator.com.pl
redakcja@eureka.podlasie.pl

Copyright by Publikator Sp. z o.o.
Wszystkie materiały objęte prawem
autorskim.

Zdjęcia: Okładka oraz inne nie oznaczone
w żaden sposób – Shutterstock

DZIEJE SIĘ

2. KoKon, wylęgarnia fantastów / „Krytyka Polityczna” o Islandii
3. Kinooko patrzy na Białystok
4. 100 dni – ostatnia prosta
5. Jubileusz UMB na sportowo / Rozśpiewany Medyk
6. Chruściel – tak zabawny, że aż smutny / Prawnicy powodzianom
7. CNK PB czeka na patrona / Studencka przygoda z dziennikarstwem / 4'64" już w maju
8. Versity Busters – tu się liczy wszechstronność
9. Wyścig szkół

TWÓJ WYBÓR

10. Sposób na życie – pomagać innym
11. Medycy w tropikach
12. Wspieraj wiedzę w SKN-ach!
13. Stomatolodzy pełni energii
14. Rekrutacja na UMB 2011/2012
15. Red alert: dopalacze!
16. UwB ma najlepszego wykładowcę w Białymstoku
17. Za SMS-y do więzienia?
18. Zmier się z niewiadomą!
19. Uniwersalna mądrość
20. Dwunastu (nie)gniewnych streetworkerów
21. Inkubator młodych przedsiębiorców
22. Białostoccy architekci w Europie
23. Priorytet – natura!
24. Steruj życiem miasta
25. Polityka na co dzień
26. Zarządzaj swoją karierą
27. Studia dla pionierów
28. Propozycja dla najaktywniejszych
30. Z myślą o niepełnosprawnych
31. Kulturalna Mapa Białegostoku: W hołdzie twórcy esperanto

EDUKATOR

Przykładowe zadania maturalne

32. Język polski
36. Matematyka
40. Język angielski
44. Język niemiecki
48. Historia
52. WOS

LUZUJ

56. Przez szkło obiektywu
57. Być Miss na studiach / RadioStudent.pl szuka dziennikarzy
58. Akadera ma otwarte drzwi
59. Warto tam być
61. Nowe życie starego domu
62. Siła pasji i talentu
64. Warto tam być – kalendarium



KoKon, wylegarnia fantastów

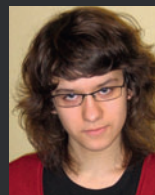
Marzy ci się ucieczka w świat niczym niepokromionej wyobraźni? Odwiedź KoKon – festiwal gier i aktywności okołofantastycznych.

KoKon to impreza dla zaawansowanych, jak i początkujących miłośników wszystkiego, co wiąże się w jakiś sposób ze światem fantasy. Organizatorzy postawili sobie za zadanie promocję gier, filmów i książek o tej tematyce. *Festiwal adresujemy do... wszystkich, zarówno fanów fantastyki, jak i jeszcze nieprzekonanych, rodziców zaniepokojonych „dziwnym” hobby swoich dzieci czy młodych ludzi, dla których hasło „fantastyka” oznacza „jakiś tam elfy”, a gry planszowe kojarzą się tylko z Chińczykiem, Mono-*



poły i nudnym rzucaniem kostką – zachęca Joanna Falkowska, jedna z organizatorek.

Uczestnicy będą mogli pogłębić swoją wiedzę dzięki prelekcjom, które przygotowują zaprawieni w bojach i rozeznani w tematyce pasjonaci. Dodatkowo będzie można obejrzeć kilka mniej lub bardziej znanych filmów (organizatorzy zapewniają: tym razem „Władcy Pierścieni” nie będzie), zagrać w gry konsolowe czy też RPG. Prawdziwą gratką będzie Games Room – miejsce gdzie będzie można pograć w nowoczesne gry planszowe dla każdego



Joanna Falkowska,
współorganizatorka

W Białymstoku potrzebna była zimowa impreza aktywizująca środowisko fantastów i promująca fantastykę. Tak narodził się KoKon – konwent zorganizowany przez grupę pasjonatów z różnych okołofantastycznych klubów. Każdy z nas miał już jakieś doświadczenia z organizacją innych konwentów i imprez w przeszłości. Postanowiliśmy zebrać je i wspólnie stworzyć coś całkiem nowego. Fantaści zawsze są otwarci na nowych ludzi, będzie więc dużo emocji, śmiechu i dobrej zabawy – nie tylko dla wtajemniczonych. Bardziej od doświadczenia liczy się tu otwarty umysł i chęć poznania czegoś nowego.

W PROGRAMIE:

- Games Room,
- pokazy filmów,
- prelekcje (to, co chcielibyście wiedzieć, a boicie się spytać),
- rozgrywki RPG (gry wyobraźni dla zielonych i doświadczonych) plus prelekcja „Co to jest RPG” oraz kilku Mistrzów Gry, których zadaniem będzie

bezboleśnie wprowadzać w świat RPGów i każdy, kogo denerwowały zachowujące się głupio postaci z książek czy filmów, teraz może sprawdzić, jak poradzi sobie na ich miejscu,

- LARPy – pełne emocji „udawanki” w typowo fantastycznych klimatach science-fiction i horroru,
- turnieje gier planszowych

(Carcassonne i Neuroshima Hex) i pokera,

- gry konsolowe, karaoke, Guitar Hero, maty taneczne,
- elektroniczno-muzyczne rozrywki zorganizowane przez Stowarzyszenie Sakura No Ki,
- arcytrudne kalambury i mniej lub bardziej spon-taniczne konkursy.

(młodych, starych, fanów i antyfanów fantastyki, gry ekonomiczne i przygodowe, w klimacie średniowiecza i nowoczesności, pięciominutowe i pięciogodzinne, ciężkie i lekkie), a prowadzący pomogą w wyborze, wytłumaczą zasady i wyjaśnią wszelkie wątpliwości.

(AK)

- ▶ Kiedy: 19-20 lutego 2011
- ▶ Gdzie: Klub Kaktus (ul. Słonecznikowa 19, Białystok) na Zielonych Wzgórzach
- ▶ Więcej informacji: <http://kokon.net.pl/>



„Krytyka Polityczna” o Islandii

O modzie na Islandię, sukcesie kulturalnym i kryzysie gospodarczym tego kraju rozmawiano na pierwszym w tym roku spotkaniu Klubu Krytyki Politycznej w Białymstoku. Zorganizowano je 26 stycznia w Centrum im. Ludwika Zamenhofa w Białymstoku.

Impulsem dla podjęcia dyskusji była nowa książka Wydawnictwa KP, humanistyczny przewodnik „Islandia. Przewodnik nieturystyczny”. Mówiąc i myśląc o Islandii (co podkreślali uczestnicy spotkania Agnieszka Wiśniewska i Jakub Bożek – współautorzy książki) trzeba pamiętać o wielu zaskakujących faktach z historii tego kraju:

jako pierwsi mieli panią premier lesbijkę, która dokonała coming outu i jako pierwsi musieli ogłosić bankructwo z powodu kryzysu na rynkach finansowych. I nie można zapomnieć też, że ten kraj, gdzie liczba mieszkańców wynosi nieco ponad 300 tys., posiada bogatą i cenioną na świecie kulturę. *Muzyka? To przecież Björk i Sigur Rós. Kino? Znane i cenione „Nói albinói” czy „101 Reykjavík”. Do tego doskonały teatr i literatura. Tam każdy ma jakiegoś znajomego muzyka albo pisarza, lub też sam gra w jakimś zespole lub zajmuje się sztuką* – opowiadała Agnieszka Wiśniewska. – *Gdy w Polsce na kulturę przeznaczają*

się dziesiąte części procenta, tam jest to ponad 2% PKB i politykom nawet do głowy nie przyjdzie, by krytykować artystów za styl albo treść wypowiedzi w działach dotowanych z finansów państwa, co w Polsce jest przecież nagminne – dodawała.

Spotkanie w Centrum Zamenhofa to kolejna z wielu imprez, jakie Klub Krytyki Politycznej zorganizował w tym miejscu (wcześniej były liczne pokazy filmowe, m.in. „Doktryny szoku”, dyskusje i spotkania z artystami, naukowcami i działaczami społecznymi oraz wystawy). Klub zaprasza wkrótce na dyskusję na temat Rosji.

(AK)

Kinooko patrzy na Białystok

Sztuka współczesna zaczyna wkraczać na ulice Białegostoku. Dobrym tego przykładem jest instalacja Aleksandry Czerniawskiej – hołd dla reżysera, Dzigi Wiertowa i zaproszenie do innego spojrzenia na miasto.

Postać Wiertowa, jednego z najwybitniejszych dokumentalistów, autora m.in. sławnego filmu „Człowiek z kamerą”, znana jest dziś głównie kinomanom. Aleksandra Czerniawska postawiła sobie za zadanie przywrócić pamięci o wybitnym reżyserze. Powód? Prozaicznie prosty: Wiertow urodził się w stolicy Podlasia, choć do tej pory próżno było szukać po nim śladów w przestrzeni miasta.

Instalacja Kinooko Obiekt to pół-szyba, pół-obraz w czarnej ramie, z nadrukowanym na szkle wzorem w postaci oka-objektu. Patrzy na ulicę niedaleko kina Forum, a zarazem wychodzi na spotkanie wędrującym po chodniku spacerowiczom. W zależności od pory dnia raz jest czarno-białym obrazem, kiedy indziej półprzezroczystą szybą, która filtruje obraz ulicy. *Wiertow był rozentuzjasmowany współczesnym miastem, jego tempem, rytmem, dynamiką zmian. Chciałam, żeby jakaś część tego entuzjazmu spłynęła też na białostoczan* – podkreśla autorka instalacji.

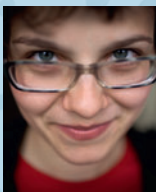
Instalacja to nie pierwszy związany z Wiertowem projekt Aleksandry Czerniawskiej. Jak wspomina, po raz pierwszy zetknęła się z jego twórczością w liceum.



Instalacja Kinooko Obiekt znajduje się obok skrzyżowania ulic Skłodowskiej i Legionowej.

Po drodze do Kinooko Obiektu był projekt internetowy Tribute to Vertov, rysunki i fotomontaże, praca dyplomowa polegająca na „rekonstrukcji” prywatnego pokoju artysty oraz wystawa „Muzeum Tymczasowe” prezentowana m.in. przez białostocką Galerię Słędzińskich. W planach czekają już inne pomysły m.in. na happeningi, warsztaty i pokazy filmowe.

ARKADIUSZ KACZANOWSKI



Aleksandra Czerniawska urodziła się w Białymstoku. Studiowała na ASP w Warszawie (2003-2008) oraz na Staatliche Akademie der Bildenden Künste Stuttgart w Niemczech. Zajmuje się głównie malarstwem i rysunkiem. Tworzy również

fotografię, obiekty, instalacje. Laureatka wielu nagród i stypendiów artystycznych. Strona [www: http://aczerniawska.blogspot.com/](http://aczerniawska.blogspot.com/)

• Kinooko Obiekt to nie pierwsze Twoje działanie związane z postacią Wiertowa – czy spaja je jeden, wspólny cel?

Moim głównym celem jest robienie interesującej sztuki. Można się zastanawiać, dlaczego rozwijam ją w Białymstoku? Białystok ma wizerunek miasta konserwatywnego i prowincjonalnego. Wydaje mi się, że nie jest to obraz do końca pozytywny. Z drugiej strony można z lokalnej historii wybrać takie fakty, które przedstawiają miasto w innym świetle. Wiertow był człowiekiem niezwykle otwartym, twórczym, odważ-

nym, awangardowym – artystą światowego kalibru. Dlaczego nasze miasto nie może kojarzyć się z nim, a nie tylko z żubrem i śledziem? Myślę, że każdy z nas potrzebuje jakiegoś punktu odniesienia. Moim jest Białystok i Podlasie, ale nie w wersji stereotypowej – być może poprzez swoje działania dyskutuję właśnie z pewnym stereotypem.

• Kinooko Obiekt to w jakimś sensie pomnik pamięci, ale z racji swojej formy – element interakcyjny i podlegający ciągłej aktualizacji. Który z tych aspektów był dla Ciebie ważniejszy: upamiętniający czy raczej angażujący widza?

Trudno jest mi zdecydować, która z tych funkcji jest dla mnie, jako autorki dzieła, ważniejsza, ponieważ od początku obie występowały nierozłącznie. Ważne było założenie, że praca ma mieć charakter współczesny, nie może być skierowana tylko w przeszłość, ale musi wyjść naprzeciw współczesnym oczekiwaniom i być atrakcyjna, również dla tzw. przeciętnego człowieka, nie tylko znawcy. Element aktualizacyjny sprzyja realizacji tych założeń.

• Istnieje dla Ciebie twórczość poza Wiertowem?

Główną gałęzią moich działań jest malarstwo. W grudniu odbyła się moja wystawa w Galerii Arsenal w Białymstoku. Z pewnością będę podejmować kolejne działania w naszym mieście, ale potrzebuję trochę czasu na ich przygotowanie. Nad projektem Kinooko pracowałam ponad 3 lata. Niezbędna jest pewna ilość czasu, żeby pomysł dojrzał, znalazł odpowiednią formę plastyczną. A później potrzeba również sporo pomocnych zabiegów organizacyjnych, które pomogą wprowadzić go w życie.

fotomontaż: Aleksandra Czerniawska





Prezydent Tadeusz Truskolaski w pierwszej parze z Izabelą Branicką. Przed odtańczeniem poloneza dostojny gość zczył wszystkim podlaskim maturzystom jak najlepszych wyników na zbliżającej się maturze.

foto: Andrzej Topczewski

WARSTWY TRADYCJI, WIEKI KULTURY...

Nie sposób już stwierdzić kiedy i gdzie odbyła się pierwsza szkolna studniówka oraz jak wyglądała. Z pewnością nie odbyła się przed rokiem 1812, bo to właśnie wówczas w Prusach miał miejsce pierwszy egzamin maturalny zdawany w gimnazjach, pełniących wówczas rolę dzisiejszych szkół średnich. Inicjatorem pierwszej w historii matury był słynny reformator pruskiego szkolnictwa, Wilhelm von Humboldt, który w 1809 roku został kierownikiem pruskiego ministerstwa wyznań i oświecenia, i który był właściwym założycielem uniwersytetu berlińskiego. Przez wiele lat studniówki znacząco różniły się od balów organizowanych współcześnie – były o wiele bardziej skromne i organizowane w zamkniętym, szkolnym gronie. Dopiero w latach 70. w Polsce nastąpił czas otwartych studniówek „z pompą”, które jednocześnie wyparły komersy, czyli bale maturzystów (organizowane już po egzaminach).

mieście. Także po raz trzeci przypadło mi w udziale przygotowanie młodzieży do wspólnego odtańczenia poloneza na Rynku Kościuszki. W tym roku każdą białostocką szkołę ponadgimnazjalną reprezentowały po dwie pary maturzystów. Cieszymy się, że szczególnie dopisała pogoda, zaś sama uroczystość wyglądała bardzo efektownie – powiedziała po zakończeniu wydarzenia Urszula Chomik-Kraszewska, instruktorka teatralna z XI LO, współorganizator Miejskiej Studniówki.

100 dni – ostatnia prosta

Większość z was swoją studniówkę ma już za sobą – mamy nadzieję, że wszystkie były wspaniałe, nieopowtarzalne i że pozostaną w waszej pamięci już na zawsze. Tak czy inaczej – sezon zimowego szaleństwa maturzystów ma się z wolna ku końcowi.

Jego początek został już tradycyjnie zainaugurowany bardzo uroczystie i z pompą – w całym kraju młodzi ludzie tańczyli poloneza na głównych placach miast. Szczególnie efektownie wyglądał „chodzony” w wykonaniu maturzystów z Wrocławia, którzy od 2001 roku organizują „Poloneza dla Fredry”, dostojnie tańcząc u stóp pomnika Mistrza od 55 lat spoglądającego zokołu na wrocławski rynek. Białostoccy maturzyści nie byli gorsi! W stolicy województwa sezon studniówek został zainaugurowany na Miejskiej Studniówce, która odbyła się 18 stycznia w sercu miasta, na placu przed Archiwum Państwowym. Wzorem lat ubiegłych, impreza była stylizowana na dworskie przyjęcie hetmana Jana Klemensa Branickiego. Prezydent Tadeusz Truskolaski z Izabelą Branicką (której rolę przekonująco odegrała Dominika Jakubowska z XI LO) i długi orszak par z białostockich szkół ponadgimnazjalnych, zatańczyli w samo południe tradycyjnego poloneza. Podziw budziły wspaniałe stroje wielu tegorocznych maturzystów, nawiązujące do epoki hetmana Branickiego.

– W tym roku już trzeci raz wspólnie z Panem Prezydentem zainaugurowaliśmy okres studniówek w naszym



Wilhelm von Humboldt, inicjator nowoczesnych egzaminów maturalnych (a jak wiadomo bez matur nie ma studniówek).

Teraz tylko praca

Wasz bal był kontynuacją pięknej, wieloletniej tradycji, którą tworzyły pokolenia młodych ludzi odważnie i radośnie wchodzących w dorosłe życie. Studniówka to także jedna z ostatnich okazji, by wspólnie побыć z kolegami i koleżankami, z którymi spędziliście niemal trzy tak ważne lata waszego życia.

A skąd wziął się poświęcony tradycją okres dzielący studniówkę od matury? Dlaczego akurat 100 dni? Tego również nikt nie wie na pewno. Wielu uważa, że to po prostu magia okrągłej, dużej liczby, choć inni, szczególnie nobliwi nauczyciele historii, doszukują się tu odniesień do 100 dni Napoleona, szczególnie ważnego czasu, którego nie można zaprzepaścić. Tym bardziej, że od 6 lat znaczenie matury (a ściślej jej wyników) wzrosło niepomierne – nie będzie przesady w stwierdzeniu, że zależy od niej wasza przyszłość. Dlatego jako redakcja Eureki trzymamy za was kciuki, życząc szczęścia. Jednocześnie zachęcamy do systematycznej pracy i dodatkowego wysiłku po studniówkowych szaleństwach. Mamy nadzieję, że kolejny numer Eureki pomoże wam przygotować się do tego ważnego sprawdzianu oraz ułatwi wybranie wymarzonego kierunku studiów.

(4)

Jubileusz UMB na sportowo



Uniwersytet Medyczny w Białymstoku oraz Akademicki Związek Sportowy w Białymstoku uczciły sportowymi zmaganiem swoje sześćdziesiąte urodziny.

Turniej Sportowy Społeczności Akademickiej Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku rozegrano w dniach 3-6 listopada 2010 roku na uczelnianej hali sportowej przy ul. Wołodźjowskiego. *Naszym głównym celem była integracja środowiska akademickiego uczelni* – podkreślają organizatorzy. Zmagano się w dwóch dyscyplinach: futsalu i siatkówce, a otwarty charakter imprezy sprawił, że udział w zawodach brali nie tylko studenci i pracownicy uczelni, ale również zaproszeni do drużyn goście. Ostatecznie wystartowało dwanaście drużyn futsalowych



i pięć siatkarskich, w tym trzy zespoły pracownicze i jedna studentów anglojęzycznych z English Division UMB. Pomysł na wspólne świętowanie przez Uniwersytet oraz Akademicki Związek Sportowy był rzeczą naturalną – w Białymstoku koło AZS powstało bowiem na ówczesnej Akademii Medycznej.

Turniej to nie jedyny sposób w jaki postanowiono uczcić jubileusze UMB i AZS. Zorganizowano też „spotkanie po latach” działaczy, zawodników i trenerów piłki ręcznej oraz piłki siatkowej, podczas których rozegrano mecze pokazowe. W spotkaniach wzięli udział: Jerzy

Melcer (87-krotny reprezentant Polski w piłce ręcznej, uczestnik Igrzysk Olimpijskich w Monachium w 1972 roku i brązowy medalista z Igrzysk Olimpijskich w Montrealu w 1976 roku), Ewa Dołmatow (czołowa siatkarka AZS Białystok, 64-krotna reprezentantka Polski, srebrna meda-



listka mistrzostw Europy) i Albin Czech (mistrz Polski w biegu maratońskim).

Obchody 60-lecia UMB i AZS zakończyła Uroczysta Gala.

FOT. UMB



WYNIKI ZAWODÓW

- **Futsal:** I miejsce: AZS TEAM, II miejsce: Doctors, III miejsce: UMB Students
- **Siatkówka:** I miejsce: Kasztaniaki, II miejsce: DS I Team, III miejsce: Stoma 2010



Rozśpiewany Medyk

Chór Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku już wkrótce będzie obchodził jubileusz 60-lecia istnienia. Zespół należący do kategorii chórów mieszanych skupia studentów i lekarzy. Od 1991 roku prowadzony jest przez prof. Bożennę Sawicką, a skład koncertowy chóru liczy obecnie 35 osób.

Chór akademicki uczestniczy w różnorodnych przedsięwzięciach organizowanych przez UMB, bierze także udział w koncertach charytatywnych i innych wydarzeniach takich jak np. Podlaski Festiwal Nauki i Sztuki. Koncertuje również z zespołami symfonicznymi zarówno z Polski, jak i z zagranicy, a także uczestniczy w konkursach i festiwalach, zdobywając szereg nagród. W lipcu 2010 roku Chór UMB brał udział w VI Międzynarodowym Festiwalu Chóralnym w Rzymie

i Watykanie. Najbliższe plany koncertowe Chóru dotyczą uroczystości związanych z pierwszą rocznicą katastrofy smoleńskiej, podczas których chórzyci wykonają „Requiem” Mozarta. Dyrygent chóru – prof. Bożenna Sawicka planuje również uczcić przypadające w tym roku dwudziestolecie samodzielnej pracy jako kierownika artystycznego chóru. W związku z tym jubileuszem planowany jest wspólny koncert Chóru UMB oraz chóru kameralnego MediCoro.



prof. Bożenna Sawicka, dyrygent i kierownik artystyczny Chóru UMB
Uczestnictwo w chorze daje możliwość ogromnego rozwoju. Nie tylko pod względem wokalnym, ale też ogólnohumanistycznym.

Chórzyci zdobywają wiedzę o kompozytorach, stylach, gatunkach, formach muzycznych. Na pewno niezapomnianych wrażeń dostarczają również koncerty oratoryjno-kantatowe z udziałem muzyków filharmonii. Współpracujemy niejednokrotnie z dyrygentami wielkiego formatu artystycznego o światowej renomie. Na przesłuchania zapraszamy przede wszystkim tych, którzy lubią śpiewać i dla których śpiew nie jest obcy. Oczywiście nie wymagamy posiadania jakiegokolwiek wykształcenia muzycznego. Wystarczy słuch muzyczny, predyspozycje i przede wszystkim chęć uczestnictwa w chorze i systematycznej pracy.

Chór akademicki to nie jedyny chór funkcjonujący przy UMB. Powodów do dumy tej uczelni dostarcza również chór kameralny MediCoro. Zdobył on Złoty Dyplom i I miejsce w kategorii chórów kameralnych na VI Międzynarodowym Festiwalu Rybnicka Jesień Chóralna, który odbył się w Rybniku w dniach 5-7 listopada 2010 roku. Na tym Festiwalu MediCoro otrzymał również nagrodę specjalną za wykonanie utworu muzyki współczesnej – „Jubilate Deo” Pawła Łukaszewskiego. Chór kameralny dyrygowany przez prof. Bożennę Sawicką istnieje od 2007 roku, liczy 12-14 osób i składa się głównie z lekarzy – pracowników UMB. MediCoro pomimo swej stosunkowo krótkiej historii poszczycić się może wyjątkowymi osiągnięciami. Dotychczas uczestniczył w trzech konkursach kameralnych, wygrywając każdy z nich.

Chruściel — tak zabawny, że aż smutny



Z końcem zeszłego roku do rąk miłośników literatury trafiła kolejna książka „Stąd” – mowa tu o „Opowieściach z Chruściela” autorstwa Dariusza Kielczewskiego, który

na co dzień jest profesorem Uniwersytetu w Białymstoku, kierownikiem Zakładu Zrównoważonego Rozwoju na Wydziale Ekonomii i Zarządzania.

Świetną rekomendacją dla książki jest fakt uzyskania przez nią tegorocznej nominacji do nagrody literackiej im. Wiesława Kazaneckiego. O tym, czy „Opowieści z Chruściela” spotkają się z uznaniem konkursowego jury przekonamy się już na początku marca. O nowej książce rozmawiamy z autorem.

– Skąd pomysł na książkę?

Na pomysł cyklu opowiadań pt. „Opowieści z Chruściela”, które pisałem pod pseudonimem Dzwonka Chruszczuk wpadłem jeszcze w 2001 roku. Kiedy po latach zebrałem je w całość i dopisałem nowe, okazało się, że układają się one w opowieść o czasach, które znam z mojego dzieciństwa. Ktoś mi napisał nawet, że czyta się tę książkę prawie jak baśń.

Bardzo mnie ta opinia ucieszyła, gdyż chodziło mi o stworzenie swojskiej wersji literatury określanej jako realizm magiczny.

– Co w „Opowieściach z Chruściela” może w szczególności przypaść do gustu młodym czytelnikom?

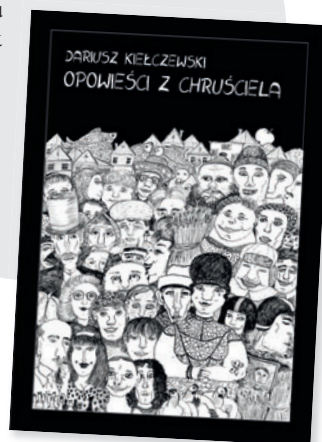
Gdy pisałem książkę, myślałem przede wszystkim o tym, by powstały interesujące historie, by czytało się je jednym tchem, by nieustannie coś się w Chruścielu działo, a czytelnik nie miał wytchnienia. Marzyłem też o zbudowaniu postaci z krwi i kości. Mam nadzieję, że moi bohaterowie są prawdziwi. To nie są ludzie z pierwszych stron gazet, niewielu z nich może być jakimkolwiek wzorcem wychowawczym. Prawie każdy bohater ma jakieś swoje słabostki, dziwactwa, nawyki: ktoś notorycznie kłamie, ktoś nieustannie wrzeszczy, sąsiedzi szukają między sobą zwady, ich poczucie humoru często jest prymitywne, a niektóre zachowania godne potępienia. Ale ci bohaterowie w istocie są sympatyczni i bardzo ich lubię mimo tych słabości. A może ze względu na nie.

– Jak wygląda Chruściel, czy bardzo różni się od „naszego” świata?

Akcja książki dzieje się w latach siedemdziesiątych XX w., gdzieś w zagubionej, położonej na uboczu wsi. Historii jest wiele. Są bardzo różne. I takie bardzo proste: zbudowano szkołę, potem kościół, kino do wsi przyjechało, zorganizowano zabawę, która skończyła się niezbyt szczęśliwie, ktoś kupił motor, ktoś się z kimś pokłócił, ktoś z wielkiego świata chciał zmienić Chruściel, ale mu nie wyszło, ktoś chce zostać księdzem, a inni go na pokuszenie wodzą. Ale jest też wątek magiczny: do niektórych bohaterów powraca po-

nura przeszłość i czasem dzieją się rzeczy trudne do wyjaśnienia.

Wszyscy mówią mi, że ta książka jest przede wszystkim bardzo zabawna i że podoba im się zwłaszcza specyficzny, dosadny język. Ja bym też powiedział, że to zabawna książka i sam wiele razy się nad nią śmiałem. Ale jest zarazem tak zabawna, że aż smutna.



Prawnicy powodzianom

Studenci Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku w grudniu zorganizowali zbiórkę darów dla dzieci z terenów popowodziowych.

Zbiórka pod hasłem „Niech płynie radość” trwała od 6 do 12 grudnia 2010 roku na Wydziale Prawa i innych wydziałach UwB, również w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego oraz w białostockim magistracie. Pudła ustawiono w 11 miejscach w Białymstoku. Mieszkańcy miasta i studenci podarowali dzieciom w sumie ponad pół tysiąca zabawek i książek. Akcję wsparła również Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego Barbara Kudrycka przekazując na jej rzecz sporą kolekcję pluszaków.

To kolejna akcja studentów prawa mającą na celu wsparcie powodzian z Sandomierza i okolic. W czerwcu ubiegłego roku wolontariusze – studenci i pracownicy wydziału – pomagali mieszkańcom zalanego Sandomierza walcząc u ich boku z żywiołem. Tym razem studenci



zorganizowali zbiórkę książek i zabawek, które na początku stycznia trafiły do dzieci ze szkoły podstawowej w Sokolnikach, położonych w gminie Gorzyce koło Sandomierza. W szkole tej uczy się ok. 150 dzieci. W ubiegłorocznej powodzi ucierpiał rodziny praktycznie każdego z uczniów

Radomir Kolendowicz, prezes Koła Naukowego Prawa Pracy

Do akcji „Niech płynie radość” przyłączyliśmy się z Kołem Naukowym Prawa Pracy działającym przy Wydziale Prawa UwB. Akcja dobrze wpiswała się w charakter naszej działalności. Organizujemy nie tylko konferencje, szkolenia i spotkania z praktykami, ale wychodzimy także do społeczeństwa i pracujemy na jego rzecz. Cieszę się, że mogłem uczestniczyć w tej akcji i przynajmniej w ten sposób pomóc ludziom dotkniętym powodzią. Jestem bardzo zadowolony z tego, co udało się nam zrobić, i z tego, że dzieci na święta mogły dostać fajne prezenty. Jeżeli będzie taka możliwość, na pewno będę brał udział w kolejnych takich akcjach.

tej szkoły. Sokolniki zostały zalane dwukrotnie. Pomoc finansowa otrzymywana przez powodzian przeznaczana jest głównie na zaspokajanie podstawowych potrzeb. Natomiast dzieci straciły w powodzi rzeczy często dla nich bardzo ważne – zabawki i książki. Stąd pomysł studentów by sprawić radość najmłodszym mieszkańcom popowodziowych terenów – mówi Katarzyna Dziedzik z Wydziału Prawa UwB.

CNK PB czeka na patrona

Wybór patrona szkoły czy instytucji nie jest sprawą błahą. Doskonale zdają sobie z tego sprawę władze Politechniki Białostockiej, które ogłosiły konkurs na patrona Centrum Nowoczesnego Kształcenia PB. Budynek Centrum powstaje u zbiegu ulic Świerkowej i Zwierzynieckiej. Znajdą tu siedzibę biblioteka, Centrum Kształcenia Zdalnego oraz Studium Języków Obcych.

Kandydatury na patronów CNK należy przysłać do końca marca br. Powinna to być postać ciesząca się szacunkiem w mieście i regionie, której osiągnięcia wiążą się z działalnością CNK. Propozycje kandydatów patrona wraz z uzasadnieniem powinny być złożone na formularzu dostępnym na stronie www.cnk.pb.edu.pl w zamkniętej kopercie w Biurze ds. Rozwoju i Programów Międzynarodowych Politechniki Białostockiej. Spośród nadesłanych propozycji pięcioosobowa komisja wybierze trzy najlepsze. O tym, która z nich będzie najodpowiedniejsza zadecyduje senat uczelni. Ostateczną decyzję powinniśmy poznać do końca maja br. Na zwycięzcę konkursu czeka nagroda rzeczowa! (KR)

Studencka przygoda z dziennikarstwem

Jak zdobyć doświadczenie dziennikarskie, a jednocześnie zrobić coś dla swoich kolegów? Stworzyć własną gazetę! – tak stwierdziła grupa studentów Wydziału Zarządzania Politechniki Białostockiej, która jesienią ub.r. wydała pierwszy numer e-Biuletynu – internetowego magazynu studenckiego.

E-Biuletyn to inicjatywa zupełnie świeża. O jego formie i treści decydują sami studenci. Dotychczas ukazały się jedynie trzy numery pisma, a już jest ono znane wśród studentów. *Piszemy o tym co nas*

– studentów – dotyczy. Chcemy pokazać, jakie możliwości dają nam kierunki, na których studiujemy, co można po nich osiągnąć. Cenne wskazówki dotyczące rozwoju zawodowego znajdziemy w dziale „moja kariera” gdzie zamieszczamy rozmowy z osobami, które już osiągnęły sukces, np. z prezesem Podlaskiego Klubu Biznesu czy właścicielem portalu BiałystokOnline. Często są to absolwenci kierunków, na których i my studiujemy – mówi Agnieszka Bielecka, redaktor naczelna, studentka politologii PB.

Tematy poruszane w e-Biuletynie nie skupiają się jedynie na życiu uczelni. Zagadnienia spoza uczelnianych murów poruszane są w działach: „od sesji do sesji” i w „trochę coolury”. Zamieszczane są tu relacje z wydarzeń kulturalnych, koncertów i eventów, wywiady z gwiazdami takimi jak happysad czy Coma. (KR)



Dla niektórych z nas do dopiero początek przygody z dziennikarstwem. Mamy nadzieję, że uda nam się wykorzystać drzemiący w nas potencjał – mówią redaktorzy e-Biuletynu

4'64" już w maju

Zbliża się czwarta edycja Przeglądu Krótkich Form Filmowych 4'64". Wśród prezentowanych nagrań z pewnością nie zabraknie filmów o problemach społecznych oraz ciemnych stronach otaczającej nas rzeczywistości, jak i zabawnych, lekkich form pokazujących świat z przybliżeniem oka. *W ramach naszego przeglądu pokazujemy naprawdę różnorodne dzieła – i to zarówno pod względem tematyki, stylisyki jak i formy. W tym roku jedynym kryterium, jakim się kierujemy jest to, aby nagranie nie było dłuższe niż 4 minuty i 64 sekundy. To nasza tradycja. Każdego roku długość nagrania wydłuża się o 1 sekundę – podczas pierwszej edycji filmy trwały 4'61" – wyjaśnia Paweł Dudko, przewodniczący koła Forma.*

Przegląd, organizowany przez Studenckie Koło Naukowe Forma działające przy Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej, ruszy w maju br. W jego ramach pokazywane będą filmy studentów i absolwentów uczelni wyższych z kraju i zagranicy. W olbrzymiej większości autorzy studiują na kierunkach artystycznych, ale nie jest to zasadą.

Nadesłane nagrania, podobnie jak w latach ubiegłych będą rywalizowały o oceny jury. Te uznane za najbardziej wartościowe, będzie można zobaczyć podczas uroczystego pokazu finałowego, który odbędzie się na Wydziale Architektury pod koniec maja. A cztery najlepsze otrzymają nagrody i zostaną zamieszczone na stronie internetowej przeglądu www.461overview.com. (KR)



Na pomysł stworzenia *Versity Busters* wpadliśmy jakiś czas temu. W Białymstoku od pięciu lat jest wprawdzie organizowany *Over The Top*, ale to turniej typowo dla B-boyów. A my chcieliśmy stworzyć też imprezę, podczas której mogłyby ze sobą rywalizować grupy taneczne takie jak my – mówi Rafał „Roofi” Kamiński.

I tak właśnie powstał *Versity Busters*, który w białostockim kalendarzu imprez zadebiutował w 2009 roku. Do udziału w tym tanecznym turnieju organizatorzy zapraszają jedynie wybrane grupy taneczne, reprezentujące profesjonalny poziom. Każda z zaproszonych



grup przygotowuje i prezentuje indywidualnie przygotowaną choreografię do podanych przez organizatorów trzech utworów muzycznych – takich samych dla każdej grupy. *Versity Busters* to turniej, który premiuje profesjonalizm i wszechstronność tancerzy – proponowane utwory muzyczne nie są więc najłatwiejsze do interpretacji. Na przygotowanie choreografii i trening tancerze mają tylko miesiąc. – *Nie chcieliśmy robić kolejnego turnieju, na którym grupy pokazywałyby swoje wycwiczone do perfekcji choreografie. To impreza dla ludzi ambit-*



VERSITY BUSTERS tu liczy się wszechstronność

Białostok uchodzi za taneczne serce naszego kraju. Funkcjonuje tu mnóstwo szkół tańca. Stąd pochodzi również wielu utalentowanych ludzi, którzy tańcem żyją i poświęcają mu cały swój czas. *Versity Busters* to jedna z imprez powstałych właśnie z myślą o wszystkich tych, którym taniec nie jest obojętny. Impreza w formie tanecznego turnieju została stworzona przez najbardziej chyba rozpoznawalnych białostockich tancerzy – Fair Play Crew.

TURNIEJ TANCERZY
NOWEJ ERY
FAIR PLAY CREW
PRESENTS



VERSITY
BUSTERS

2014
NATALIA MADEJCZYK - PL, WOJCIECH BŁASZKO - PL, MARCIN ROGALSKI - PL
JAROSŁAW STANIEK - PL, CANDACE BROWN - USA, KARON LYNN - USA
KAROL NIECIK - PL
CARO DANCE | FNF | BELONG TO BEAT | EF MACHINE | BEZIK
DAMN DANCERS | TOP TOYS | SZAŁ | CT GROUP
4 GRUDNIA 2014
BIAŁYSTOK, UL. KOMUNALNA 5, KLUB "A1"
HONOROWY PRACOWNIKI: KAROL NIECIK | MIŁOŚĆ I ANI
WWW.FAIRPLAYSTUDIO.PL

FAIR PLAY

nych i kreatywnych – mówi Karol „Necik” Niecikowski.

Podczas samego turnieju każda taneczna grupa wykonuje więc dowolnie wybrane dwa z trzech przygotowanych programów, a jury na ich podstawie wyłania trójkę finalistów. Jedynie oni mają możliwość zaprezentowania wszystkich trzech „showcasów”. Jury oceniające występy premiuje interpretację charakteru każdego utworu, oryginalność, trudność choreografii oraz oczywiście poziom wykonania.

Triumfatorzy ostatniej edycji

4 grudnia ubiegłego roku, w klubie A1 przy ul. Komunalnej odbyła się druga edycja *Versity Busters*. O nadrodę główną turnieju – 7 tysięcy złotych – tym razem zaważyło dziewięć wybranych przez organizatorów grup tanecznych: Caro Dance z Siedlec – zwycięzcy zeszłorocznej edycji VB, B2B z Warszawy, Beżzik z Wrocławia, białostocki Szał, poznański EF Machine, CT Group z Łomży, Top Toys z Koszalina, Damn Dancers z Olsztyna oraz łódzki FNF.

Popisy taneczne grup oceniało grono profesjonalnych jurorów. Wśród nich znaleźli się m.in. Jarosław Staniek – reżyser i choreograf mający w swoim dorobku kilkadziesiąt produkcji teatralnych i specjalista od ruchu scenicznego, tancerka Natalia Madejczyk, właściciel Fair Play Studio – Wojciech „Błacha” Błaszko oraz Candace Brown – choreograf i tancerka z USA współpracująca z najpopularniejszymi szkołami tańca w Los Angeles.



W finale znalazły się ekipy Damn Dancers, FNF oraz grupa Beżzik. Największe wrażenie na członkach jury wywarły występy łódzkiej grupy FNF, która została laureatem ostatniej edycji *Versity Busters*. Nagrodą dla zwycięzców – oprócz wspomnianej kwoty pieniężnej – była również możliwość kolejnego zaprezentowania się białostockiej publiczności na odbywających się dzień później pokazach tanecznych inspirowanych muzyką Chopina „Dance Symposium Chopin Inspired”.

ANNA RADUCHA-ROMANOWICZ
FOT. PAWEŁ KRUKOWSKI

**NAJLEPSZE LICEA
W WOJEWÓDZTWIE PODLASKIM**

1. I LO im. Adama Mickiewicza w Białymstoku
2. I LO im. Tadeusza Kościuszki w Łomży
3. III LO im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Białymstoku
4. Społeczne Liceum Ogólnokształcące STO w Białymstoku
5. IV LO im. Cypriana Kamila Norwida w Białymstoku
6. II LO im. Księżnej Anny z Sapiehów Jabłonowskiej w Białymstoku
7. I LO im. Marii Konopnickiej w Suwałkach
8. II LO im. Marii Konopnickiej w Łomży
9. VI LO im. Króla Zygmunta Augusta w Białymstoku
10. II LO z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego w Hajnówce

Wyścig szkół

Czym kierują się gimnazjaliści podczas wyboru szkoły średniej? Skąd możemy dowiedzieć się, które placówki słyną z wysokiego poziomu nauczania? Z czego dumni są uczniowie liceów oraz ich rodzice? Pomocą w tym zakresie może być Ogólnopolski Ranking Szkół Ponadgimnazjalnych, tworzony co roku przez magazyn „Perspektywy” i dziennik „Rzeczpospolita”. W styczniu opublikowano jego tegoroczną edycję.

Ranking obejmuje zarówno licea, jak i technika, ujmując je w dwa odrębne zestawienia. I tak w Ogólnopolskim Rankingu Liceów Ogólnokształcących 2011 w skali ogólnopolskiej zwyciężyło ZS UMK Liceum Akademickie w Toruniu. I Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Białymstoku, które po raz kolejny zostało uznane za najlepsze spośród szkół województwa podlaskiego, w Polsce zajmuje 30. miejsce. Tuż za nim w regionie, z niewiele niższą notą, uplasowało się I LO im. Tadeusza Kościuszki w Łomży. Na podium znalazło się także białostockie III LO im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego.

Skąd wiadomo, kto jest najlepszy?

W tej edycji rankingu jego twórcy kierowali się innymi niż poprzednio kryteriami. Do tej pory brano pod uwagę jedynie wyniki olimpiad przedmiotowych, tematycznych i zawodowych. Tym razem również doceniono wysiłek laureatów olimpiad, jednak od 2011 r. najważniejszym kryterium oceny są wyniki matur. Dobre wyniki z egz-

**mgr Grażyna Złocka-Korzeniewska, dyrektor I Liceum
Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Białymstoku**

I LO im. A. Mickiewicza w Białymstoku – to jedyna szkoła w mieście stowarzyszona w UNESCO (od 1968 roku), jedyna należąca do elitarnego Towarzystwa Szkół Twórczych (od 1994 roku) skupiającego najlepsze licea w Polsce. Jedyne liceum, które wychowało kilku laureatów olimpiad międzynarodowych (matematyka, fizyka) – m.in. w 2010 r. nasz uczeń zajął III miejsce w świecie w Olimpiadzie Informatycznej. Co roku mamy największą w województwie podlaskim ilość laureatów i finalistów wielu olimpiad przedmiotowych. Co roku też 100% uczniów zdaje egzamin maturalny. W 2006 r. przy I LO zostało utworzone Podlaskie Stowarzyszenie na Rzecz Uzdolnionych. Koncepcja pracy szkoły eksponuje zapewnienie wysokiej jakości nauczania i wychowania

ze szczególnym uwzględnieniem różnych form pracy z uczniem zdolnym. Stąd aktywnie działa w szkole Teatr „Na Skraju”, Klub Myśli Psychologicznej, Klub Myśli Politycznej, Klub Młodych Katolików, Koło prawosławne „Eleos”, liczne koła przedmiotowe, zainteresowań oraz sekcje sportowe. Absolwenci kontynuują naukę na renomowanych uczelniach polskich i zagranicznych. Jestem bardzo dumna z osiągnięć swoich uczniów. To dzięki ich staraniom oraz zaangażowaniu nauczycieli otrzymałam w 2010 r. zaszczytny tytuł Profesora Oświaty. Dużą rolę przywiązuje się w szkole do wychowania młodzieży w duchu mądrej tolerancji, współistnienia w grupie wielokulturowej z szacunkiem do własnej tożsamości, a także do drugiego człowieka.

Zobacz, co się liczy

- Sukcesy w olimpiadach – 30%
- Matura z przedmiotów obowiązkowych – 30%
- Matura z przedmiotów dodatkowych – 30%
- Opinia akademicka – 10%

minu maturalnego stanowią aż 60% sukcesu szkoły. Nowym, ale jak najbardziej trafionym pomysłem jest także brana pod uwagę ocena szkół z punktu widzenia pracowników naukowych uczelni. To oni przecież przejmą po nauczycielach zadanie przekazania młodym ludziom swojej wiedzy oraz oceniania ich umiejętności.

ARKADIUSZ KACZANOWSKI
NA PODSTAWIE: PERSPEKTYWY





Sposób na życie — pomagać innym

foto: Michał Sieradzki

Wydział Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku kształci swych studentów aż w ośmiu specjalistycznych kierunkach. Jednym z nich jest fizjoterapia – idealna propozycja dla osób wrażliwych na potrzeby innych ludzi. Absolwenci tego kierunku dzięki nabytej wiedzy i umiejętnościom potrafią i chcą czynić życie innych lepszym i szczęśliwszym.

Fizjoterapia to dział medycyny, którego celem jest likwidacja procesów chorobowych i ich następstw, zapobieganie im oraz przywracanie jak najpełniejszej sprawności chorego. Każdy, kto choć raz korzystał z pomocy fizjoterapeuty wie, że za tą suchą, encyklopedyczną definicją kryje się odpowiedzialny zawód z trudną do przecenienia misją. Fizjoterapeuta dzięki swemu wysiłkowi i wielogodzinnej współpracy z podopiecznym, przywraca mu możliwości pełnego uczestnictwa w życiu społecznym i rodzinnym. Oznacza to, że w istocie przebudowuje jego życie, uwalniając go od bólu i niepełnosprawności.

Krok po kroku

Przy rekrutacji na fizjoterapię brane są pod uwagę wyniki z jednego przedmiotu (do wyboru): biologii, chemii lub fizyki. Z uwagi na dużą konkurencję, warto zdawać jeden z tych przedmiotów na poziomie rozszerzonym.

Studia na kierunku fizjoterapia łączą specjalistyczną wiedzę teoretyczną z dużą ilością zajęć praktycznych. W trakcie nauki studenci zdobywają wiedzę między innymi z zakresu anatomii, fizjologii ogólnej i fizjologii wysiłku fizycznego, biomechaniki, fizykoterapii, kinezyterapii i masażu. Poznają też praktyczne zasady stosowania wszystkich najważniejszych działań terapeutycznych, takich jak: kinezyterapia (leczenie ruchem), masaż leczniczy, balneoterapia (leczenie uzdrowiskowe) i wiele innych. W trakcie nauki studenci zaznajamiają się także z zasadami obsługi specjalistycznego sprzętu wykorzystywanego w procesie leczenia.

Po ukończeniu studiów absolwenci są przygotowani do planowania i realizowania całego procesu rehabilitacyjnego. Mogą również przeprowadzać gimnastykę korekcyjną i kompensacyjną w placówkach oświatowo-wychowawczych.

Po ukończeniu studiów absolwenci są przygotowani do planowania i realizowania całego procesu rehabilitacyjnego. Mogą również przeprowadzać gimnastykę korekcyjną i kompensacyjną w placówkach oświatowo-wychowawczych.

Po ukończeniu studiów absolwenci są przygotowani do planowania i realizowania całego procesu rehabilitacyjnego. Mogą również przeprowadzać gimnastykę korekcyjną i kompensacyjną w placówkach oświatowo-wychowawczych.



mgr Anna Mirska, asystent w Klinice Rehabilitacji Dziecięcej UMB, absolwentka kierunku fizjoterapia

Dobry fizjoterapeuta to przede wszystkim osoba ambitna, pragnąca ciągle się rozwijać i pogłębiać swoją wiedzę, podchodząca z pasją do wykonywanego zawodu. Praca fizjoterapeuty bywa niekiedy ciężka i wymaga pełnego zaangażowania, ale daje też ogromną satysfakcję, kiedy pacjent cieszy się widząc i czując jej efekty. Dobry fizjoterapeuta to osoba otwarta, posiadająca zdolność empatii, umiejętność zrozumienia pacjenta, uszanowania jego uczuć i odczuć. To także osoba pozytywnie nastawiona do życia, ponieważ cecha ta niezmiernie pozytywnie wpływa na samopoczucie i motywację pacjenta.



Michał Sieradzki, student III roku fizjoterapii na UMB

Pierwszy rok studiów to przede wszystkim dużo teorii, zwłaszcza z dziedziny fizjologii i anatomii. Musimy dokładnie poznać organizm człowieka, by później móc mu pomagać w każdej sytuacji. Od strony teoretycznej poznajemy także samą fizjoterapię. Na drugim roku dochodzą szeroko ujęte przedmioty lekarskie oraz pierwsze zajęcia praktyczne: fizykoterapia, kinezyterapia itp. Trzeci rok to już w większości zajęcia praktyczne na wszystkich oddziałach, uzupełniane m.in. o zajęcia z masażu. Jestem bardzo zadowolony z podjętej kilka lat temu decyzji o wyborze kierunku studiów – mogę polecić go wszystkim osobom, które z pomocy innym ludziom chcą uczynić swój sposób na życie.

GDZIE ZNAJDZIE ZATRUDNIENIE FIZJOTERAPEUTA?

Fizjoterapeuta może szukać pracy w publicznych i niepublicznych poradniach rehabilitacyjnych, sanatoriach, ośrodkach rehabilitacyjnych działających w ramach różnych stowarzyszeń i fundacji, w przedszkolach i szkołach specjalnych, ośrodkach i gabinetach odnowy biologicznej i w klubach sportowych.

Medycy w tropikach

Medycyna tropikalna i wszystko, co z nią związane, jest pasją zaków działających w Studenckim Kole Naukowym Tropik. To jedno z prężniej działających kół naukowych Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. Jego członkowie starają się dotrzeć z wiedzą na temat problemów zdrowotnych ubogich krajów świata do społeczności akademickiej UMB oraz wszystkich, którym leży na sercu los milionów ludzi żyjących w regionach, gdzie dostęp do opieki medycznej jest szczególnie ograniczony.

Koło Tropik działa przy Zakładzie Zintegrowanej Opieki Medycznej Wydziału Nauk o Zdrowiu UMB. Kierownikiem Zakładu jest Dziekan – prof. dr hab. med. Elżbieta Krajewska-Kułak. Koło powstało w grudniu 2008 roku i liczy obecnie 15 członków, studiujących na różnych kierunkach Uniwersytetu Medycznego. Jego stworzenie miało na celu przede wszystkim ułatwienie studentom realizacji ich inspiracji



dr n. med. Katarzyna Van Damme-Ostapowicz z Zakładu Zintegrowanej Opieki Medycznej UMB, opiekun SKN Tropik

Jednym z elementów naszej misji jest uświadamianie społeczeństwa, w tym studentów. Z tą właśnie myślą przyłączyliśmy się m.in. do zeszłorocznej edycji akcji „Stop Malarii”. Niewiele osób zdaje sobie bowiem sprawę z faktu, jak straszna i bezlitosna jest to choroba – obecnie jest jedną z trzech najgroźniejszych, oprócz AIDS i gruźlicy, chorób zakaźnych na świecie. Każdego dnia zabija 3000 dzieci, co daje liczbę jednego miliona rocznie. Wierzmy, że wspólny wysiłek ludzi dobrej woli pozwoli pokonać nie tylko malarię, ale również wiele innych groźnych chorób, które dziesiątkują ludność ubogich krajów tzw. biednego południa.



Justyna Sarosiek, studentka III roku pielęgniarstwa, przewodnicząca SKN Tropik

W Afryce jestem zakochana „od zawsze”. To odległy kontynent, bardzo egzotyczny nie tylko dla Polaków, ale także dla większości Europejczyków. Wybór Koła Naukowego Tropik był więc w moim przypadku niejako oczywistą sprawą. W tym roku mam zamiar obronić licencjat. Moim marzeniem jest wakacyjny wyjazd do krajów Trzeciego Świata, zwłaszcza Afryki, gdzie mogłabym przyjrzeć się życiu ludzi oraz zdobywać doświadczenie z dziedziny chorób tropikalnych. Niestety poziom organizacji takich przedsięwzięć w naszym kraju nie jest zbyt wysoki – m.in. uczestnicy muszą samodzielnie pokrywać koszty podróży.



Ewa Faliszewska, studentka V roku kierunku lekarskiego

Do członkostwa w SKN Tropik przekonała mnie możliwość wyjazdów na misje medyczne do krajów afrykańskich. Zresztą z taką właśnie myślą zdawałam na wydział lekarski – by móc zdobywać wiedzę i nieść pomoc ludziom w krajach, gdzie dostęp do opieki medycznej jest szczególnie utrudniony. Właśnie taki cel przyświecał naszemu ubiegłorocznemu kursowi medycyny tropikalnej w Nigerii. Na miejscu mogłam się przekonać, jak wielkie są tam potrzeby w zakresie opieki medycznej i jak wspinała pracę wykonują tamtejsi lekarze, mimo bardzo niesprzyjających warunków.



foto. Kema Anthony Unu

Z TROPIKIEM NA CZARNYM ŁĄDZIE

Najlepszym sposobem na pozyskiwanie nowej wiedzy i zdobywanie doświadczeń przez członków SKN Tropik są wyjazdy do odległych zakątków świata. W sierpniu zeszłego roku studenci UMB wraz z opiekunem SKN Tropik uczestniczyli w miesięcznym kursie z medycyny tropikalnej w Instytucie Medycyny Tropikalnej przy Uniwersytecie Madonna w Nigerii. Mogli się tam zapoznać z diagnozowaniem i zwalczaniem chorób występujących na terenie środkowej Afryki. Uczestnicy kursu wzięli również udział w seminarium na temat malarii, podczas którego przedstawiono postępy w zwalczaniu tej groźnej choroby, zbierającej corocznie tysiące ofiar na całym świecie.

związanych z medycyną tropikalną, pogłębienie wiedzy z zakresu medycyny tropikalnej oraz stworzenie warunków do zrzeszania się pasjonatów tropiku, poprzez rozwijanie wspólnych zainteresowań.

Wszystkim członkom Koła Tropik bliska jest naczelna zasada organizacji „Lekarze bez Granic”, która powstała dokładnie 40 lat temu i jest obecnie najważniejszą organizacją zrzeszającą lekarzy, pielęgniarki, położne i ratowników niosących pomoc w krajach Trzeciego Świata oraz na obszarach ogarniętych wojną. Jej twórcom od początku przyświecała idea, że wszyscy ludzie mają prawo do opieki medycznej, i że to prawo jest ważniejsze niż granice państwowe.

Kierując się tą zasadą studenci działający w Kole Tropik przejawiają dużą aktywność na polu naukowym – biorąc czynny udział w uczelnianych konferencjach naukowych oraz konferencjach o zasięgu ogólnopolskim, gdzie prezentują wyniki swoich badań. Zajmują się także współorganizowaniem specjalistycznych spotkań naukowych. Są też zaangażowani w akcje o charakterze społecznym, takie jak m.in. „Przychodnia mamy i dziecka”, „Akademia Zdrowia”, „Stop Malarii” czy „Pomagamy dzieciom z Paragwaju – adopcja na odległość”. Udział w takich przedsięwzięciach pozwala im dzielić się fachową wiedzą z potrzebującymi oraz uwrażliwiać mieszkańców Podlasia na problemy ludzi żyjących w biednym krajach Afryki i Ameryki Południowej. (M)



Akcja „Stop Malarii” (foto. Karolina Szpakowska-Żurawska)

Staż z malarią twarzą w twarz!
My już to zrobiliśmy.

TROPIK

Wspieraj wiedzę w SKN-ach!

Gruntowna, niemal encyklopedyczna wiedza na temat organizmu ludzkiego to jeden z podstawowych warunków pracy we wszystkich zawodach związanych z medycyną. Studenci Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku zdobywają ją w trakcie codziennych ćwiczeń i wykładów, oraz podczas samodzielnej nauki. Świetnym sposobem na poszerzenie wiedzy jest przynależność do jednego z 31 tematycznych Studenckich Kół Naukowych. Ich działalność koordynuje i wspiera działające przy UMB Studenckie Towarzystwo Naukowe.



fot. Marcin Czaban

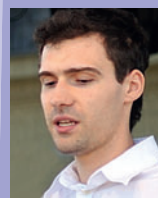
▲ Warsztaty naukowe w Centrum Medycyny Doświadczalnej.

Studenckie Koła Naukowe działają praktycznie przy wszystkich katedrach, zakładach i instytutach UMB. Skupiają studentów pragnących doskonalić swoją wiedzę w danej dziedzinie, zgodnej ze specjalizacją jednostki organizacyjnej, przy której działają. Opiekunowie wyznaczeni przez kierowników jednostek czuwają nad merytoryczną stroną działalności wszystkich kół. Studenckie Koła Naukowe pozwalają młodym ludziom na rozwijanie i pogłębianie swoich zainteresowań, które często dotyczą wąskich działów nauk medycznych. Każdy student może być członkiem jednego lub więcej kół, dzięki którym może zdobyć pierwsze doświadczenie w przyszłym zawodzie. Członkostwo w SKN to także bezpośredni kontakt z pacjentami, możliwość aktywnego udziału w „życiu” poszczególnych klinik, czy też prowadzenie samodzielnych badań naukowych. W ramach poszczególnych kół studenci realizują pod bacznym okiem opiekunów wiele indywidualnych i zespołowych prac badawczych. Studenci biorą też aktywny udział w seminariach, konferencjach, sympozjach i zjazdach z zakresu nauk medycznych, w czym czynnie, także od strony finansowej, wspiera ich Studenckie Towarzystwo Naukowe. Dzięki temu studenci – członkowie poszczególnych kół – mogą zapoznawać się z najnowszymi osiągnięciami współczesnej medycyny oraz bezpośrednio kontaktować się z wybitnymi naukowcami z kraju i zagranicy. STN organizuje także własną coroczną studencką konferencję naukową, która jest znakomitą okazją do prezentacji wcześniej opracowanych przez siebie wyników badań. Daje również możliwość do zapoznania się z tematyką prac kolegów z innych uczelni – polskich i zagranicznych. Pracy naukowej sprzyja gromadzenie przez członków Towarzystwa informacji oraz literatury tematycznej, dostarczanej przez inne organizacje i szkoły wyższe.

ABY PRZYSTĄPIĆ DO ISTNIĄCEGO KOŁA NAUKOWEGO NALEŻY:

- wygospodarować trochę wolnego czasu
- znaleźć na liście koła, które Cię szczególnie interesuje
- sprawdzić na forum kiedy i gdzie odbywają się spotkania koła
- skontaktować się z przewodniczącym koła.

Grupa chętnych studentów ma również możliwość zarejestrowania całkiem nowego koła, o interesującej ich specjalizacji. Inicjatywa należy więc do Was – przyszłych studentów!



Piotr Gawlik, student kierunku lekarskiego, przewodniczący Studenckiego Towarzystwa Naukowego przy Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku

Członkostwo w SKN to znaczący atut przy późniejszej rekrutacji na studia doktoranckie oraz przyjęciu na specjalizację, gdzie często weryfikowany dorobek naukowy może zaważyć o decyzji. Korzystając z okazji, chciałbym już teraz zainteresować przyszłych studentów UMB członkostwem w jednym z kół – docenią to zarówno osoby zainteresowane medycyną kliniczną, jak i pracą naukową na uczelni. Daje to dużo satysfakcji i pozwala sprawdzić swoją wiedzę w praktyce.



Gabriela Kmieciak, doktorantka w Zakładzie Histologii i Embriologii na Wydziale Lekarskim, była członkini Zarządu STN

Studia na kierunku Analityka Medyczna były dla mnie ciekawym i niepowtarzalnym doświadczeniem przede wszystkim poprzez czynny udział w Studenckich Kołach Naukowych. SKN przy Zakładzie Immunologii działające pod opieką prof. dr hab. Ewy Jabłońskiej pozwoliło mi na pogłębianie wiedzy na temat apoptozy – zaprogramowanej śmierci komórek oraz wpływu różnych ksenobiotyków na ten proces. Uczestnictwo w SKN przy Zakładzie Klinicznej Biologii Molekularnej pod okiem dr Oksany Kowalczuk dało mi możliwość prowadzenia badań molekularnych metodą sekwencjonowania u pacjentów z rakiem płuca. Uzyskane wyniki wykorzystałam w swojej pracy magisterskiej. Rezultaty przeprowadzonych badań w obu SKN zostały zaprezentowane na V Międzynarodowej Konferencji Naukowej Studentów Medycyny i Młodych Lekarzy w Białymstoku w maju 2010 roku.



fot. Maciej Borowiec

▲ Warsztaty szycia chirurgicznego organizowane przez STN przy współpracy z Polskim Towarzystwem Studentów Stomatologii PTSS.



PTSS
BIAŁYSTOK

Stomatolodzy pełni energii

Planujesz zostać stomatologiem? Masz więcej energii i zapału niż wymaga od ciebie standardowy program studiów na kierunku lekarsko – dentystycznym? Wstąp do Polskiego Towarzystwa Studentów Stomatologii, którego oddział funkcjonuje przy Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku.

Studenci zrzeszeni w dziesięciu oddziałach Towarzystwa (mieszczących się w akademickich ośrodkach naszego kraju) przeprowadzają szkolenia, organizują konferencje naukowe, prowadzą programy profilaktyczne i uczestniczą w inicjatywach Międzynarodowego i Europejskiego Stowarzyszenia Studentów Stomatologii. Członkowie PTSS współpracują także z innymi organizacjami studenckimi i stomatologicznymi. Towarzystwo redaguje również kwartalnik studencki „StuDentico”, który dystrybuowany jest bezpłatnie wśród studentów. Na jego łamach przyszli stomatolodzy mogą zaprezentować własną pracę naukową lub zamieścić artykuł.

Naukowo i charytatywnie

Białostocki oddział PTSS – założony w 2006 roku – działa aktywnie na wielu obszarach. W najbliższym czasie zaplanowane są aż trzy szkolenia poszerzające wiedzę członków organizacji. Będą one dotyczyć szcicia chirurgicznego, implantów oraz wkładów z włókien szklanych. W ostatnich dwóch latach białostocki PTSS zorganizował także dwie ogólnopolskie konferencje, na które zaproszeni zostali również studenci z innych oddziałów.

Wszyscy studenci należący do białostockiego Towarzystwa mogą brać udział w konferencjach naukowych organizowanych przez inne oddziały PTSS. Takie spotkania odbywają się najczęściej kilka razy w roku. Dla studentów kierunku lekarsko – dentystycznego stanowią one



foto. PTSS Białystok

▲ PTSS wsparło także WOSP. W tym roku na stoisku Towarzystwa w Galerii Alfa zbadać można było staw skroniowo-żuchwowy oraz stan jamy ustnej u dzieci.

► Studenci z PTSS podczas wizyty w jednym z białostockich przedszkoli.



foto. PTSS Białystok



Piotr Grochala, student IV roku kierunku lekarsko-dentystycznego UMB, prezes białostockiego oddziału PTSS

Przynależność do PTSS to także możliwość wyjazdów za granicę na wymiany studenckie – praktyki wakacyjne – w ramach IADS (International Association of Dental Students). Studenci mają możliwość odbycia praktyki w jednym z krajów europejskich, albo też w kraju bardziej egzotycznym z punktu widzenia Europejczyka, jak np. Indie, Tajwan czy Malesja. Nasi członkowie mogą również uczestniczyć w międzynarodowych konferencjach organizowanych corocznie w różnych miejscach na całym świecie, w tym także w Polsce. Poza wszystkimi naukowymi i organizacyjnymi zadaniami, członkostwo w PTSS daje również możliwość spotkań i wymiany doświadczeń między studentami wszystkich lat studiów.



Martyna Zajkowska, wiceprezes i koordynator ds. profilaktyki białostockiego oddziału PTSS

Obok organizacji szkoleń i zebrań dla członków naszego Towarzystwa odpowiadam za przygotowanie akcji profilaktycznych. Są to na przykład pogadanki w szkołach podstawowych, badania przesiewowe czy organizowana od 2 lat akcja profilaktyczna w ramach imprez towarzyszących WOŚP. W działalności PTSS spodobała mi się idea praktycznego i łączącego wiele dziedzin stomatologii – poszerzania wiedzy. Taką możliwość dają konferencje naukowe, szkolenia czy organizowane przez nas akcje profilaktyczne. Jest to również wspaniała okazja do poznania nowych ludzi i do świetnej zabawy.

świetną okazję do poznania nowinek ze świata stomatologii, ale też do nawiązania nowych kontaktów i poznania ciekawych osób.

Członkowie PTSS zajmują się profilaktyką i rozpowszechnianiem prawidłowych nawyków szczotkowania zębów u najmłodszych dzieci – np. odwiedzają przedszkola w Białymstoku. W tym roku po raz drugi studenci wspierali Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. W Galerii Alfa badali staw skroniowo-żuchwowy i stan jamy ustnej u dzieci oraz uczyli najmłodszych jak prawidłowo myć zęby. Podczas tegorocznej edycji WOŚP zainteresowanie ze strony dzieciaków było duże, każdy odszedł z naszego stoiska z gumą do żucia oraz uśmiechem na twarzy – mówi Piotr Grochala, prezes białostockiego oddziału PTSS.

Studenci zrzeszeni w białostockim PTSS spotykają się przynajmniej raz w miesiącu – najczęściej w jednym z akademików lub siedzibie samorządu studenckiego. Informacje o tych spotkaniach zamieszczane są na stronie internetowej Towarzystwa www.ptss.umb.edu.pl oraz na Facebooku.

Rekrutacja na UMB 2011/2012

Lekarz, magister farmacji, a może dyplomowany elektroradiolog? Jeśli czujesz, że nauki medyczne mogą być twoim przeznaczeniem, weź udział w rekrutacji na jeden z kierunków oferowanych przez Uniwersytet Medyczny w Białymstoku – najlepszą uczelnię 2010 roku w województwie podlaskim (wg rankingu „Perspektyw” i „Rzeczpospolite”).

Uczelnia proponuje przyszłym adeptom nauk medycznych bogatą gamę kierunków kształcenia. Mimo iż wciąż najpopularniejsze z nich to: lekarsko-dentystyczny, lekarski i farmacja, rosnącą popularnością cieszą się także: dietetyka, fizjoterapia czy kosmetologia. Co ważne, ubiegający się o przyjęcie na studia, nie są związani wyborem tylko jednego, określonego kierunku. Mogą zarejestrować się nawet na kilka, w dowolnym trybie – pod warunkiem, że dokonają rejestracji i opłaty rekrutacyjnej, osobno na każdym z wybranych kierunków.

Co zrobić, aby zostać studentem UMB?

Uczelnia nie stawia ograniczeń wiekowych swoim studentom. W przypadku osób zdających tzw. „nową maturę” lub maturę międzynarodową, o przyjęciu na studia decyduje wynik egzaminu maturalnego z wymaganych przez uczelnię przedmiotów maturalnych. W zależności od kierunku, może to być jeden lub dwa przedmioty. Szansę na studiowanie zwiększa fakt, iż uczelnia honoruje najlepszy wynik punktowy u osób, które poprawiały egzamin maturalny.

ZAREJESTRUJ SIĘ PRZEZ WWW!

- Rejestracja na studia odbywa się wyłącznie drogą elektroniczną.
- Na stronie internetowej UMB: <http://wn.umwb.edu.pl> można zarejestrować się i zapoznać z uaktualnionymi na bieżąco informacjami dotyczącymi rekrutacji.
- Każdy kierunek studiów wymaga odrębnej rejestracji i ma swój indywidualny numer konta bankowego.
- Przelewu opłaty rekrutacyjnej dokonujemy po otrzymaniu drogą internetową informacji potwierdzającej rejestrację.
- Dokonując wyboru więcej niż jednego kierunku lub trybu niestacjonarnego, należy uwzględnić dodatkowe opłaty rekrutacyjne.
- Każdy, kto się zarejestruje, otrzymuje numer rejestracyjny. Logując się na ten numer, będzie trzeba uzupełnić wyniki egzaminu maturalnego lub egzaminu wstępnego, w określonym przez harmonogram rekrutacji terminie.
- Na stronie UMB są też podane szczegółowe zasady przeliczania punktów dla osób zdających IB.

UMB nie organizuje dodatkowych testów sprawnościowych czy egzaminów manualnych. Z jednym wyjątkiem – kandydatów ubiegających się o przyjęcie na kierunek logopedia z fonaudiologią obowiązuje egzamin oceniający predyspozycje do wykonywania zawodu logopedy i fonaudiologa, tzw. ocena wymowy i słuchu.

Tylko osoby, które zdały tzw. „starą maturę” muszą przystąpić do egzaminu wstępnego, ustalonego na podstawie wymagań dla wybranego kierunku studiów. Terminy tych egzaminów zostaną podane po otrzymaniu harmonogramu z Centralnej Komisji Egzaminacyjnej.

Terminy rekrutacji wraz z wysokością opłat za I rok studiów niestacjonarnych podane zostaną do końca kwietnia 2011 r. Limity miejsc na poszczególnych kierunkach są ustalane ogólnie, na podstawie Rozporządzenia Ministra Zdrowia (w przypadku kosmetologii – limity ustala Senat Uczelni), więc zostaną tradycyjnie podane w okolicach maja-czerwca.

Pamiętaj o dokumentach!

Należy szczególnie pilnować terminów składania dokumentów – niezłożenie całego kompletu w wyznaczonym czasie skutkuje skreśleniem z listy osób przyjętych. Lista wymaganych dokumentów dostępna jest na stronie: <http://wn.umwb.edu.pl>. Uczelnia honoruje tylko świadectwa oryginalne. Skierowania na badania do lekarza medycyny pracy będą dostępne na początku czerwca 2011 r.

Na każdym z etapów rekrutacji można zrezygnować ze studiów, i jest to proces nieodwracalny. (MM)

Tylko kandydaci zakwalifikowani jako przyjęci na wstępnej liście rankingowej są zobowiązani dostarczyć komplet dokumentów w wyznaczonym terminie.



RED ALERT: DOPALACZE!!!

Temat dopalaczy wywołuje ostatnio w naszym kraju wiele dyskusji. O to, jak jest w rzeczywistości oraz co jest prawdą, a co mitem w tym temacie, postanowiliśmy zapytać osobę najbardziej kompetentną. Prof. dr hab. Włodzimierz Buczko, Kierownik Zakładu Farmakodynamiki Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku nie pozostawia złudzeń: dopalacze szkodzą zdrowiu, naprawdę szkodzą! Przeczytaj i zastanów się zanim weźmiesz...

Panie Profesorze, tematem naszej rozmowy są dopalacze, przewrotnie nazywane środkami kolekcjonerskimi. Ciekawy zabieg, prawda?

– Moim zdaniem kolekcjonerstwo jest odzwierciedleniem jakiejś pasji. Pod tym terminem rozumiem zbieranie znaczków, książek czy płyt. Natomiast nie można tego słowa używać w przypadku przygodnego nabywania środków odurzających.

Mimo wszystko na każdym opakowaniu widnieje informacja, że mamy do czynienia ze środkiem kolekcjonerskim, nieprzeznaczonym do spożycia. Tak więc...

– Tak więc ktoś tu jawnie sobie pogrywa z polskim prawodawstwem, stara się celowo wprowadzić w błąd określone środowiska i jednocześnie zbić fortunę na czyimś zdrowiu. Chyba nikt nie sądzi, że nabywcy dopalaczy trzymają te środki w klaserach czy dajmy na to podświetlonych gablotach.

Drżąc temat można nabrać przekonania, że poruszamy się w obszarze jakiejś zbiorowej hipokryzji. Smutne, prawda?

– Bardzo smutne. Niestety dla pieniędzy niektórzy są w stanie przekroczyć wszelkie granice. Zatrważające jest jednak to, że tak wiele osób na tym cierpi oraz fakt, że głośne akcje antidopalaczowe na niewiele się zdadzą.

Premier Tusk zapowiedział, że w walce z dopalaczami gotów jest działać nawet na granicy prawa.

– A czy Pana zdaniem w ratowaniu zdrowia, a w tym przypadku często życia, prawo powinno mieć w ogóle jakiegokolwiek granice?

A jak Pan myśli, fajnie jest być na „hajju”?

– Opowiem Panu historię. Witkacy miał swoją firmę portretową. Powszechnie wiadomo, że ten artysta badał na sobie działanie środków odurzających. Również pod ich wpływem malował. Kilka portretów poświęcił Nenie Stachurskiej, przy czym przed namalowaniem każdego zażywał dawkę narkotyku. Pierwszy obraz przedstawia śliczną kobietę, natomiast na kolejnych coraz bardziej zmienia się jej wy-



gląd. Z portretu na portret mamy do czynienia z postacią coraz bardziej przerażającą, aby na ostatnim ujrzeć niewymiarowego kozła. Proszę więc sobie wyobrazić jak straszną wizję miał artysta. Tak więc odpowiedź nasuwa się sama – „hajj” raczej nie dostarcza niczego przyjemnego. Zresztą to samo mogą powiedzieć o zachowaniu pacjentów, którzy ulegli zatruciu dopalaczami. Ich sposób bycia oraz wymawiane słowa jednoznacznie świadczyły, że przeżywają lub widzą coś przerażającego.

Czy chce Pan przez to powiedzieć, że dopalacze mogą szkodzić zdrowiu?

– Oczywiście! Statystyki wskazują, że tylko w Białymstoku, w czasie kiedy środki te można było legalnie dostać w sklepach, do szpitala

DOPALACZE SĄ POWSZECHNIE DOSTĘPNE I SIĘGNAĆ MOŻE PO NIE KAŻDY. MAMY WIĘC DO CZYNIEŃIA Z POWAŻNYM PROBLEMEM, A NIE SYTUACJĄ MARGINALNĄ.

z objawami silnego zatrucia trafiało ok. 10 osób tygodniowo.

A czy zdarzały się przypadki śmiertelne?

– Niestety tak.

To dziwne. Przecież sprzedawcy jasno podają, że są to środki w pełni przebadane i bezpieczne.

– Proszę Pana, wprowadzenie jakiegokolwiek środka chemicznego na rynek trwa od 8 do 10 lat, a jego koszt to kilkadziesiąt milionów dolarów. Proszę mi powiedzieć, czy producenci dopalaczy poświęcą tyle czasu i pieniędzy na badania? Tak więc mówienie o przebadaniu tych środków jest bzdurą. Szczególnie, że ich skład zmienia się bardzo szybko, ponieważ zakazywane przez prawo substancje są momentalnie zastępowane innymi. Niestety, przez to również medycyna nie zna tych środków.

Czy więc dopalacze można postawić na równi z narkotykami?

– Tak, to są środki z tej samej grupy. Jednak w tym przypadku nikt nie wie, jaka będzie reakcja organizmu. Można tylko się domyślać i mieć nadzieję.

Można też zwyczajnie nie brać...

– Oczywiście to byłoby najlepsze wyjście. Niestety młodzież masowo po dopalacze sięga.

A czy istnieje jakaś docelowa grupa „dopalających”?

– Nie można wskazać konkretnego odbiorcy czy też nakreślić jego osobowości. Dopapalacze są powszechnie dostępne i sięgnąć może po nie każdy. Mamy więc do czynienia z poważnym problemem, a nie sytuacją marginalną. A dlaczego się po nie sięga? W epoce upadku autorytetów, powszechnego osamotnienia i pędu za pieniądzem nie zwraca się uwagi na potrzeby ludzi młodych. W takich sytuacjach dopalacze stają się łatwą i dość intrygującą ucieczką od rzeczywistości.

Czy można jakoś z tym walczyć?

– Same radykalne akcje zamykania punktów sprzedaży nie są rozwiązaniem. Powinno się też prowadzić nieustanne kampanie informacyjne i zwyczajnie nie bać się rozmawiać z młodzieżą. Tylko działania na szeroką skalę przyniosą jakiś skutek.

Dziękuję za rozmowę

UwB ma najlepszego wykładowcę w Białymstoku

Imponuje wiedzą, dorobkiem naukowym i doświadczeniem. Jest wymagający i systematyczny w podejściu do pracy. Zjednuje studentów poczuciem humoru, sprawiedliwością i wyrozumiałością. Oto portret idealnego nauczyciela akademickiego, którego pamięta się przez całe życie. Z końcem roku „Kurier Poranny” zorganizował plebiscyt na najlepszego białostockiego wykładowcę. Zwyciężyła prof. Nina Siemieniuk z Wydziału Ekonomii i Zarządzania Uniwersytetu w Białymstoku.



denci mnie szanują, marzę aby tak było do końca mojej kariery zawodowej – powiedziała szczęśliwa zwyciężczyni podczas uroczystości wręczenia nagród. Oprócz kwiatów i dyplomu prof. Nina Siemieniuk otrzymała zaproszenie na wycieczkę dla dwóch osób do ciepłych krajów, ufundowaną przez organizatorów plebiscytu.

Wygrana w plebiscycie „Porannego” jest potwierdzeniem, że to co robię ma głęboki sens.

W środowisku akademickim skupionym wokół Wydziału Ekonomii i Zarządzania UwB pani profesor ma opinię nieprawdopodobnie pozytywnej, optymistycznej i zaangażowanej osoby, zawsze chętnej do pomocy, dysponującej ogromną wiedzą i doświadczeniem. Sami podopieczni pani profesor podkreślają jej energię, zawodową charyzmę i niepowtarzalny styl prowadzenia wykładów, który można określić jako mieszankę dystygowanego szacunku dla młodych ludzi, zrozumienia ich potrzeb i punktu widzenia, a także umiejętności zainteresowania ich nietrywialnymi zagadnieniami naukowymi. Profesor Nina Siemieniuk wyklada na WEiZ UwB wiele trudnych przedmiotów, ściśle związanych z praktycznym wykorzystaniem nowoczesnych narzędzi informatycznych. Są to m.in. informatyczne systemy zarządzania i informatyzacja administracji. Z kolei na studiach doktoranckich pani profesor zajmuje się też tak złożonymi zagadnieniami, jak technologie informacyjne, techniki komunikacji w organizacjach gospodarczych i analiza systemów informatycznych. Energia i zaangażowanie profesor Siemieniuk sprawiają, że na jej wykładach nie sposób się nudzić.

Na co dzień to nauczyciele akademicy oceniają studentów. Dzięki białostockiemu „Kurierowi Porannemu” choć raz było odwrotnie. W zorganizowanym przez dziennik Plebiscycie na Wykładowcę Roku 2010, każdy z białostockich studentów mógł głosować na ulubionego wykładowcę poprzez wysłanie sms-a. W konkursie, którego uroczysty finał miał miejsce 17 grudnia 2010 roku głosowało ponad 10 tysięcy osób.

Prof. Nina Siemieniuk w czasach, gdy była prorektorem UwB.

Zaangażowanie i optymizm

Zwyciężczynią pierwszej edycji plebiscytu została prof. Nina Siemieniuk z Wydziału Ekonomii i Zarządzania Uniwersytetu w Białymstoku. Pani profesor pokonała 85 białostockich nauczycieli akademickich, zdobywając 2185 głosów i tytuł Wykładowcy Roku 2010. Oznacza to, że głosował na nią co piąty student biorący udział w plebiscycie.

– To przede wszystkim ogromne wyróżnienie od studentów i miła niespodzianka. Wygrana w plebiscycie „Porannego” jest potwierdzeniem, że to co robię ma głęboki sens. Bardzo mnie to cieszy, dodaje energii i mobilizuje do doskonalenia. To dowód, że to co robię spełnia oczekiwania studentów. To właśnie oni są najważniejsi. Bardzo lubię swoją pracę, lubię młodych, otwartych ludzi, pełnych pasji. Mogę śmiało powiedzieć, że jestem spełnionym nauczycielem akademickim. Czuję, że jestem potrzebna, stu-

NAJLEPSZA W BIAŁYMSTOKU – KARIERA LAUREATKI



Profesor Nina Siemieniuk pracuje ze studentami już od 30 lat. Obecnie jest wykładowcą w Katedrze Finansów, Rachunkowości i Informatyki Wydziału Ekonomii i Zarządzania Uniwersytetu w Białymstoku. W latach 2002-2005 była prorektorem ds. dydaktycznych i studenckich Wydziału. Tę samą funkcję od września zeszłego roku pełni także w Wyższej Szkole Finansów i Zarządzania w Białymstoku. Pani profesor zdobyła stopień doktora habilitowanego za pracę dotyczącą zastosowania teorii chaosu do opisu polskiego rynku kapitałowego. Jako wykładowca stara

się być profesjonalistą w swojej dziedzinie. Mimo swej wyrozumiałości dla młodych ludzi nie lubi, gdy rozmawiają oni w czasie wykładów. Jednocześnie ceni u studentów otwartość na nowości w dziedzinie nauki i dydaktyki. Jak sama podkreśla, jej najważniejszą zaletą jest optymizm, zaś najważniejszymi sukcesami w życiu – wspianała rodzina i szacunek u studentów. Ulubiony kolor pani profesor to zielony, ulubione danie – owoce morza, zaś hobby to zwierzęta i dobra muzyka.

Michał Korsak, adwokat

Rzeczywiście w obecnym stanie prawnym większość czynów, które można określić mianem stalkingu, nie jest karalnych. Organa ścigania próbują przeciwdziałać takim negatywnym zjawiskom, stosując istniejące przepisy, ale jest to zazwyczaj nieskuteczne. Zrodziło to potrzebę kompleksowego uregulowania problemu – został opracowany projekt nowelizacji prawa karnego, który wprowadza nowy typ przestępstw. Ustawodawca chce, aby w kodeksie karnym znalazł się nowy artykuł – 191a § 1 i 2. Według tych przepisów uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej, a także posługiwanie się jej danymi osobowymi, bądź wizerunkiem w celu wyrządzenia szkody, będzie zagrożone karą pozbawienia wolności do 3 lat. Nie wdając się w szczegółową analizę tych regulacji projekt należy ocenić pozytywnie. Organa ścigania otrzymają skuteczne narzędzie do walki ze stalkingiem. Co więcej, już na etapie postępowania przygotowawczego będzie można zapobiegać różnym formom nękania za pomocą przewidzianych w kodeksie postępowania karnego środków zapobiegawczych, na przykład nakładając na podejrzanego obowiązek powstrzymania się od kontaktowania się z pokrzywdzonym. Jeżeli prace w sejmie przebiegną bez zakłóceń, nowe przepisy mogą zacząć obowiązywać już jesienią.



Za SMS-y do więzienia?

„Stalking – współczesne przestępstwo. Czym jest i jak go uniknąć?” – to temat spotkania, jakie w styczniu zorganizowali studenci prawa Uniwersytetu w Białymstoku działający w Grupie Lokalnej ELSA Białystok. Dziś stalking dotyczy nie tylko gwiazd sceny. Jego ofiarą padają także zwykli ludzie. Często dotyka uczniów prześladowanych przez rówieśników.

Czym jest stalking? Najprościej mówiąc jest to wyrażenie określające „skradanie się”, „podchody”, wywodzące się z języka angielskiego. Ma ono negatywne znaczenie i jest synonimem naprzykrzenia się komuś, godzącego w spójność wewnętrzną i bezpieczeństwo drugiej osoby. *Stalking to zjawisko, które obecnie dotyczy nie tylko celebrytów, ale również rzesze zwykłych ludzi o czym świadczy chociażby coraz większa liczba artykułów w prasie i telewizji o ofiarach nękania* – mówi Magdalena Adamowicz, prezes ELSY. – *Stąd pomysł na organizację spotkania dotyczącego akurat tego problemu.*

Odbyło się ono 20 stycznia na Wydziale Prawa UwB. Po prezentacji filmu przygotowanego przez grupę białostockich studentów, obrazującego problem prześladowania wykładowcy przez nadgorliwą studentkę, odbyła się debata z udziałem zaproszonych gości.

Moje prawo do prywatności

Motorem przestępstw stalkingowych stał się szybki rozwój techniki, która daje coraz więcej możliwości upor-

czywego dręczenia innych osób. Prześladowanie psychiczne w postaci uporczywego wysyłania SMS-ów, e-maili lub śledzenia może być zapowiedzią przyszłych czynów fizycznych, nawet zabójstw.

Jak jednak przekonywali goście spotkania na Wydziale Prawa – Sławomir Kołakowski oraz Jacek Tarnowski z Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku – przestępcy nie są bezkarni, a policja jest coraz lepiej przygotowana do wykrywania przestępstw bazujących na najnowszej technologii. Głównym problemem jest jednak brak odpowiednich narzędzi prawnych, dzięki którym policja mogłaby działać nie tylko szybciej, ale i skuteczniej. Potwierdzili to przybyli na spotkanie prawnicy: adwokat Michał Korsak z Kancelarii Adwokackiej w Białymstoku oraz dr Andrzej Sakowicz z Wydziału Prawa UwB. Przedstawili oni także proponowany zakres zmian legislacyjnych, które są obecnie dyskutowane w Sejmie.

Spotkanie zakończyło się dyskusją dotyczącą tego, jak powinny wyglądać regulacje prawne w kwestii stalkingu i jakiej części społeczeństwa to zjawisko dotyczy.

The European Law Students' Association
BIAŁYSTOK

Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa ELSA to największa na świecie organizacja zrzeszająca studentów prawa i młodych prawników. W Białymstoku działa od roku 1994 r. Jej członkowie organizują konferencje, seminaria i szkolenia, przygotowują oferty praktyk. ELSA Białystok ma też swoją stronę internetową: <http://elsa.bialystok.pl>

Ostatnie zadanie zostało przeprowadzone pod hasłem: „Zwalniamy więzy”. Każdy z konkursów „na pomiar” organizowanych przez Wydział Fizyki, to w istocie zadanie z fizyki, którego rozwiązanie można przedstawić za pomocą wielkości liczbowych. Zwycięzcą zostaje uczestnik, który w swych przewidywaniach co do wyniku zadania pomylił się najmniej, tzn. kiedy jego odpowiedź najmniej będzie różniła się od wielkości rzeczywistej. *Nauki przyrodnicze oparte są na doświadczeniu, na konstruowaniu wyjaśnień i ich weryfikacji eksperymentalnej. Chcemy zachęcić młodych ludzi do zmierzania się z pomiarem* – mówi dr hab. Krzysztof Szymański, prof. Uwb, z Zakładu Fizyki Ciała Stałego Wydziału Fizyki Uwb, organizator konkursu. – *Doświadczenia ustawione są tak, byz wynik, który jest niewiadomą w czasie pomiaru, został ujawniony w momencie rozwiązania konkursu. Pomiaru konkursowego*



Elwira Borawska, studentka III roku fizyki Uwb, laureatka trzech edycji konkursów organizowanych przez Wydział Fizyki Uwb

Rozwiązanie zadania konkursowego to coś więcej niż rozwiązanie choćby najtrudniejszego zadania z podręcznika lub zbioru zadań. Aby osiągnąć sukces należy wszystko dokładnie przemyśleć i wykazać się kreatywnością. Zadania nie da się ogarnąć tylko jednym prawem fizyki – w rozwiązaniu problemu należy zaangażować całą swą wiedzę, umiejętność logicznego myślenia oraz swoistą intuicję naukowca. Udział w konkursach bardzo pomaga w studiach – wszechstronnie rozwija oraz dopinguje do zdobywania nowej wiedzy.



Kamil Łapiński, student V roku fizyki Uwb, zwycięzca konkursu „Zwalniamy więzy”

Pasjonuję się fizyką już od czasów szkoły średniej. Często zdarzało mi się poświęcać nawet pół nocy na rozwiązanie nurtującego mnie problemu bądź szczególnie trudnego, złożonego zadania. A ostatnie zadanie konkursowe nie było łatwe – aby osiągnąć sukces, należało wziąć pod uwagę bardzo wiele, pozornie mało znaczących czynników – między innymi to, czy papier milimetrowy jest należycie wypoziomowany. Udział w konkursie zdopingował mnie także do pogłębiania znajomości programu „Matematyka”, który okazał się bardzo pomocny przy rozwiązaniu zadania. Korzystając z okazji chciałbym zaprosić tegorocznych maturzystów do udziału w kolejnej edycji konkursu organizowanej przez nasz wydział – to świetna okazja na weryfikację i uzupełnienie wiedzy przed maturą.

Zmierz się z niewiadomą!

Fizyka to nie tylko jedna z najważniejszych nauk przyrodniczych, ale także pełna wyzwań zabawa. Wydział Fizyki Uniwersytetu w Białymstoku od trzech lat organizuje konkursy „na pomiar”. Uczniowie i studenci bawiąc się dostrzegają sens działalności opartej na prawach przyrody.

nie da się wykonać bezpośrednio i dlatego potrzebne jest wymyślenie metody prowadzącej do właściwego wyniku. Młody człowiek dostrzega wtedy sens działalności opartej na prawach przyrody.

Rozstrzygnięcie ostatniej edycji konkursu oraz uhonorowanie laureatów odbyło się 22 grudnia zeszłego roku w siedzibie wydziału. Jego zwycięzcą został Kamil Łapiński, student V roku fizyki Uwb.

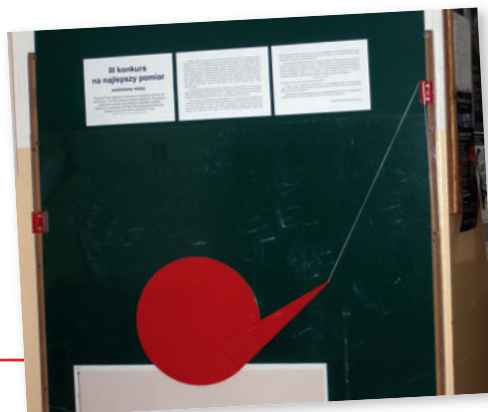
Organizując konkurs, Wydział Fizyki naszego uniwersytetu idzie w ślady najlepszych i najbardziej renomowanych światowych uczelni, takich jak Massachusetts Institute of Technology czy Technische Universität Wien, które organizują podobne konkursy od bardzo wielu lat.

Uczestnikami i laureatami podobnych konkursów w przeszłości było m.in. wielu późniejszych laureatów Nagrody Nobla z fizyki, chemii i matematyki.

Nagrodą za pierwsze miejsce w konkursach tradycyjnie już jest banknot o nominale 100 zł, jednak według zgodnych deklaracji wszystkich laureatów, największą nagrodą jest satysfakcja wypływająca z rozwiązania naprawdę trudnych zadań.

W niedalekiej przyszłości planowane są kolejne edycje konkursów dla młodych fizyków – zgodnie z częstotliwością: jeden konkurs w każdym semestrze studiów.

FOT. UWB



W trzeciej edycji konkursu uczestnicy mieli nietatwe zadanie – musieli przewidzieć, jak zachowa się pod wpływem siły grawitacji wymyślne ciało szytynne (czerwony element na zdjęciu) równie wymyślnie zamocowane za pośrednictwem linek po zwolnieniu tytułowych „więzów”. Zwycięzcy konkursu przewidzieli wszystko niemal idealnie, posiłkując się analizą dziesiątków wpływających wzajemnie na siebie parametrów! Pokazuje to, jak piękną i jak bardzo praktyczną nauką jest fizyka.

informacja dla zainteresowanych

Konkursy mają charakter otwarty – mogą w nich brać udział nie tylko studenci Wydziału Fizyki Uwb, ale także wszyscy inni studenci z uczelni w Polsce oraz uczniowie szkół ponadgimnazjalnych. Ze szczegółami kolejnej edycji konkursu, która będzie zorganizowana już niebawem możecie zapoznać się na specjalnie stworzonej stronie internetowej, za pośrednictwem której można też brać udział w kolejnych konkursach: <http://physics.uwb.edu.pl/main/konkurs>

Uniwersalna mądrość

Czy uważasz, że w życiu należy dokonywać świadomych i samodzielnych wyborów, a jednym z nich jest decyzja dotycząca wykształcenia? Czy lubisz zadawać pytania i zastanawiać się nad sytuacjami, które cię spotkały? Czy w zakresie twoich zainteresowań leży rozmyślanie na temat istnienia świata, miejsca człowieka na Ziemi oraz wielu kwestii sięgających daleko poza codzienną prozę życia? Jeśli tak to filozofia – nowy kierunek uruchomiony na Uniwersytecie w Białymstoku – jest dla ciebie.

Wytłumaczenie znaczenia samego terminu filozofia jest zadaniem dość skomplikowanym, ponieważ używa się go od wielu wieków. Nietrudno zatem się domyślić, że przez ten czas zyskał wiele definicji. Wiadomo natomiast, że słowo to wywodzi się ze starożytnej Grecji i znaczy dokładnie tyle, co umiłowanie mądrości. Można też ogólnie przyjąć, że osoby mieniące się filozofami zajmują rozważania na temat istoty i struktury bytu.

Kierunek z przyszłością

Zabrzmiało trochę abstrakcyjnie? Niekoniecznie, ponieważ ukończenie tego kierunku wcale nie wiąże się z bezczynnym rozmyślaniem na bliżej nieokreślone tematy. Studia filozoficzne dają silne podstawy konkretnej wiedzy, którą następnie można umiejętnie wykorzystywać w bardzo elastyczny sposób. Zdolność do odnajdywania

się w przeróżnych sytuacjach, a także umiejętność łatwego przekwalifikowania się są obecnie bardzo w cenie. Dlatego filozofowie są doceniani zwłaszcza tam, gdzie liczy się inteligencja ogólna, wszechstronność oraz umiejętność szybkiego podnoszenia i przystosowywania kwalifikacji do potrzeb pracodawcy. Wbrew obiegowym opiniom absolwenci filozofii nie mają większych trudności na rynku pracy niż absolwenci innych kierunków akademickich. Sprawdzają się w wolnych zawodach, takich jak np. copywriter czy dziennikarz.

O samych studiach

Filozofia jest nowo uruchomionym kierunkiem na Wydziale Historyczno-Socjologicznym Uniwersytetu w Białymstoku. Nabór na pierwszy rok rozpocznie się już w czerwcu 2011 roku. Studia filozoficzne są stacjonarne, co oznacza, że będą odbywać się w trybie dziennym oraz będą całkowicie bezpłatne. Na razie przewidziano otwarcie studiów I stopnia, czyli trwających trzy lata i kończących się stopniem licencjackim. Jednak już od roku akademickiego 2012/13 planowane jest wprowadzenie studiów II stopnia, czyli magisterskich. Więcej informacji znajdziesz na: www.filozofia.uwb.edu.pl (MM)

Co wyróżnia filozofię na tle innych kierunków studiów?



dr hab. Małgorzata Kowalska, prof. UWB, kierownik Katedry Filozofii UWB

Co wyróżnia filozofię? Przede wszystkim to, że nie jest żadnym specjalistycznym rodzajem nauki, lecz – z jednej strony propedeutyką wiedzy, a z drugiej – jej krytycznym uzupełnieniem i zwieńczeniem. To może się wydawać „niepraktyczne”, by nie rzec „pięknoduchowskie”, ale tylko z bardzo ciasnego punktu widzenia. W rzeczywistości dzisiejszy świat, a nawet dzisiejszy rynek pracy, bardziej niż kiedykolwiek potrzebują zarazem wiedzy ogólnej, umiejętności krytycznego myślenia, zdolności do wychodzenia poza wąskie ramy jednej specjalizacji i do szukania wspólnego języka między różnymi specjalistycznymi „kodami”. Współczesny świat potrzebuje wreszcie zdolności do stałego samokształcenia. Otóż właśnie takie zdolności i umiejętności rozwija filozofia. Nie zapewnia ona konkretnego „fachu” (może poza fachem nauczycielskim), ale dostarcza narzędzi pozwalających radzić sobie z różnymi zadaniami i rodzajami pracy: od dziennikarstwa i działalności politycznej przez biznes, aż po pracę w różnych dziedzinach nauki (to ostatnie przy założeniu, że adept filozofii zdobędzie także wiedzę z zakresu jakiejś nauki szczegółowej). Świadczą o tym różnorodne kariery absolwentów filozofii, także w Polsce.

CO MOŻNA ROBIĆ PO STUDIACH FILOZOFICZNYCH?

Absolwentów filozofii spotykamy we wszystkich obszarach życia publicznego. Filozofowie:

- zajmują się pracą naukową i dydaktyczną. Po ukończeniu studiów II stopnia (2 lata) oraz studiów doktoranckich (4 lata) otwiera się możliwość pracy w charakterze wykładowcy akademickiego. Ponieważ filozofia i etyka są wykładane niemal we wszystkich szkołach wyższych (na większości kierunków), nie jest to perspektywa wyjątkowa;
- prowadzą zajęcia z filozofii i etyki w szkołach średnich (wiele takich szkół zatrudnia absolwentów filozofii);
- uprawiają literaturę, sztukę, publicystykę i dziennikarstwo;
- rozwijają własny biznes lub czynnie uprawiają politykę;
- pracują w ośrodkach kultury, zajmując się organizacją imprez, koncertów, wystaw.





Dwunastu (nie)gniewnych streetworkerów

Streetworker to przewodnik. Ktoś, kto pomaga osobom wykluczonym wrócić w normalne tryby społecznych relacji. Od stycznia dwunastu takich przewodników działa na terenie Białegostoku.

Białostockie Centrum Streetworkingu mieści się przy ulicy Warszawskiej, naprzeciw Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu w Białymstoku. Trzecie piętro, poddasze ze skośnym dachem – przytulne, ciepłe miejsce sprzyjające rozmowie. W pomieszczeniu obok trwa właśnie szkolenie nowych pracowników, którzy w tym roku będą pomagać m.in. bezdomnym i bezrobotnym. Tutaj zapraszają swoich podopiecznych, by porozmawiać, pomóc znaleźć pracę albo nauczyć obsługi komputera.

„Kontynuacja” w Białymstoku

Projekt „Twój przyjaciel Streetworker – kontynuacja” jest finansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego. Działanie 7.2.1. Program Operacyjny Kapitał Ludzki. *Bez wsparcia, jakie dają fundusze unijne nie byłoby nawet mowy, by tego typu projekt realizować* – stwierdza Mirosław Józwicki, pomysłodawca wcielania idei streetworkingu na Podlasiu. Wraz z Katarzyną Kakowską-Maksimowicz, Anną Trochim, Łukaszem Sakowiczem i Martą Radaszkiewicz nadzorują projekt, który wchodzi właśnie w drugi rok realizacji. Do kwietnia trwa jeszcze pierwsza edycja, zapoczątkowana w lutym ubiegłego roku. Wtedy powstały cztery Centra Streetworkingu: w Sokółce, Mońkach, Białymstoku i Choroszcy. W sumie pracuje w nich

12 osób, z czego trzy na terenie miasta Białystok. To praca w ścisłym tego słowa znaczeniu, żaden wolontariat. Streetworkerzy za swoje działania dostają regularną pensję.

Od stycznia zaczęła się kontynuacja projektu, poprzedzona rekrutacją w listopadzie ub.r. Na białostockich uczelniach pojawiły się wtedy ogłoszenia o naborze. *Zgłoszono się ponad sto osób na dziewięć miejsc* – podliczają z dumą koordynatorzy. Tydzień praktyk, zajęcia z policjantem, ze strażnikiem miejskim, pokazanie jak wygląda tego typu praca w praktyce, pozwoliły wyłonić ostateczną grupę, której członkowie działają w swoim miejscu urodzenia albo zamieszkania.

Student ma czas

„Nowi” to głównie studenci, wielu z Uniwersytetu w Białymstoku. *Niektórzy z nich mają już doświadczenie w podobnych działaniach, nie brak im chęci i zapału, a przede wszystkim dysponują wolnym czasem, dlatego wybieraliśmy głównie osoby z tej grupy* – wyjaśnia Kasia. Streetworkerzy z tegorocznego naboru skupiają się szczególnie na pomocy osobom bezdomnym. Wspiera ich Caritas oraz policja i straż miejska. Streetworkerzy (pracują na razie w grupach) wyszukują w dzień i w nocy osoby, które potrzebują pomocy i kierują je do odpowiednich placówek. Dodatkowo prowadzą w domu po-

Anna Chańko, nauczyciel akademicki na Wydziale Pedagogiki i Psychologii UwB

Od liceum miałam zainteresowania humanistyczne, które pchały mnie w kierunku działania społecznego, ale dopiero studia to czas, kiedy przybrało to formę realnych działań. Wtedy jeździłam z policjantami do aresztów, gdzie osobom odbywającym wyroki organizowaliśmy zajęcia aktywizujące i profilaktyczne. Nie lubię siedzieć w miejscu, roznosi mnie energia, więc zawsze próbowałam znaleźć dla siebie zajęcia. Mam też okazję w praktyce sprawdzić to, co na studiach zwykle pozostaje w sferze teorii.

mocy dla bezdomnych zajęcia aktywizujące, pokazując jak można poprawić swoje warunki bytowe i znaleźć pracę.

Więcej pracy poza miastem

Jeśli i w przyszłym roku uda się pozyskać pieniądze na projekt, grupa ma już przygotowany plan działania – wiedzą, że trzeba wzmocnić działania na terenie wokół Białegostoku. Nie raz jest tak, że z pomocą przychodzą wolontariusze. Zwykle odbywa się to na zasadzie koleżeńskiej pomocy: „przyjaciółka jest streetworkerem, więc ja też chcę ją wesprzeć”. Jeśli więc ktoś chciałby się dołączyć, to progi Centrum są otwarte dla każdego.

Aktualne działania służą też budowaniu grupy, która będzie działała nawet, jeśli skończą się dotacje unijne. *Streetworking jest naprawdę potrzebny w naszym regionie. To, co teraz powstaje, to grupa ekspercka, która, mam taką nadzieję, jeszcze bardziej rozwiniętego typu działania w przyszłości, gdy będziemy zdani na własne środki i zaradność* – podkreśla Mirek.

ARKADIUSZ KACZANOWSKI

► Więcej informacji na stronie www.fundusze.archibial.pl/streetworker/

WRAZLIWOŚĆ NA POTRZEBY INNYCH

Adam Proniewski, student III roku Marketingu i Zarządzania UwB

Uważam, że decyzja o udziale w tym projekcie nie jest efektem jakichś wewnętrznych, duchowych potrzeb. Moje wcześniejsze doświadczenia, to raczej prywatne działania – pochodzę z niewielkiego Knyszyna, gdzie jest wiele osób wykluczonych społecznie, znam tamtejszą sytuację i wiem, czego takie osoby mogą potrzebować. Do tej pory robiłem to poprzez bezpośrednie kontakty, koleżeństwo, w trakcie rozmowy czy spotkania. Teraz będę mógł działać bardziej świadomie.

Inkubator młodych przedsiębiorców

Jesteś młody, ambitny, kreatywny, masz pomysł na własny biznes, ale brak ci kapitału i doświadczenia? Skontaktuj się z białostockim oddziałem Akademickich Inkubatorów Przedsiębiorczości, którego biuro działa m.in. przy Wydziale Ekonomii i Zarządzania UwB. Znajdziesz tam pomoc i wsparcie w wprowadzeniu twojej pierwszej firmy.



Akademickie Inkubatory Przedsiębiorczości to największa inicjatywa akademicka ostatnich lat, mająca na celu rozwój przedsiębiorczości wśród młodych Polaków. AIP funkcjonują przy 32 najlepszych uczelniach w Polsce. Ich sieć stanowi największą tego typu instytucję w Europie Środkowo-Wschodniej. W AIP funkcjonuje już ponad 1300 rozwijających się firm. W Białymstoku prężnie działające biuro znajduje się przy Wydziale Ekonomii i Zarządzania Uniwersytetu w Białymstoku.

AIP ułatwiają młodym osobom start w biznesie poprzez innowacyjny na skalę europejską sposób na prowadzenie firmy – bez konieczności zakładania własnej działalności gospodarczej! Ogranicza to koszty, biurokrację oraz ryzyko młodych przedsiębiorców i pozwala im skoncentrować się na rozwijaniu swojego biznesowego przedsięwzięcia.

Korzyści dla beneficjentów

Miesięczna opłata za inkubację w Akademickim Inkubatorze Przedsiębiorczości to jedyne 250 zł netto. W kwocie tej zawiera się możliwość korzystania ze wszystkich przywilejów i form pomocy oferowanych przez AIP. Za tę kwotę beneficjenci mają dostęp do pakietu innowacyjnych usług: od rozliczania księgowego i finansowego każdej firmy, poprzez pisanie umów i udzielanie porad prawnych, aż po świadczenie usług o wysokim potencjale rynkowo-technologicznym oraz przyznawanie dotacji i pożyczek.

O potencjale AIP najlepiej przekonują liczby: w realizacji biznesów w AIP zaangażowanych jest niemal 1000 osób. Do dziś już około 2000 firm przeszło z AIP na własną działalność gospodarczą; rocznie generują one ponad 10 mln złotych przychodu. Akademickie Inkubatory Przedsiębiorczości pozyskały też ponad 150 bezwrotnych dotacji o łącznej wartości 2 mln złotych dla młodych osób zakładających własne firmy. Tylko od was zależy, czy dołączycie do ich grona.

JAK ZACZAĆ?

Z usług Akademickich Inkubatorów Przedsiębiorczości mogą korzystać wszyscy młodzi ludzie, którzy nie ukończyli 30 roku życia. Niezdecydowane osoby, które pragną dowiedzieć się więcej na temat AIP, mogą umówić się na spotkanie informacyjne. Rejestracja waszej firmy w AIP Białystok zajmie mniej niż godzinę. Wystarczy zaakceptować regulamin oraz wypełnić wniosek, który znajduje się na stronie AIP.

CO AIP MOŻE DLA WAS ZROBIĆ?

- działając w AIP nie trzeba rejestrować własnej działalności gospodarczej, dzięki temu nie ponosić opłat związanych ze składkami ZUS
- AIP prowadzi księgowość waszych firm
- AIP tworzy umowy, udziela porad prawnych oraz udostępnia komfortowe biuro
- AIP organizuje szkolenia, byście mogli efektywnie zarządzać swoimi firmami
- AIP wspiera w reklamie i promocji.
- nad rozwojem waszych firm czuwa sztab ekspertów



Łukasz Siemieniuk, dyrektor AIP Białystok, asystent na Wydziale Ekonomii i Zarządzania UwB

Z pomocy obu naszych białostockich biur korzysta obecnie przeszło 60 białostockich firm. Na bieżąco współpracujemy w Wydziale Ekonomii i Zarządzania UwB. Korzystamy z pomocy jego pracowników przy kursach i szkoleniach, których celem jest przygotowanie młodych ludzi do prowadzenia własnego biznesu. Korzystając z okazji, chciałbym zaapelować do młodych, ambitnych i dynamicznych ludzi z naszego województwa – jeśli macie zdolności i pomysł na własny biznes – skontaktujcie się z nami. Pomożemy waszej „młodej” firmie zaistnieć na rynku. Nie musicie mieć lokalu, grubego portfela i znajomości. Wystarczy dobry pomysł!



Krzysztof Kondrusik, założyciel i właściciel agencji kreatywnej Doitpro.pl

Moja agencja jest stosunkowo młodą firmą, bowiem funkcjonujemy od marca zeszłego roku. Mimo tego udało się nam pozyskać wielu dużych klientów, takich jak m.in. klub Jagiellonia Białystok, Dares, Coca-Cola HBC, Kampania Piwowska czy Mlekpól. Już obecnie planujemy dalszy rozwój agencji. Nie wykluczamy, że z naszą działalnością wyjdziemy poza granice naszego kraju. Gdyby nie wsparcie ze strony AIP, najprawdopodobniej nie założyłbym własnej firmy, której stworzenie planowałem już w trakcie studiów. W polskich warunkach wymogi organizacyjno-prawne mogą stanowić pewną barierę dla młodych osób z pomysłami. Pomoc ze strony AIP pozwoliła ją przełamać.

Znajdź AIP w Białymstoku

Uniwersytet w Białymstoku
Wydział Ekonomii i Zarządzania
ul. Warszawska 63, 15-062 Białystok, lokal 134 A

Łukasz Siemieniuk, Dyrektor AIP Białystok
tel. 515 229 807, lukasz.siemieniuk@inkubatory.pl



Białostoccy architekci w Europie

Od końca zeszłego roku dyplomy magisterskie obronione na kierunku architektura i urbanistyka Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej uznawane są we wszystkich krajach Unii Europejskiej. To doskonała nowina dla wszystkich studentów kierunku, ponieważ oznacza dla nich możliwość podjęcia atrakcyjnej pracy w zawodzie architekta praktycznie w każdym kraju „starej” Unii.

UPRAWNIENIA ZAWODOWE W KRAJACH UE



Rozmowa z dr hab. Jarosławem Perszko, kierownikiem Katedry Architektury Wnętrz PB

• *Dyplomy kierunku architektura i urbanistyki PB są automatycznie uznawane we wszystkich krajach UE. W Polsce tylko pięć uczelni może pochwalić się tego rodzaju statusem. Co oznacza*

to dla absolwentów architektury i urbanistyki?

Dla absolwentów Politechniki Białostockiej oznacza to możliwość wykonywania zawodu architekta w krajach UE. A dokładniej mówiąc, absolwenci PB mogą ubiegać się o uprawnienia zawodowe w tych krajach.

• *Z czym się to wiąże dokładnie?*

Wiąże się z możliwością samodzielnej pracy nad określonymi, zleconymi projektami, z autoryzowaniem konkretnych realizacji. Natomiast w przypadku braku uprawnień zawodowych, w grę wchodzi praca wyłącznie w grupie, bez odpowiedzialności personalnej. Chciałbym dodać, że absolwenci naszej uczelni pod względem poziomu umiejętności i zdobytej wiedzy, są cenieni za granicą. Zauważa się ich kreatywność i warsztat pracy.

Tym samym Politechnika Białostocka znalazła się w elitarnym gronie pięciu polskich uczelni technicznych, których dyplomy z dziedziny architektury zostały niejako automatycznie uznane w całej Unii Europejskiej. Pozostałe uczelnie to Politechnika Gdańska, Politechnika Łódzka, Politechnika Śląska i Zachodniopomorski Uniwersytet Techniczny.

Europa dla każdego

Szeroką drogę do Europy otworzył młodym podlaskim architektom Komunikat opublikowany 14 grudnia zeszłego roku przez Komisję Europejską w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej wprowadzający zmiany do Aneksu V Dyrektywy 2005/36/WE. Poźnie to tylko krótki zapis w unijnym prawodawstwie. Jednak jego następstwa są bardzo poważne – decydując się na studia na kierunku architektura i urbanistyka możecie być pewni, że zjednoczona Europa stoi przed wami otworem i że dyplom to przepustka do kariery, którą teraz mogą ograniczyć tylko wasza wiedza, zdolności i pracowitość.

Uznanie dyplomów architektury i urbanistyki WA PB w Europie to w dużym stopniu po części wyraz uznania dla wysokiego poziomu kształcenia na kierunku i Wydziale Architektury w ogóle. Bycie architektem już od lat jest powszechnie postrzegane jako tzw. kawał porządnego fachu. Nabiera to szczególnego znaczenia w obecnym czasie, którego przejawem jest niespotykane od lat tempo inwestycji. Jeśli lubicie wszystko co związane z szeroko pojętym budownictwem, jesteście twórczy oraz pragniecie swoją pracą czynić życie ludzi wygodniejszym, prostszym i szczęśliwym – kierunek architektura i urbanistyka to idealna propozycja właśnie dla was. Tym bardziej, że od niedawna dosłownie i w przenośni nie ma granic dla waszego zaangażowania.

URSZULA KÓWALCZYK, ANDRZEJ TOPCZEWSKI

Priorytet – natura!

Nie musimy przywiązywać się do drzew ani osłaniać zagrożonych gatunków własną piersią. Możemy zadbać o Matkę Naturę w inny sposób – na przykład wybierając studia na ochronie środowiska na Wydziale Budownictwa i Inżynierii Środowiska. Wszkolenie specjalistów, którzy w przyszłości zadbają o naturę i będą strzegli jej równowagi, powinno być priorytetem.

Ochrona środowiska może być doskonałym pomysłem dla tych, którzy kochają przebywać na łonie natury, nie są obojętni na losy zagrożonych gatunków oraz chcieliby poszerzyć swoją wiedzę związaną z ochroną ekosystemu. Studia na tym kierunku to nie tylko wyjazdy w teren, zbieranie próbek ziemi i wody, fotografowanie przyrody, ale także zgłębianie tajników chemii, fizyki, mikrobiologii czy geomorfologii. Podczas zajęć studenci dowiedzą się również jak chronić wodę, glebę, powietrze i krajobraz, nauczą się sposobów unieszkodliwiania ścieków i utylizacji odpadów. Poznają także zasady prawne i etyczne swojego przyszłego zawodu.



Studenci ochrony środowiska podczas zajęć w terenie.



dr hab. Grażyna Łaska, Katedra Ochrony i Kształtowania Środowiska, WBiIŚ PB

Studenci ochrony środowiska uczą się analizować podstawowe procesy ekologiczne w przyrodzie oraz oceniać wpływ oddziaływania człowieka na środowisko. Są w stanie samodzielnie rozwiązywać problemy z zakresu ochrony środowiska w ujęciu lokalnym, regionalnym, krajowym i globalnym z zachowaniem zasad prawnych, ekonomicznych i etycznych. Pozwala im na to zarówno wysoko kwalifikowana kadra naukowa, jak i współpraca Politechniki Białostockiej z licznymi instytucjami zarządzającymi zasobami środowiska przyrodniczego, jak Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych, Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, Departament Ochrony Środowiska Urzędu Miasta, Podlaskie Biuro Planowania Przestrzennego, Biuro Urządzenia Lasu i Geodezji Leśnej, Parki Narodowe, Parki Krajobrazowe. Również w tych wszystkich wymienionych miejscach oraz wielu innych absolwent może szukać pracy.



Paweł Strelczuk, student III roku ochrony środowiska WBiIŚ PB, przewodniczący Koła Naukowego Ochrony Środowiska

• *Jak na co dzień wykorzystujesz wiedzę zdobytą w trakcie studiów? Zacząłem dostrzegać, że prawie wszystko, co robimy, ma wpływ na środowisko naturalne. Nawet taki szczegół, jak rodzaj opakowania produktu, który nabywamy jest ważny. Wiedza ta pozwala zmienić swoje drobne nawyki – na korzyść i dla nas, i środowiska.*

Osobom, którym zagadnienia te wydają się szczególnie ekscytujące, 3,5 roku, podczas których zdobędą tytuł inżyniera, z pewnością miną szybko. Po uzyskaniu tytułu inżyniera absolwenci będą mogli szukać pracy w instytucjach i organizacjach, nadleśnictwach, siedzi-
bach parków narodowych, urzędach, placówkach służby zdrowia i w wielu innych.

Studia na tym kierunku to nie tylko wyjazdy w teren, ale także zgłębianie tajników chemii, fizyki, mikrobiologii czy geomorfologii.

Dla chcących kształcić

się dalej, PB oferuje półtoraroczne studia II stopnia, podczas których wyspecjalizują się w dziedzinie ekoinżynierii lub kształtowania środowiska.

Rozwinąć skrzydła

Jednak aktywność studentów ochrony środowiska nie ogranicza się tylko do nauki. Działają oni w organizacjach studenckich, zwłaszcza w Kole Naukowym Ochrony Środowiska. Jego członkowie m.in. zorganizowali akcję wykaszania łąk będących siedliskami wielu zagrożonych gatunków roślin. *KNOS przede wszystkim daje nam możliwość rozwijania swoich zainteresowań* – podkreśla przewodniczący koła Paweł Strelczuk, student II roku ochrony środowiska WBiIŚ PB. – *Organizujemy wyjazdy, podczas których obserwujemy różnorodność przyrodniczą naszych terenów. Bierzymy także udział w projektach, dzięki którym poznajemy sposoby i metody ochrony najbardziej wartościowych przyrodniczo obszarów.*

ARKADIUSZ KACZANOWSKI

FOT. PB

Steruj życiem miasta

Nurtują cię zagadnienia związane z zaopatrywaniem miasta w wodę, ciepło, gaz oraz z ekologicznym i dyskretnym odprowadzaniem nieczystości? Tymi niezbędnymi, choć na co dzień zapomnianymi kwestiami zajmuje się inżynieria środowiska. Studia na tym kierunku oferuje Politechnika Białostocka.



Wyjazd szkoleniowy studentów inżynierii środowiska do gdańskiej firmy Klima-Therm.

gospodarować zasobami przyrody; jak stworzyć optymalne warunki do zamieszkania i pracy. W trakcie studiów dowiedzą się także, jak w praktyce zapobiegać zanieczyszczeniom oraz jak przywrócić harmonię w ekosystemie po katastrofie ekologicznej.

Jednak, jak podkreśla Małgorzata Natunewicz, studiowanie inżynierii środowiska to nie tylko nauka, zaliczenia, kolokwia i egzaminy. Można tu wszechstronnie rozwijać swoje pasje i zainteresowania, działając w studenckich kołach naukowych, stowarzyszeniach, związkach sportowych i wielu innych organizacjach.

ARKADIUSZ KACZANOWSKI

POMOC MERYTORYCZNA: DR INŻ. ANDRZEJ GAJEWSKI

By znaleźć się w gronie studentów inżynierii środowiska, trzeba wykazać się wiedzą matematyczną oraz umiejętnościami z jednego z dwóch przedmiotów: fizyki lub chemii. Pod uwagę brane są także wyniki z egzaminu maturalnego z języka obcego. Małgorzata Natunewicz, studentka V roku inżynierii środowiska WBiIŚ PB twierdzi jednak, że ten trud się opłaca: *Wciąż brakuje inżynierów środowiska, dlatego kierunek jest przyszłościowy. Wierzę, że po skończeniu studiów znajdę pracę, która będzie mi dawała nie tylko satysfakcję, ale także zadowalające wynagrodzenie.*

Zanim studenci staną się inżynierami, czekają ich długie godziny spędzone nad podręcznikami do takich przedmiotów, jak podstawy wodociągów oraz ogrzewnictwa, technologii wody i ścieków, gospodarka odpadami. Muszą nauczyć się, jak w oparciu o nauki techniczne i przyrodnicze, a także prawne i ekonomiczne, odpowiedzialnie



Małgorzata Natunewicz, studentka V roku inżynierii środowiska na Wydziale Budownictwa i Inżynierii Środowiska

• Czego mogą nauczyć się członkowie koła naukowego „Ciepłownik”?

Naszym celem jest przede wszystkim pogłębianie wiedzy i umiejętności w zakresie nowoczesnych technologii stosowanych w ciepłownictwie, ogrzewnictwie, wentylacji i chłodnictwie oraz nieodłącznie związanych z nimi procesów i zjawisk wymiany ciepła i masy – również tych, które nie są objęte programem studiów na kierunku inżynieria środowiska. Poza tym jesteśmy grupą ludzi, którzy chcą, potrafią i mogą zmieniać otaczającą nas rzeczywistość, doskonalić siebie i swoje kompetencje, a także świadomie kreować własną przyszłość.

dr inż. Andrzej Gajewski, Katedra Ciepłownictwa, WBiIŚ PB

Student inżynierii środowiska zdobywa aktualną wiedzę o rozwiązaniach technologicznych oraz wiedzę ogólną, która stanowi solidną podstawę do przyswajania nowych technologii i rozwiązań już po zakończeniu studiów. Studenci uczą się kreatywnego myślenia oraz pracy zespołowej.

Absolwent tego kierunku znajdzie pracę w zawodach związanych z projektowaniem lub wykonawstwem z zakresu: zaopatrzenia w wodę, oczyszczania ścieków, ciepłownictwa, wentylacji i klimatyzacji, gazownictwa. Po ukończeniu studiów może ubiegać się o uzyskanie uprawnień budowlanych w wyżej wymienionym zakresie. Wielu absolwentów podejmuje również specjalistyczną działalność handlową w branży armatury i urządzeń sanitarnych.



Rafał Łukasz Sztukiewicz, student III roku politologii PB, stypendysta Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego

• **Możesz zdradzić, jak zapracować na to stypendium?**

Na mój sukces, oprócz działalności w kołach naukowych i samorządzie studenckim oraz dobrych wyników w nauce, złożyły się także liczne publikacje naukowe i udział w konferencjach naukowych oraz konkursach. Wysoko punktowany aspekt jest studiowanie na drugim kierunku studiów. W moim przypadku były to międzynarodowe stosunki gospodarcze. Skończyłem także prawo.

• **Jak nagroda ta przyczyni się do Twojego dalszego rozwoju?**

Na pewno ten wyraz uznania da mi pewność, że to, co do tej pory robiłem, zostało docenione i nie było marnowaniem czasu. Już teraz wiem, że moja działalność jest ceniona w wielu kręgach i z pewnością pomoże mi chociażby w trakcie poszukiwania pracy. Nie mogę zapomnieć również o tym, że uzyskane stypendium chciałbym przynajmniej w części przeznaczyć na pokrycie kosztów doktoranckich studiów prawniczych. Do tej pory nie zdecydowałem się na rozpoczęcie aplikacji – uważam, że w karierze naukowej spełniałbym się dużo bardziej.



Wioleta Sitko, studentka II roku politologii PB, przewodnicząca Koła Nauk Politycznych „Politeja”

By zaktywizować studentów politologii, powstało Koło Nauk Politycznych „Politeja”. Członkowie koła zorganizowali m.in. prawyborcy na urząd Prezydenta Miasta Białegostoku, co miało na celu przybliżenie studentom sylwetek kandydatów. Poza tym „Politeja” umożliwiła studentom udział w nagraniu programu telewizyjnego „Tomasz Lis na żywo”.

Aktywność studencka nie ogranicza się jednak tylko do członkostwa w kołach naukowych. Odnosimy sukcesy również poza uczelnią. Kilku studentów politologii startowało w tegorocznych wyborach samorządowych, a ich kandydatura spotkała się z aprobatą głosujących.

Polityka na co dzień

Jak się okazuje, wydarzenia na naszej rodzimej scenie politycznej nie odwołują, a wręcz zachęcają młodych ludzi do studiowania politologii. Maturzyści coraz chętniej wybierają ten kierunek – chcą poszerzyć swoje horyzonty, wiedzieć więcej o polityce, społeczeństwie i swoim w nim miejscu.



Studenci politologii PB wzięli udział w nagraniu programu „Tomasz Lis na żywo”.



Tu z wizytą w Sejmie RP.

Właśnie wieloletnie zainteresowanie bieżącą polityką, w szczególności krajową, skłoniło Łukasza Galickiego do zdawania na politologię na Wydziale Zarządzania Politechniki Białostockiej: *Poprzez studiowanie, chciałem poszerzyć swą wiedzę, przede wszystkim w zakresie nauk społecznych oraz spraw związanych z funkcjonowaniem organów państwowych RP.* Ci, którzy chcą iść w ślady Łukasza, powinni zrobić gruntowną powtórkę wiadomości z zakresu matematyki, języka obcego oraz jednego przedmiotu spośród historii, geografii i WOS-u. W ciągu trzech lat studiów I stopnia studenci zdobędą wiedzę z zakresu klasycznych przedmiotów politologicznych



Wydawany przez przyszłych politologów magazyn e-Buletyn.

oraz m.in. historii i prawa, dzięki czemu – jak podkreśla dr Mirosława Laszuk, adiunkt w Katedrze Ekonomii i Nauk Społecznych WZ PB – nabeżdżą umiejętność dokonywania ocen różnego rodzaju sytuacji, mających miejsce na arenie politycznej zarówno krajowej, jak i międzynarodowej.

Studenci politologii są znakomitym przykładem na to, jak wykorzystać wiedzę teoretyczną w praktyce. Na Wydziale Zarządzania działa wiele kół naukowych, jak np. „Politeja”, którego organizatorami i siłą napędową są nie tylko pracownicy naukowcy, ale przede wszystkim sami studenci. Członkowie „Politei” zapraszają polityków na spotkania, organizują cykliczne wyjazdy do Parlamentu oraz debaty – komentuje przewodnicząca koła Wioleta Sitko. Z inicjatywy studentów politologii powstał także Magazyn Studencki e-Buletyn, w którym każdy może spróbować swoich sił jako dziennikarz, opisując nie tylko życie studenckie, ale też wydarzenia na scenie politycznej.

GDZIE ZNAJDĄ PRACĘ PRZYSZLI POLITOLOGDZY?

dr Tadeusz Nowak, Katedra Ekonomii i Nauk Społecznych, WZ PB

Studiujący politologię nauczy się komunikować się z otoczeniem, podejmować samodzielne decyzje oraz kierować zespołem ludzi. Absolwent tego kierunku może znaleźć pracę w administracji rządowej i samorządowej, w organach partii politycznych, organizacjach gospodarczych i społecznych, instytucjach i organizacjach międzynarodowych, a także w mediach oraz na stanowiskach wymagających kompetencji związanych z rozległą wiedzą społeczno-polityczną.

Zarządzaj swoją karierą

Jeśli z zapałem oglądasz wiadomości ekonomiczne, niestraszne ci są zagadnienia z zakresu finansów albo marzysz o zostaniu menedżerem – jesteś idealnym kandydatem na studenta zarządzania!



w końcu możliwość podwójnego dyplomowania (Dania), dają studiującym zarządzanie olbrzymie możliwości rozwoju. Młody człowiek, który trafi na te studia najczęściej tuż po maturze i nie do końca ma sprecyzowane plany zawodowe, dzięki tak szerokiej ofercie ma możliwość ukierunkowania, zdobycia bądź poszerzenia swojej wiedzy i odkrycia tkwiącego w nim potencjału.

Łukasz Krysiewicz, student III roku zarządzania WZ PB, założyciel portalu secondgate.pl oraz współtwórca portalu tylkteatr.com

Zarządzanie ułatwia poruszanie się w świecie pracy. Poza tym uczy pewności siebie – poznajemy mechanizmy działania świata przedsiębiorców, a to umożliwia świadome kierowanie swoją przyszłą karierą. Nabyta tutaj pewność siebie oraz wiedza przydają się również, gdy chcemy powołać do życia swoje własne pomysły. Tak było w przypadku założonego przeze mnie studia designerskiego Second Gate, w którym zajmuję się projektowaniem interfejsów dla aplikacji komputerowych i internetowych oraz tworzeniem grafiki użytkowej. Jestem także współzałożycielem portalu Tylkteatr, dzięki któremu rozwijam moją kolejną pasję. Można w nim oglądać sztuki teatralne, wkrótce znajdą się tam także informacje o spektaklach, teatrach, wywiady z reżyserami, scenarzystami i aktorami.

Maturzyści planujący zdawać na ten kierunek, powinni powtórzyć wiadomości z języka obcego, matematyki oraz historii lub geografii. Szczęśliwcom, którzy znajdują się w gronie przyjętych na zarządzanie na Wydziale Zarządzania Politechniki Białostockiej, czeka przyswajanie wiedzy dotyczącej prawnych i ekonomicznych zagadnień funkcjonowania przedsiębiorstw oraz zarządzania strategicznego. Ponadto, jak podkreśla dr Jan Czerniawski z Wydziału Zarządzania PB, w trakcie studiów bardzo duże znaczenie przykłada się do opanowania umiejętności posługiwania się narzędziami informatycznymi, na co pozwalają m.in. nowoczesne laboratoria komputerowe. Zdobyte podczas zajęć wiadomości i umiejętności studenci będą mogli wykorzystać podczas obowiązkowych praktyk w firmach i przedsiębiorstwach. Absolwent zarządzania nie powinien mieć problemów ze znalezieniem pracy. Dr Jan Czerniawski podpowiada: *W zależności od ukończonej specjalności, absolwenci mogą pracować jako menedżerowie średniego szczebla w różnych przedsiębiorstwach, działach marketingu, księgowości, finansowych i innych. Są też odpowiednio przygotowani do uruchomienia własnego biznesu bądź wsparcia firm rodzinnych.*

ARKADIUSZ KACZANOWSKI

**dr Iwona Piekunko-Mantiuk,
Wydział Zarządzania PB**

Szeroki zakres wiedzy z różnych dziedzin, nauka języków obcych, możliwość studiowania za granicą w ramach programu ERASMUS, udział w pracach kół naukowych, konkursach i konferencjach studenckich czy

Studenci zarządzania działają w kołach naukowych oraz wcielają w życie autorskie pomysły. Zobaczcie jakie!



Tomasz Michniewicz i Adrian Kuzyka, studenci zarządzania (specjalność: marketing) WZ PB, współzałożyciele Koła Reklamy Yellow Lemon

• Wzięliście udział w Festiwalu Reklamy AD DAYS w Łodzi. Odbył się on pod hasłem „KONTROWERSJE”. Wasz projekt reklamy promującej bezpieczną jazdę samochodem zdobył pierwsze miejsce. Skąd pomysł?

Tomek: Chcieliśmy zwrócić uwagę ludzi na najczęstsze przyczyny wypadków samochodowych, czyli nadmierną prędkość, zmęczenie oraz alkohol. Aby wzmocnić przekaz i odwołać się do tematu festiwalu, postanowiliśmy zaaranżować nasze stoisko wystawowe tak, aby przypominało miejsce wypadku samochodowego. Stąd też potłuczone szkło, pobite lampy, kołpaki, „zwłoki” w czarnym worku.

Adrian: Yellow Lemon powstało głównie po to, abyśmy mogli rozwijać nasze umiejętności z zakresu reklamy i przekazywać tę wiedzę innym. Niewielu wie, że mamy pełne wsparcie uczelni w tym, co robimy, zarówno finansowe, jak i merytoryczne. Razem z Tomkiem braliśmy już udział w kilku konkursach reklamy w Polsce, na których zajmowaliśmy czołowe miejsca. Ze swoimi pomysłami byliśmy także w Berlinie i Hamburgu. Pomagamy też w organizacji akcji promocji wydziału. Oprócz tego możemy pochwalić się prowadzonymi szkoleniami z zakresu reklamy. Nasze osiągnięcia na pewno znajdują się w naszych CV na starcie na rynku pracy. Otrzymaliśmy już pierwsze oferty stażów w renomowanych agencjach reklamowych.

Studia dla pionierów

Elektronika i telekomunikacja na Wydziale Elektrycznym Politechniki Białostockiej to szansa dla tych, którzy nie boją się nowych wyzwań naukowych i mają pomysły, jak zmieniać świat poprzez nowoczesne technologie.

Elektronika i telekomunikacja to trudna branża – uważa dr inż. Ewa Świercz z Katedry Telekomunikacji i Aparatury Elektronicznej WE PB. – *Wiele osób, które do nas przychodzi jest nastawionych na pamięciowe opanowywanie wiedzy, a to u nas nie wystarczy. Zajmujemy się tu rzeczami, które są zupełnie nowe, które się dopiero tworzą, dlatego potrzeba otwartości umysłu, gotowości mierzenia się z nowymi wyzwaniami oraz zdolności do twórczego podejścia do tematu* – dodaje. Na tych, którzy poradzą sobie z tym wyzwaniem czeka świat nowoczesnych technologii, które w błyskawicznym tempie opanowują i kreują sposób funkcjonowania naszej codzienności. *Dla kogoś, kto czuje te klimaty, kto naprawdę potrafi fascynować się nowymi rozwiązaniami, nasze studia nie będą problemem* – przekonuje dr inż. Andrzej Zankiewicz z Katedry Telekomunikacji i Aparatury Elektronicznej WE PB.

Być na czasie

Na pierwszym semestrze świeżo upieczony student ma sporo zajęć z matematyki i fizyki. W razie potrzeby, zawsze może wziąć udział w organizowanych przez wydział darmowych kursach wyrównujących poziom wiedzy z kluczowych przedmiotów, albo po prostu przyjść na konsultacje, które stanowią de facto formę zajęć indywidualnych. *Nasi wykładowcy zawsze służą*

STUDENCKIE SUKCESY

Corocznie dyplomanci kierunku elektronika i telekomunikacja są nagradzani w konkursie prac dyplomowych organizowanym przez Stowarzyszenie Elektryków Polskich – zarówno na szczeblu regionalnym, jak i ogólnopolskim. Byli też uczestnikami i laureatami innych konkursów krajowych, na przykład Ogólnopolskiego Konkursu „Młodzi Innowacyjni” organizowanego przez Przemysłowy Instytut Automatyki i Pomiarów, czy „Otwarte drzwi” Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Chętnie uczestniczą również w międzynarodowym programie Erasmus, w ramach którego mogą studiować na zagranicznych uczelniach partnerskich m.in. w Hiszpanii, Portugalii, Danii, Włoszech, Wielkiej Brytanii, Niemczech, Francji.

Wspólne badania



dr hab. inż. Karol Aniserowicz, profesor na Wydziale Elektrycznym PB

Do prowadzonych przez nas badań naukowych mogą być również włączani ambitni uczestnicy ostatnich lat studiów. Na przykład studenci III stopnia studiów (doktoranckich), których jestem opiekunem naukowym, prowadzą interesujące badania dotyczące ekranowania urządzeń elektronicznych przed szkodliwym działaniem zewnętrznych pól elektromagnetycznych, ze szczególnym uwzględnieniem pól towarzyszących wylądowaniu atmosferycznym. Kilka prac dyplomowych realizowanych przez studentów studiów magisterskich II stopnia dotyczyło również tej tematyki. W roku 2010 zespół kierowany przeze mnie, w którego skład wchodził również młodzi adepci nauki, wykonywał na zlecenie PKP PLK eksperymentalne badania poligonowe dotyczące ochrony odgromowej sieci trakcji elektrycznej oraz elektronicznych obwodów automatyki przejazdowej.

pomocą i z chęcią udzielą wsparcia – przekonuje dr inż. Andrzej Zankiewicz, dodając jednocześnie, że nie tylko studenci muszą ciągle się uczyć. Tempo zmian jest tak szybkie, że nieraz wykład, który był na czasie pół roku temu, dziś wymaga aktualizacji albo przerehabilitacji. *Elektronika i telekomunikacja to miejsca, gdzie dominują prawdziwe technologiczne rewolucje. Choć nie dajmy się zwieść: czasem pomysły, które kiełkują w głowach naukowców na realizację muszą czekać lata, jak nie dekady – weźmy na przykład telefonię komórkową, o której myślano już w latach 50., ale dopiero pod koniec XX wieku weszła ona do powszechnego użytku* – opowiada dr Zankiewicz.

Jasne perspektywy

Kierunek oferuje do wyboru dwie specjalności: teleinformatykę i optoelektronikę oraz aparaturę elektroniczną. Już po uzyskaniu tytułu inżyniera absolwenci mogą znaleźć zatrudnienie m.in. u operatorów sieci telekomunikacyjnych (w tym telefonii komórkowej), w miejskich sieciach teleinformatycznych (w tym sieciach telewizji kablowej), u dostawców usług internetowych i multimedialnych, w zakładach przemysłowych, bankowości, administracji państwowej oraz wszędzie tam, gdzie stosowane są nowoczesne systemy elektroniczne.

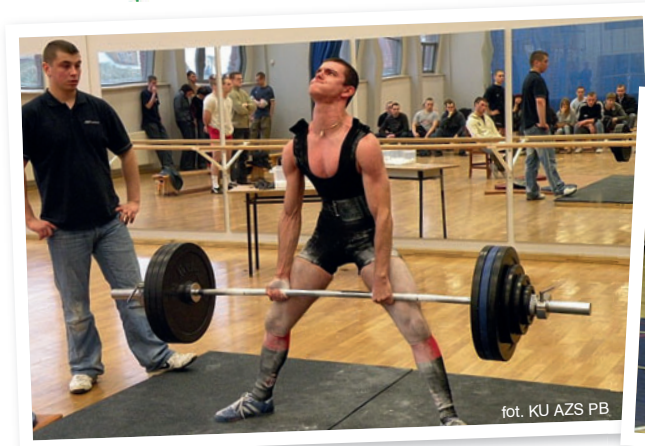
Uczelnia pomaga również studentom w uzyskaniu międzynarodowych certyfikatów poprzez zajęcia przygotowujące do egzaminów – jest to bardzo istotne, bo każdy, kto myśli poważnie o pracy w branży elektronicznej albo telekomunikacji musi takie dokumenty posiadać. *Nie ma studenta, który miałby problem ze znalezieniem zatrudnienia po naszym kierunku. To efekt elastyczności wiedzy i umiejętności naszych absolwentów, dzięki którym mogą pracować praktycznie wszędzie: zarówno w wiodących firmach w Białymstoku, ale w Polsce i zagranicą* – podkreśla dr Ewa Świercz.

ARKADIUSZ KACZANOWSKI



Propozycja dla najaktywniejszych

Nie samą nauką student żyje – jednym z najlepszych sposob na wykorzystanie wolnego czasu i realizację pasji jest sport. Można go uprawiać w sposób zorganizowany, pod okiem wykwalifikowanych instruktorów należąc do jednego z Klubów Uczelnianych Akademickich Związków Sportowych.



fol. KU AZS PB



fol. KU AZS PB

◀ Trójbój siłowy to jedna z ulubionych dyscyplin uprawianych przez przyszłych młodych inżynierów – członków KU AZS PB.

◀ Koszykówka zawsze popularna – w Klubie Uczelnianym AZS PB trenują ją kobiety i mężczyźni.

Studia Wychowania Fizycznego i Sportu wszystkich uczelni prowadzą co prawda zajęcia przewidziane programem dla poszczególnych kierunków i lat studiów, jednak osobom, dla których sport i szeroko pojęta kultura fizyczna stanowią pasję i sposób na życie, zajęcia te z pewnością nie wystarczą. Oczywiście o kondycję fizyczną, i o dobre samopoczucie można dbać indywidualnie, choćby uprawiając jogging lub chodząc na siłownię. Jednak wielu młodych ludzi pragnie czegoś więcej. Najlepszą propozycją dla nich jest właśnie członkostwo w Klubie Uczelnianym AZS. Kluby takie działają przy każdej z najważniejszych podlaskich uczelni, czyli Politechnice Białostockiej, Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku oraz Uniwersytecie w Białymstoku. Można w nich uprawiać w zorganizowany sposób wiele dyscyplin sportu, zarówno indywidualnych, jak i zespołowych. Członkostwo w AZS oznacza przynależność do wielotysięcznej rodziny sportowców akademickich, którzy przez ostatnie 102 lata zapisali się w historii polskiego sportu – wielu z nich zostało mistrzami świata i Europy oraz Mistrzami Olimpijskimi. AZS to także przyjaźnie, które trwają całe życie.

● Klub Uczelniany AZS PB

Sekcje:

- badminton
- brydż
- ergometr wioślarski
- judo

- kolarstwo górskie
- koszykówka kobiet
- koszykówka mężczyzn
- lekka atletyka
- narciarstwo alpejskie
- piłka nożna
- pływanie
- siatkówka kobiet
- siatkówka mężczyzn
- szachy
- tenis stołowy
- tenis ziemny
- trójbój siłowy

ZOSTAŃ MISTRZEM POLSKI !

Studenci zrzeszeni w poszczególnych sekcjach KU AZS mogą reprezentować swoje uczelnie na Akademickich Mistrzostwach Polski. Jest to największy cykl imprez sportowych przeznaczonych dla reprezentantów Klubów Uczelnianych w kraju. Czas Mistrzostw to wspaniała okazja do integracji społeczności akademickiej z różnych miast i kierunków studiów oraz nawiązania kontaktów z osobami dzielącymi wspólną pasję do danej dyscypliny sportu. Uwzględniając szereg formalnych i nieformalnych spotkań towarzyskich, jakie mają miejsce podczas zawodów, rozwinięcie skrótu AZS jako „Atmosfera Zabawa Sport” nabiera właściwego znaczenia. Ponadto zawody są okazją do sprawdzenia poziomu sportowego poszczególnych uczelni i wyłonienia Mistrza Polski. Inny sposób reprezentowania uczelni to udział w Lidze Międzyuczelnianej, gdzie na bieżąco można rywalizować ze studentami z innych podlaskich uczelni.

Obiekty sportowe

- **Hala Sportowa** – Akademickie Centrum Sportu (część B), ul. Wiejska 41: dwukondygnacyjny obiekt o pow. 3987 m². Na pierwszym poziomie znajdują się: siłownia (226 m²), sala sportów walki (271 m²), sala tenisa stołowego (216 m²) i sala aerobiku (213 m²). Na drugim poziomie znajduje się sala gier zespołowych (968 m²) z pełnym wyposażeniem: dwa boiska do siatkówki, 2 boiska do koszykówki, boisko do piłki ręcznej, futsalu, badmintona i tenisa ziemnego.
- **Korty tenisowe**, ul. Wiejska 45: cztery korty pełnowymiarowe oraz jeden o nieco mniejszych wymiarach ze ścianą treningową (nawierzchnia – mączka ceglana)
- **Siłownia** w budynku Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska, ul. Wiejska 45A

Obozy letnie i zimowe

SWFiS PB od 35 lat organizuje obozy narciarskie w Bukowinie Tatrzańskiej. Studenci mają możliwość w krótkim czasie nauczyć się jazdy na nartach lub doskonalić już posiadane umiejętności. A nad tym czuwają wysoko wykwalifikowani instruktorzy Polskiego Związku Narciarskiego – nauczyciele SWFiS. Z kolei w okresie letnim organizowane są obozy rowerowe w ośrodku PB w Holnachs Mejera.

Zajęcia dla pracowników

Studium Wychowania Fizycznego i Sportu prowadzi również dodatkowe zajęcia na siłowniach i aerobiku za niewielką odpłatnością.

Cieszą się one ogromną popularnością, także wśród studentów i studentek.

● Klub Uczelniany AZS UMB

Sekcje:

- aerobik
- lekka atletyka
- koszykówka kobiet
- koszykówka mężczyzn
- kulturystyka
- siatkówka kobiet
- siatkówka mężczyzn
- piłka nożna/futsal
- pływanie
- tenis stołowy
- wspinaczka
- żeglarstwo

Obiekty sportowe

- **Sala gimnastyczna**, Dom Studenta nr 1, ul. Akademicka 3
- **Sala tenisa stołowego**, Dom Studenta nr 1, ul. Akademicka 3
- **Ścianka wspinaczkowa**, Dom Studenta nr 1, ul. Akademicka 3
- **Hala sportowa UMB z siłownią**, ul. Wołodźjowskiego 1
- **Wioska żeglarska** „Goła Zośka” k/Augustowa (w okresie letnim)

Obozy letnie i zimowe

Obozy letnie prowadzone są na terenie ośrodka Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku – „Goła Zośka” k/Augustowa usytuowanego nad jeziorem Rospuda. Do dyspozycji uczestników obozu jest boisko do siatkówki plażowej, stół do tenisa stołowego, rowery, badminton, kajaki, deski windsurfingowe oraz 3 żaglówki typu omega (na obozach szkoleniowych dostępne głównie dla uczestników szkolenia). Noclegi odbywają się w namiotach udostępnianych przez uczelnię.

Uczestnicy poszczególnych turnusów podzieleni są na wachty. Każda z wacht kolejno

pełni dyżury i dba o porządek w obozowisku, przygotowuje śniadania i kolacje oraz pomaga przy podawaniu obiadów dostarczanych z Augustowa. W tradycję obozów wpisały się turnieje siatkówki, regaty żeglarskie oraz sztafety kajakowe.

Obozy zimowe odbywają się w Korbielowie w ostatnim tygodniu sesji i w czasie ferii zimowych. Terminy ogłaszane są pod koniec listopada. Przeznaczone są dla osób, które pragną nauczyć się jazdy na nartach, a także dla tych, którzy chcą doskonalić swoje umiejętności narciarskie lub snowboardowe. Uczelnia dysponuje sprzętem narciarskim, który wypożycza na czas wyjazdu. Na miejscu grupa jest objęta opieką 1 lub 2 instruktorów (pracowników Studium). Grupa zakwaterowana jest w domku wynajętym tylko na potrzeby uczestników wyjazdu.

● Klub Uczelniany AZS Uwb

Sekcje:

- judo
- koszykówka kobiet
- koszykówka mężczyzn

Stypendia dla najlepszych sportowców

Studenti-sportowcy, którzy osiągają dobre wyniki, z reguły mają też możliwość otrzymania specjalnych stypendiów sportowych. I tak np. AZS działający przy Uniwersytecie w Białymstoku nagradza osoby, które zdobędą miejsce na podium już na poziomie międzyuczelnianym. Najwyższe stypendium za pierwsze miejsce wynosi 300 zł miesięcznie przez cały rok akademicki. Drugie i trzecie miejsce jest nagradzane odpowiednio 85 proc. i 65 proc. z tej kwoty. Nowością wprowadzoną w tym roku jest „sumowanie” osiągnięć, które umożliwi sportowcom zajmującym się kilkoma dyscyplinami otrzymanie pełnej kwoty w przypadku zdobycia medali w różnych konkurencjach. Każda z uniwersyteckich sekcji jest gotowa na wspieranie sportowych pasji białostockich studentów. Najlepsi z nich mogą ubiegać się o stypendium Ministra. Wśród nich znalazło się m.in. aż czworo studentów Politechniki Białostockiej: Przemysław Romańczuk – Mistrz Polski w karate, medalista AMP, Barbara Kiszło, medalistka MP i AMP, Magdalena Siemion – wielokrotna złota medalistka AMP w lekkiej atletyce oraz Krzysztof Krzywos reprezentant Polski oraz wielokrotny akademicki Mistrz Polski w pchnięciu kulą.



fol. KU AZS Uwb

◀ Młodzi judocy z KU AZS Uwb – szczęśliwi zwycięzcy turnieju białostockich uczelni.



fol. KU AZS Uwb

▲ Adeptci narciarstwa z KU AZS Uwb na zeszlatorocznym obozie zimowym w Białce Tatrzańskiej.

- lekka atletyka
- piłka nożna
- pływanie
- siatkówka kobiet
- siatkówka mężczyzn
- tenis stołowy

Obiekty sportowe

- **Centrum Sportu Uwb**, ul. Świerkowa 20A – wyposażenie: w pełni oświetlona hala do gry w siatkówkę, koszykówkę, futsal, piłkę ręczną i tenis ziemny, siłownia (przygotowana do treningów ergometru wioślarskiego) i sala do aerobiku, pełnowymiarowa mata judo, wszystkie szatnie z wyposażeniem sanitarnym, obiekt przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych.
- Wybrane sekcje korzystają również z **basenu MOSIR** przy ulicy Włókienniczej 4 oraz Stadionu Miejskiego.

Obozy zimowe

Obozy od niedawna organizowane są każdego roku w lutym. W trakcie wizyt w Białce Tatrzańskiej studenci Uwb mają możliwość nauki i doskonalenia umiejętności jazdy na nartach i snowboardzie pod okiem wykwalifikowanego instruktora.

W trosce o niepełnosprawnych

Dzięki wielu udogodnieniom architektonicznym Politechnika Białostocka, Uniwersytet Medyczny w Białymstoku oraz Uniwersytet w Białymstoku są uczelniami przyjaznymi dla osób niepełnosprawnych. Także tych, które na co dzień muszą korzystać z wózków inwalidzkich. Wykorzystane rozwiązania nie tylko ułatwiają (czy wręcz umożliwiają) przemieszczanie się w obrębie budynków, ale także pozwalają osobom niepełnosprawnym być samodzielnymi członkami studenckiej braci.

Pomimo faktu, że trzy największe białostockie uczelnie publiczne dysponują w większości budynkami liczącymi po kilkadziesiąt lat, na ogół są one dość dobrze przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. Dodatkowo władze poszczególnych wydziałów starają się na bieżąco likwidować wszelkie bariery architektoniczne, tak by budynki stały się bardziej przyjaznymi dla studentów mających kłopoty z poruszaniem się. Poniżej zamieszczamy listę już istniejących i planowanych udogodnień dla osób niepełnosprawnych (w tym zwłaszcza poruszających się na wózkach inwalidzkich) w poszczególnych budynkach PB, UMB i UwB.

o Politechnika Białostocka

Wydział Informatyki, ul. Wiejska 45A (budynek Rektoratu) – podjazd dla wózków, pomieszczenia sanitarne dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych; planowane zainstalowanie windy w przyszłym roku

Wydział Elektryczny, ul. Wiejska 45D – nowy budynek w pełni dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych: winda, podjazdy, przystosowane pomieszczenia

Wydział Mechaniczny, ul. Wiejska 45C – zmodernizowane wejście główne pozwala na wjazd osób na wózkach na poziom parteru (biblioteka, uczelniany dział rekrutacji, dziekanat), toalety na parterze dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych; w połowie tego roku zostanie zamontowana winda, która umożliwi dotarcie osobom niepełnosprawnym na wszystkie piętra budynku

Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska, ul. Wiejska 45E – podjazd od ul. Świerkowej, wszystkie toalety na parterze dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych; w tym roku zostanie zamontowana winda, która umożliwi dotarcie osobom niepełnosprawnym na wszystkie piętra budynku

Wydział Zarządzania, Kleosin, ul. O.S. Taraśki 2 – podjazdy umożliwiające wjazd na poziom parteru osób na wózkach inwalidzkich we wszystkich budynkach Wydziału, wszystkie toalety na parterze dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych, w tym roku w budynku pn. (Hala Berlin) zostanie zamontowana winda

Wydział Architektury, ul. Grunwaldzka 11/15 – wszystkie pomieszczenia na parterze dostosowane do potrzeb studentów niepełnosprawnych; w ramach planowanego w 2012 roku remontu zostaną wykonane podjazdy oraz zamontowana winda

Hala Sportowa (Akademickie Centrum Sportu), ul. Wiejska 41 – dwukondygnacyjny obiekt wyposażony w windę i podjazd z pomieszczeniami dostosowanymi do potrzeb osób niepełnosprawnych

Centrum Nowoczesnego Kształcenia Politechniki Białostockiej – nowoczesny budynek w pełni przyjazny dla osób niepełnosprawnych, zakończenie inwestycji planowane na rok 2013

Akademiki, ul. Zwierzyniecka 14-6 – wszystkie budynki wyposażone w podjazdy, dodatkowo osoby niepełnosprawne ruchowo mogą ubiegać się o zamieszkanie w pokojach przyjaznych osobom niepełnosprawnym (część segmentów w DS IV przy ul. Zwierzynieckiej 6)

Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości, ul. Zwierzyniecka 10 (budynek stołówki) – w trakcie remontu – zakończenie planowane na koniec tego roku; w ramach remontu wykonane zostaną m.in. podjazdy oraz zmodernizowane toalety

o Uniwersytet Medyczny w Białymstoku

Gmach Główny (Pałac Branickich), ul. Kilińskiego 1 – wózek (tazik schodowy)

Collegium Pathologicum, ul. Waszyngtona 13 – 2 podjazdy

Zakład Zintegrowanej Opieki Medycznej, ul. M. Skłodowskiej-Curie 7A – 1 podjazd

Zakład Medycyny Rodzinnej i Pielęgniarstwa Środowiskowego, ul. Mieszka I 4B – 1 podjazd

Obiekt Stomatologii, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24A – podjazd w budowie

Zakład Kosmetologii, ul. Akademicka 3 – 1 podjazd

Dom Studenta nr 1, ul. Akademicka 3 – 1 podjazd

o Uniwersytet w Białymstoku

Wydział Historyczno-Socjologiczny, Plac Uniwersytecki 1 – w pełni dostępny; podjazd przy wejściu i platforma przy schodach wewnątrz budynku pozwala na dostanie się na parter, winda umożliwia poruszanie się po wszystkich kondygnacjach, 1 toaleta dla osób niepełnosprawnych na na parterze

Wydział Filologiczny, Plac Uniwersytecki 1 – częściowo dostępny; podjazd przy wejściu i platforma przy schodach wewnątrz budynku pozwala na dostanie się na parter z prawej strony budynku, winda umożliwia poruszanie się po wszystkich pomieszczeniach na I i II piętrze (parter niedostępny), 1 toaleta dla osób niepełnosprawnych Budynek przy ul. Liniarskiego – niedostępny

Wydział Prawa, ul. Mickiewicza 1, w pełni dostępny (oprócz bufetu w podziemiach), podjazd dla wózków z parkingu od ul. Elektrycznej, na hol przy windzie oraz wjazd przez przedsionek do holu auli bezpośrednio od parkingu; 1 toaleta dla osób niepełnosprawnych

Wydział Pedagogiki i Psychologii, ul. Świerkowa 20 – posiada trzy podjazdy: dwa na zewnątrz budynku, trzeci wewnątrz budynku przy windzie pozwalającej na poruszanie się po wszystkich piętrach, 3 toalety dla osób niepełnosprawnych; niedostępne pomieszczenia za łącznikiem (sale ćwiczeń na parterze, I i II piętrze)

W bieżącym roku Wydział zamierza uwzględnić przystosowanie łącznika pomiędzy budynkami dydaktycznym i ćwiczeń poprzez wykonanie podjazdu oraz zainstalowanie dwóch wind schodowych, co umożliwi poruszanie się pomiędzy pierwszymi piętrami budynków; w przyszłości dostosowany zostanie także przejazd przez drugi łącznik do nowo budowanej auli.

Wydział Biologiczno-Chemiczny, Instytut Biologii, ul. Świerkowa 20B – niedostępny

Instytut Chemii, ul. Hurtowa 1 – podjazd oraz winda, 1 toaleta dla osób niepełnosprawnych

Wydział Ekonomii i Zarządzania, ul. Warszawska 63 – w pełni dostępny; podjazd w holu głównym na parterze, nowoczesna winda: wejście od strony patio bądź przez hol główny (komunikacja parter-II piętro), 1 toaleta dla osób niepełnosprawnych na parterze, brak progów i szerokie drzwi wszystkich sal; 2 miejsca parkingowe dla osób niepełnosprawnych

Akademiki, DS nr 1, ul. Żeromskiego 1 – podjazd od strony wejścia głównego, 2 pokoje z łazienkami dla osób niepełnosprawnych na parterze, winda; DS nr 2, ul. Krakowska 9A – podjazd na I piętro, 1 dwuosobowy pokój z łazienką tylko na potrzeby osób niepełnosprawnych; DS nr 3, ul. Pogodna 65 – wejście do budynku na poziomie gruntu, wózek schodowy



W hołdzie twórcy esperanto

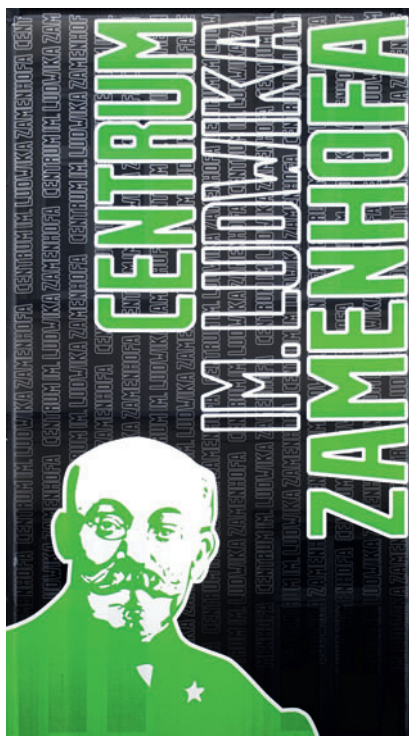
W naszym cyklu Kulturalna Mapa Białegostoku przedstawiamy najmłodszą, a zarazem jedną z najprężniej działających instytucji kulturalnych w mieście – Centrum im. Ludwika Zamenhofa.

Placówka przy ul. Warszawskiej to nie tylko miejsce, gdzie przypomina się o najbardziej znanym na świecie białostoczanie. Owszem, wystawa poświęcona patronowi, pierwsza w Polsce biblioteka esperancka i kursy językowe stanowią ważny element działalności Centrum, ale to jedynie podstawa, na której realizowane są dziesiątki działań o charakterze edukacyjnym, kulturalnym czy prospołecznym.

Idee

Tak jak pomysł łatwego do nauczenia się języka uniwersalnego, który będzie łączył, a nie dzielił ludzi, obrósł pozytywną ideologią szacunku i zrozumienia dla inności, tak w działalności Centrum można zobaczyć, jak w praktyce wygląda realizacja tych idei. Od samego początku bowiem XIX-wieczna kamienica jest miejscem, gdzie realizują się marzenia twórcy esperanto o współpracy i porozumieniu ponad podziałami.

Marzenie Zamenhofa to wielonarodowa wspólnota, która nie niszcząc charakteru społeczności lokalnych, oferuje możliwość skutecznej dyskusji, wymiany informacji, idei, technologii, rozwoju współpracy gospodarczej i kulturalnej – stąd spotkania, dyskusje itp. Akcje organizowane przez Centrum dotyczą nie tylko kultury, ale również kwestii społecznych czy naukowych. *Esperanto wyrosło z potrzeby autentycznego dialogu. Chodziło o stworzenie takich warunków, w których wymiana*



poglądów będzie wolna od bagażu indywidualnych i społecznych uprzedzeń i o dyskusję skupioną całkowicie na temacie, który chce się omówić – zauważa dyrektor Centrum, Jerzy Szerszunowicz. – Ta idea, dążenie do tego, by Centrum było takim miejscem otwartym na dialog, jest jednym z najważniejszych wątków wszystkich naszych działań – dodaje.

Realizacja

W Centrum co tydzień, albo wręcz co kilka dni, odbywa się szereg spotkań, dyskusji na najróżniejsze tematy, spektakli teatralnych, wystaw oraz warsztatów. Każdy, kto ma pomysł, może przyjść i przedstawić go, mając pewność, że zostanie wysłuchany i przyjęty z życzliwością. *Z oczywistych powodów nie jesteśmy w stanie każdemu zorganizować wystawy, pokazu filmu, koncertu czy promocji książki – mówią pracownicy Centrum. – Staramy się wspomagać wszystkich tych, którzy mają nowatorskie pomysły, o których potrafią ciekawie opowiedzieć, którymi zdołają nas zafascynować. Bo jeżeli my damy się przekonać, to jest szansa, że wspólnie przekonamy również publiczność.*

Długo trzeba byłoby wybierać z kalendarium wydarzeń, by pokazać bogactwo tego, co dzieje się na Warszawskiej. A i tak byłby to niepełny obraz, bo każde spotkanie i wystawa dotyczy różnych obszarów. Łączy je za to duch otwartości na nieznaną, na to nowe albo drażniące – albo przynajmniej gotowość podejmowania tematów trudnych. I to w sposób, który nie wyklucza nikogo z dyskusji – przyjdź, porozmawiaj, zapytaj albo wyraż swój sprzeciw może tu każdy.

Dzieje się

Warto wspomnieć o przeprowadzonym w ubiegłym roku cyklu „Spotkania z Genderem”, które służą wyjaśnianiu i przybliżaniu tematyki kształtowania się tożsamości i seksualności współczesnego człowieka. Współpraca z białostockim Klubem Krytyki Politycznej owocuje z kolei dyskusjami poświęconymi aktualnym i ważnym problemom społecznym, politycznym i kulturalnym. W programie wydarzeń jest też cykl wykładów o teatrze w Białymstoku (tym dawniejszym i tym nowszym), przedstawienia teatralne (z racji wielkości Centrum – zwykle kameralne, małe spektakle) czy wystawy. Każda z tych imprez czyni Centrum miejscem spotkań.

Tak jest w przypadku wystawy „Dobranoc, kochanie...”. Oryginalne lalki z Misia Uszatka, Pingwina Pik-Poka, Kolorowego świata Pacyka, czy kadry z filmów rysunkowych jak Bolek i Lolek, Porwanie Baltazara Gąbki i Reksio przyciągają najmłodszych i tych starszych. Na wystawę przychodzą osoby, które dotąd w Centrum nigdy się nie pojawiały. *Dorośli często brakuje czasu, by się u nas pojawić, by wygospodarować z planu dnia choćby godzinę, bo odbyłoby się to kosztem życia rodzinnego. Wystawa „Dobranoc, kochanie...” stwarza okazję, by spędzając czas z rodziną, z dziećmi, jednocześnie uczestniczyć w życiu kulturalnym – podkreśla Jerzy Szerszunowicz.*

ARKADIUSZ KACZANOWSKI

Żywa Biblioteka

Projekt po raz pierwszy zrealizowany w 2000 roku w Danii. Obecnie Żywe Biblioteki są organizowane w kilkudziesięciu krajach świata, w tym również w Polsce. Pierwsza Żywa Biblioteka w Białymstoku zostanie uruchomiona w 2011 roku w Centrum im. Ludwika Zamenhofa. Zgodnie z nazwą, w tej specyficznej bibliotece w roli książek występują żywi ludzie – reprezentanci grup narażonych na wykluczenie społeczne. Książką w Żywej Bibliotece może być osoba o innym kolorze skóry, były bezdomny, reprezentant mniejszości kulturowej czy etnicznej, osoba niepełnosprawna. U podstaw idei Żywej Biblioteki leży przekonanie, że prawdziwe zrozumienie i tolerancja rodzą się przede wszystkim z bezpośredniego kontaktu z drugim człowiekiem, z jego widzeniem świata, problemami, marzeniami.

- ▶ Centrum im. Ludwika Zamenhofa, ul. Warszawska 19, Białystok
- ▶ Otwarte: wtorek-niedziela (godz. 10-17)
- ▶ Kontakt: +48 (85) 67 67 367, centrum@centrumzamenhofa.pl
- ▶ <http://www.centrumzamenhofa.pl/>

JĘZYK POLSKI: przykładowe zadania maturalne poziomu podstawowego z rozwiązaniami

I. Rozumienie czytanego tekstu

(zadanie na poziomie podstawowym)

Przeczytaj uważnie tekst, a następnie wykonaj zadania zamieszczone pod nim. Odpowiadaj tylko na podstawie tekstu własnymi słowami, chyba że polecenie sugeruje inaczej. Udzielaj tyle odpowiedzi, o ile jesteś proszony.

Lustracja papierowych bohaterów.

Jak zlustrować się już wszystkich rodaków, a lustracyjny zapal nie ostygnie, to może zajmiemy się bohaterami naszej narodowej literatury. Ich życiorysy niestety nie zawsze były przykładowe i kryształowo czyste. Z myślą o czekających nas emocjach już dziś przedstawiam rezultaty swego całkiem prywatnego śledztwa.

1. Zlustrować należałoby w pierwszej kolejności postaci, które od lat zajmują wysokie pozycje w panteonie narodowych bohaterów dzięki literaturze, choć nie zasłużyli na to swoimi rzeczywistymi czynami. Mamy tu mianowicie do czynienia z fałszowaniem c.v., którego literaci dopuszczali się z jak najszlachetniejszych pobudek, ale skoro mamy znać o sobie całą prawdę (w TVP jest nawet cykliczny program *Errata do biografii*), w żadnym wypadku nie możemy stosować taryfy ulgowej.

2. Weźmy pierwszy z brzegu przykład Ordon, który wysadził się wraz ze swą redutą. Wieszczy Mickiewicz poświęcił mu piękny wiersz, którego kiedyś dzieci uczyły się na pamięć. Wyrwany z głębokiego snu, potrafię wyrecytować: *Nam strzelać nie kazano, wstąpiłem na działo// spojrzalem na pole, dwieście armat grzmiało...* itd., aż do finalowego wysadzenia. W rzeczywistości wyglądało to jednak trochę inaczej, w każdym razie Juliusz Ordon wcale nie poległ, wręcz przeciwnie, żył jeszcze długo, choć niezbyt szczęśliwie. Wiadomo, że zginął śmiercią samobójczą, co, jak na bohatera narodowego, chluby mu nie przynosi.

3. Zresztą z hucznym wysadzeniem się na ogół nie było tak wystraszono, jak to później przedstawiano na kartach natchnionych poematów i powieści. Z prawdziwą przykrością to piszę, ale pieśń o małym rycerzu, czyli Michale Wołodyjowskim, to też w dużej mierze fałszywe nuty. A już na pewno jego heroiczny wyczyn w charakterze Hektora kamienieckiego jest jedną wielką mistyfikacją, której dopuścił się Henryk Sienkiewicz [...] Oto co pisze Władysław Zawistowski w książce „Kto jest kim w *Trylogii*” o ostatnich chwilach Wołodyjowskiego: „...oblężenie trwało zaledwie tydzień, po którym poddano się, oddając Kamieniec i Podole pod panowanie sultanskie. Wkrótce potem nastąpił niezwykle gwałtowny wybuch prochów zgromadzonych w zamkowych piwnicach, którego przyczyny pozostają do dziś niezbrane. Stanisław Makowiecki oskarżał majora Heykinga (pierwowzór Ketlinga) o świadome podłożenie ognia pod prochy. Wołodyjowski próbował w momencie wybuchu uciekać konno, ale został trafony w tył głowy odłamkiem szrapnela i zginął na miejscu”. Uciekający mały rycerz trafiony w tył głowy to najsmutniejsza sytuacja, jaką miłośnik *Trylogii* może sobie wyobrazić, ale to nie jedyne rozczarowanie, jakie w czasie lustracji papierowych bohaterów przyjdzie nam przeżywać.

[...]

4. To smutne, ale nie mamy nawet porządnego ludowego bohatera, którym moglibyśmy się dzisiaj pochwalić. Janosik po pierwsze był Słowakiem, po drugie zaś, jak można było niedawno przeczytać, niewykluczone, iż wcale nie zabierał bogatym i dawał biednym, lecz zabierał wszystkim (także biednym) i z nikim się nie dzielił. Kostka Napierski, z którego w czasach realizmu socjalistycznego chciano zrobić herosa Podhala, już dawno został zlustrowany – okazał się agentem obcych wojsk. O austriackim agencie Jakubie Szeli lepiej nie wspominać.

5. Jak lustracja, to lustracja bez wyjątków, a więc nie może być z niej zwolniony nawet arcydramat narodowy *Pan Tadeusz*. Choć, jeżeli już jesteśmy przy wieszczu Adamie, to zacząć należałoby od Konrada Wallenroda, od wielu lat patrona rodaków podejrzanych o zdradę i korszachy z wrogiem. Patrona także ideologicznego. Na przykład Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, jak się po jej upadku okazało, była zbiorowiskiem Wallenrodów, którzy nie znosili komunizmu od dziecka, wstępowali natomiast w szeregi, aby od środka wykonywać rozłamową robotę. Tak właśnie postępował Litwin Konrad W., który przywłaszczył sobie cyniczną wskazówkę Machiavellego: „trzeba być lisem i lwem”. Wychowany wśród Niemców, wstąpił do zakonu krzyżackiego, gdzie wykazał się wielką gorliwością, awansował więc na Wielkiego Mistrza. Doprowadza Krzyżaków do wojny, w której ponoszą klęskę, on zaś ginie. Jakolwiek patrzeć, nie jest to dzisiaj wzór do naśladowania, wystarczy, że zapatrzył się na niego Hans Kloss, z którym telewizja publiczna do dziś nie może dojść do ładu.

6. Wracajmy jednak do *Pana Tadeusza*. Od czego mianowicie zacząć się spór Sopliców z Horeszkami, który zakończy się dopiero (ale czy ostatecznie, to też nie jest pewne) w dwunastej księdze? Ze szkolnej lektury pamiętamy, że Jacek Soplica, odtrącony przez Stolnika, którego córkę miał poślubić, przyszedł do Moskali, pomógł im w boju, a nawet osobiście zastrzelił niedoszłego teścia. Potem zniknął, ale wspiera finansowo syna Tadeusza. Skąd czerpał dochody? Nad tym zastanawiał się już Tadeusz Żeleński (Boy), dochodząc w *Literackich prowokacjach* do następujących wniosków: *Skąd te majątki Jacka, który, wiemy to już od Klucznika, był hołyszem? Łącząc owe fakty z tymi, które znamy z późniejszych Ksiąg, źródłem kapitałów może być jedynie mienie zamorodowanego Stolnika, przyznane Soplicom przez Targowicę*. Niedouczony Tadeusz nie zdaje sobie z tego sprawy, ale jego rodzina ma trupa w domu i to w rozmiarach szafy gdańskiej.

7. Na *Panu Tadeuszu* poznał się nasz najnieszczęśliwszy z wieszczów Cyprian Kamil Norwid, który w liście do Józefa Ignacego Kraszewskiego tak się o poemacie wyrażał: *...ukochany Ojczyzny Poemat Narodowy „Pan Tadeusz”: to jest poemat narodowy, w którym jedyna figura serio to ŻYD... Zresztą awanturniki, safandudy, fałcecioności, gawędziarz i kobiet narodowych dwie: jedna – Telimena: metresa moskiewska, druga – Zosia: pensjonarka. Zapewne, że poemat ów arcynarodowy, w który jedzą, piją, grzyby zbierają i czekają, aż Francuzi przyjdą zrobić im Ojczyznę...*

8. No trudno, innej eposu narodowej nie mamy, to musimy polubić tę, którą mamy, ale minister Giertych powinien wydać naukielom dyrektwy, by nie przesadzali z zachwytemi.

9. Wielu historyków literatury uważa, iż *Lalka* jest największą powieścią, jaką kiedykolwiek stworzył polski pisarz. Zgoda, książka to gruba i dobrze napisana, jest tło społeczne, występuje wątek romansowy, całość kończy się raczej smutno, czyli jest wszystko, co lubi czytelnik. Jednakowoż czujność dzisiejszych lustratorów sprawiłaby, że główny bohater powieści mógłby mieć pewne nieprzyjemności. Nie bez powodów, jak się może okazać przy dogłębniejszej analizie tej skomplikowanej i niejednoznacznej postaci.

10. Na Stanisława Wokulskiego patrzyliśmy oczami subiekta Rzeckiego, dla którego pryncypał jest uosobieniem cnót wszelkich i który dla obiektu swych uczuć jest nad wyraz wyrozumiały. Mniejsza już o beznadziejne umizgi szefa do Izabeli Łęckiej i jego skłonność do kabotyńskich gestów. Pytanie znacznie istotniejsze brzmi: w jaki sposób dorobił się on tak znacznego kapitału? Otóż porządna lustracja majątkowa tego późnonowego romantyka przyniosłaby niewątpliwie bardzo interesujące rezultaty. Przypomnijmy w skrócie: najpierw małżeństwo z rozsądku ze starszą bogatą kobietą, która wkrótce umiera. W ten sposób Wokulski zdobywa pierwszy milion, jakbyśmy

dzisiaj powiedzieli. A jak go pomnaża? Najkrócej można powiedzieć, że prowadzi podejrzaną interesy z Rosją. Najpierw wykorzystuje koniunkturę, jaką stwarza wojna rosyjsko – turecka w 1877 r. (dostawy dla wojska to jest zawsze wspaniał synekura) [...].

11. Krajowi inteligenci mają naturalną skłonność do powoływania się na kulturowe wzory, etos inteligencji, niezbywalne prawa, itp. ale gdyby przycisnąć ich do muru – a chętnych do przyciskania na pewno nie zabraknie – okazałoby się, iż ich książkowe autorytety to postaci, które w świetle najświeższej ustawy o powszechnej lustracji miałyby sporo do udowodnienia.

12. O protoplastach, czyli bohaterach romantycznych, w ogóle nie warto wspominać. Konrad – Gustaw to przecież bluźnierca i bezbożnik, który słucha szatańskich podszeptów i wadzi się bezczelnie z samym Panem Bogiem, dlatego spotyka go zasłużona kara. Kordian to niby dobry Polak, ale słaby: zamiast dokonać czynu, mdleje na progu carskiej sypialni. I jak na takim przykładzie edukować patriotycznie młodzież?

13. Bohaterowie inteligentkiego pisarza Żeromskiego to suma niefortunnych zdarzeń. Doktor Judym chciał zreformować służbę zdrowia, w rezultacie do dziś nie możemy sobie dać z tym rady. Rafał Olbromski, ten z *Popiołów* był regularnym masonem (wprowadził go do loży książę Gintuft). Ewa Pobratyńska z *Dziejów grzechu* nawet dla dzisiejszy zwolenniczek prawa do aborcji może stanowić przykład zbyt ekstremalny.

14. Największy problem jest jednak z Cezarym Baryką. Czy on w ogóle jest Polakiem, skoro urodził się w Baku, a dorastał w czasach krwawej rewolucji październikowej? W każdym razie na podstawie tego, co wyczynia po powrocie do ojczyzny ojców, można by mieć pewne wątpliwości. Wprawdzie w 1920 r. idzie na front, ale potem prowadzi życie hulawcze i rozpustne, uwodząc zacne Polki w Nawłoci, zaś w Warszawie przystaje do lewicowców. W czasie bezczelnej kłótni z Gajowcem wygłasza poglądy, od których dziś jeszcze (a może dziś w szczególności) ciarki przechodzą po plecach. Przypomnijmy tylko fragment: *Boicie się wielkiego czynu, wielkiej reformy agrarnej, nieznaną przemianą starego więzienia. Musicie iść w ogonie Europy? Nigdzie tego nie było, więc jakżby mogło być u nas? Macież wy odwagę Lenina, żeby wszcząć dzieło nieznaną, zburzyć stare i wszcząć nowe? Umiecie tylko wymyślać, szkalować, plotkować. (...) Jaką wy macie ideę Polski w tym świecie nowoczesnym, tak nadzwyczajnie nową? Jaką? [...]*

15. To tylko pierwsze z brzegu przykłady naszych papierowych autorytetów, które nie prześlizgnęłyby się przez lustracyjne sito. Wnikliwe, kompleksowe badania nad polską literaturą dostarczyłyby znacznie więcej zawstydających przykładów łże- bohaterów dzieł, które jedynie przez zaniedbanie trafiają na księgarskie półki i do kanonów lektur obowiązkowych (jak widać, nawet nie ruszyłem Andrzeja Kmicia).

16. Kim zastąpimy zlustrowanych i unieważnionych? Cóż, mamy pod dostatkiem pracowitych pisarzy, którzy, jeżeli tylko dostaną zamówienie, stworzą wzorcowych bohaterów. Na miarę wyjątkowych czasów, w których właśnie żyjemy.

Na podstawie: Zdzisław Pietrasik, *Lustracja papierowych bohaterów*, *Polityka* 2007, nr 14, s. 68-70.

Zadanie 1 (1 pkt)

Jaką funkcję pełnią słowa zapisane kursywą przed tekstem?

Zadanie 2 (2 pkt)

Wyjaśnij znaczenie związków frazeologicznych użytych w akapicie 3.

- fałszywe nuty –
- heroiczny czyn –

Zadanie 3 (2pkt)

Do jakich wydarzeń lub postaci nawiązują formy:

- heroiczny czyn –
- Hektor –

Zadanie 4 (2 pkt)

Uzupełnij tabelę.

bohater	Cechy postaci literackiej	Cechy postaci historycznej
Michał Wołodyjowski		
Juliusz Ordon		

Zadanie 5 (1 pkt)

Czym zajmuje się program TVP „Errata do biografii”? (akapit 1.)

Zadanie 6 (1 pkt)

Na podstawie akapitu 5. wyjaśnij, z czego zastępną Konrad Wallenrod?

Zadanie 7 (1 pkt)

Odnosząc się do akapitu 5., napisz, jaki charakter ma stwierdzenie Zdzisława Pietrasika, że Konrad Wallenrod może być patronem ideologicznym członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Zadanie 8 (1 pkt)

Jakie „grzechy” Jacka Soplicy wymienia autor artykułu? Wymień trzy.

Zadanie 9 (1 pkt)

Jaką funkcję pełni komentarz „*Niedouczony Tadeusz nie zdaje sobie zapewne z tego sprawy, ale jego rodzina ma trupa w domu, i to w rozmiarach szafy gdańskiej?*”

- a) podkreśla niejednoznaczność biografii Jacka Soplicy
- b) pokazuje, że Jacek Soplica ma w swojej biografii wstydlive karty
- c) pokazuje naiwność Tadeusza
- d) wszystkie odpowiedzi są poprawne

Zadanie 10 (1 pkt)

Czemu służy odwołanie się autora tekstu do słów C.K. Norwida (akapit 7.)?

Zadanie 11 (2 pkt)

Na podstawie akapitu 10. napisz, jakie rezultaty przyniosła „lustracja” majątkowa Stanisława Wokulskiego? Oceń działania bohatera.

Czyn Wokulskiego	Ocena czynu

Zadanie 12 (1 pkt)

Co łączy bohaterów wymienionych przez Z. Pierasika w artykule?

Zadanie 13 (2 pkt)

Jakie dwa znaczenia ma termin „papierowi bohaterowie”?

- a)
- b)

Zadanie 14 (1 pkt)

Jak rozumiesz tytuł „Lustracja papierowych bohaterów”?

Zadanie 15 (1 pkt)

Czemu służy lustracja literacka, której podjął się Zdzisław Piertrasik? Wyjaśnij w kontekście akapitów 15. i 16. oraz własnych przemyśleń.

Model odpowiedzi i schemat oceniania

L.p.	Odpowiedzi	Punkty max.	Punkty częściowe									
1	<ul style="list-style-type: none"> określają problematykę tekstu; budują główną myśl tekstu; są tezą artykułu 	1	0									
2	<ul style="list-style-type: none"> Falszywe nuty – nieprawdziwy wizerunek, rozminięcie się z prawdą, zafalszowanie rzeczywistości; heroiczny wyczyn – czyn bohaterski 	2	1									
3	<ul style="list-style-type: none"> Heros – człowiek obdarzony nadludzkimi umiejętnościami, w starożytnej Grecji tak nazywano bohaterów; Hektor – bohater z „Iliady” Homera, obrońca Troi, który wstawił się męstwem i patriotyzmem, pokonany przez Achillesa 	2	1									
4	<table border="1"> <thead> <tr> <th>bohater</th> <th>Cechy postaci literackiej</th> <th>Cechy postaci historycznej</th> </tr> </thead> <tbody> <tr> <td>Michał Wołodyjowski</td> <td>Wysadził się w twierdzy kamienieckiej</td> <td>W momencie wybuchu uciekł konno, zginął, trafiony odłamkiem w głowę</td> </tr> <tr> <td>Juliusz Ordon</td> <td>Wysadził się w reducie warszawskiej</td> <td>Przeżył walki powstańcze, zginął śmiercią samobójczą</td> </tr> </tbody> </table>	bohater	Cechy postaci literackiej	Cechy postaci historycznej	Michał Wołodyjowski	Wysadził się w twierdzy kamienieckiej	W momencie wybuchu uciekł konno, zginął, trafiony odłamkiem w głowę	Juliusz Ordon	Wysadził się w reducie warszawskiej	Przeżył walki powstańcze, zginął śmiercią samobójczą	2	1
	bohater	Cechy postaci literackiej	Cechy postaci historycznej									
	Michał Wołodyjowski	Wysadził się w twierdzy kamienieckiej	W momencie wybuchu uciekł konno, zginął, trafiony odłamkiem w głowę									
Juliusz Ordon	Wysadził się w reducie warszawskiej	Przeżył walki powstańcze, zginął śmiercią samobójczą										
5	<ul style="list-style-type: none"> analizuje losy bohaterów, dociekając prawdy historycznej; obnaża przekłamanie na temat biografii znanych postaci 	1	0									
6	Konrad Wallenrod był bohaterem, który wniknął w szeregi krzyżackie, podszył się pod jednego z rycerzy i zniszczył Zakon od środka	1	0									
7	Stwierdzenie ma charakter ironiczny	1	0									
8	<ul style="list-style-type: none"> przystąpił do Moskali, pomógł im pokonać Stolnika, zamordował Stolnika, otrzymał od Rosjan pieniądze za zdradę 	1	0									
9	D	1	0									
10	<ul style="list-style-type: none"> autor pokazuje, że już w czasach romantycznych podejmowano krytykę „Pana Tadeusza”; autor odwołuje się do autorytetu Norwida w celu uwiarygodnienia własnego stanowiska 	1	0									
11	<table border="1"> <thead> <tr> <th>Czyn Wokulskiego</th> <th>Ocena czynu</th> </tr> </thead> <tbody> <tr> <td>Zdobycie majątku przez ożenek z bogatą wdową</td> <td>Zachowanie pragmatyczne, cyniczne</td> </tr> <tr> <td>Pomnożenie pieniędzy poprzez podejmowane interesy z Rosją</td> <td>Współpraca z zaborcą, czyn niepatriotyczny</td> </tr> <tr> <td>Zarabianie pieniędzy na dostawach dla wojska</td> <td>Czyn wątpliwy etycznie</td> </tr> </tbody> </table>	Czyn Wokulskiego	Ocena czynu	Zdobycie majątku przez ożenek z bogatą wdową	Zachowanie pragmatyczne, cyniczne	Pomnożenie pieniędzy poprzez podejmowane interesy z Rosją	Współpraca z zaborcą, czyn niepatriotyczny	Zarabianie pieniędzy na dostawach dla wojska	Czyn wątpliwy etycznie	2	1 (za wskazanie dwóch czynów i ich oceny)	
	Czyn Wokulskiego	Ocena czynu										
	Zdobycie majątku przez ożenek z bogatą wdową	Zachowanie pragmatyczne, cyniczne										
	Pomnożenie pieniędzy poprzez podejmowane interesy z Rosją	Współpraca z zaborcą, czyn niepatriotyczny										
Zarabianie pieniędzy na dostawach dla wojska	Czyn wątpliwy etycznie											
12	<ul style="list-style-type: none"> narodowi bohaterowie z lektur szkolnych; bohaterowie wyidealizowani; postaci znane wszystkim Polakom, kształtujące wzorec polskiego bohaterstwa 	1	0									
13	a) bohater z dzieł literackich; b) pseudoboher, jego czyny są wątpliwe	2	1									
14	<ul style="list-style-type: none"> ocena bohaterów literackich; weryfikacja bohaterów literackich; krytyczna refleksja nad bohaterami polskiej literatury 	1	0									
15	Punkty przyznajemy za logiczną wypowiedź, w której uczeń podaje następujące przyczyny „lustracji”: <ul style="list-style-type: none"> refleksja nad polską literaturą; diagnoza polskiego społeczeństwa 	2	1									
Razem		20										

II. Pisanie własnego tekstu w związku z zamieszczonym tekstem literackim

(poziom podstawowy).

[COŚ TY ATENOM ZROBIŁ, SOKRATESIE...]

1
Coś ty Atenom zrobił, Sokratesie,
Że ci **ze złota statuą**¹ lud niesie,
Otruwszy pierwój...

Coś ty Italii zrobił, Alighieri,
Że ci **dwa groby**² stawi lud nieszczerzy,
Wygnawszy pierwój...

Coś ty, Kolumbie, zrobił Europie,
Że ci **trzy groby we trzech miejscach**³ kopie,
Okuwszy pierwój...

Coś ty uczynił swoim, Camoensie,
Że **po raz drugi**⁴ grób twój grabarz trzęsie,
Zgłodziwszy pierwój...

Coś ty, Kościuszko, zawinił na świecie,
Że dwa cię głązy we dwu stronach gniecie,⁵
Bez miejsca pierwój...

Coś ty uczynił światu, Napolionie,
Że cię w **dwa groby**⁶ zamknęto po zgonie,
Zamknąwszy pierwój...

Coś ty uczynił ludziom, Mickiewiczzu?...
.....
.....

2
Więc mniejsza o to, w jakiej spocznieś urnie,
Gdzie? kiedy? w jakim sensie i obliczu?
Bo grób twój jeszcze odemkną powtórnie,

Inaczej będą głosić twe zasługi
I łez wylanych dziś będą się wstydyć,
A łac ci będą tży potęgę **drugiej**
Ci, co człowiekiem nie mogli cię widzieć...

3

Każdego z takich, jak ty, świat nie może
Od razu przyjąć na spokojne tożę,
I nie przyjmował **nigdy, jak wiek wiekiem**,
Bo glina w glinę wtapia się bez przerwy,
Gdy sprzeczne ciała zbija się aż cwiekiem
Później... lub pierwěj...

Paryż, styczeń 1856 r.

¹ Sokratesowi w kilka czasów po śmierci jego Ateńczycy statwę ze złota postavili.

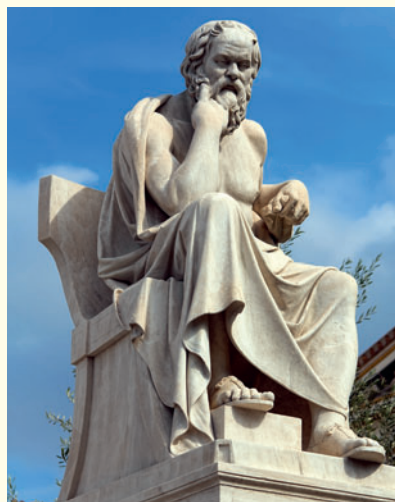
² Dante grzebany w Rawennie i we Florencji.

³ Krzysztof Kolumb jest grzebany w Hiszpanii, w St. Domingo i w Hawanie.

⁴ 4 lata temu szukano na cmentarzu komunalnym, gdzie był pochowany jednooki bez nogi żebrak, żeby Camoensa pochować.

⁵ Kościuszko leży w Solurze i w Krakowie.

⁶ Napoleona drugi pogrzeb niedawny.



Pomnik Sokratesa w Atenach.

Temat: Tragizm wielkich. Zinterpretuj wiersz Cypriana Kamila Norwida „Coś ty Atenom zrobił, Sokratesie”, zwracając uwagę na los wymienionych przez Norwida bohaterów.

Model rozwinięcia tematu
(można uzyskać maksymalnie 25 punktów)

1. Wstępne rozpoznanie całości, np.:

0-3 pkt

- a) wiersz napisany w 1856 roku w rocznicę śmierci Adama Mickiewicza (wiersz napisany z okazji sprowadzenia prochów Mickiewicza z Konstantynopola do Paryża, nawiązujący do wydarzeń powiązanych z tą uroczystością);
- b) typ liryki zwrotu do adresata;
- c) głównym adresatem i bohaterem wiersza jest Adam Mickiewicz;
- d) wiersz to refleksja nad rolą i miejscem w społeczeństwie ludzi genialnych.

Analiza utworu

2. Analiza kompozycji, wyodrębnienie głównych części utworu:

0-1 pkt

- a) część poświęcona postaciom historycznym,
- b) bezpośredni zwrot do Mickiewicza,
- c) uogólniona refleksja na temat losu ludzi wielkich,

d) określenie funkcji pytania „Coś ty uczynił ludziom, Mickiewiczu...?” i roli przemilczenia.

3. Wskazanie bohaterów utworu, omówienie zasług postaci przywołanych w utworze (wykorzystanie kontekstu historycznego).

0-7 pkt

- a) Sokrates – ojciec filozofii greckiej, myśliciel ukarany za wierność prawdzie i ideałom, twórca metody badawczej („wiem, że nic nie wiem”);
- b) Dante Alighieri – autor „Boskiej komedii”, dzieła przełamującego schematy literatury średniowiecznej, obywatel Florencji;
- c) Kolumb – odkrywca Ameryki, nie miał świadomości tego do końca życia;
- d) Camoens – portugalski genialny poeta;
- e) Kościuszko – polski bohater narodowy, dziś ucieleśnienie patriotyzmu;
- f) Napoleon – cesarz Francji, bohater rewolucji francuskiej, twórca potęgi Francji; po licznych sukcesach militarnych doprowadził Francuzów do klęski;
- g) Mickiewicz – polski wieszcz narodowy, twórca polskiej literatury romantycznej.

4. Opisanie reakcji społeczeństwa wobec geniuszu prezentowanych bohaterów.

0-7pkt

- a) Sokrates – niesłusznie oskarżony o deprawację młodzieży i sprzeniewierzenie się religii, skazany na wypicie trucizny.
- b) Dante Alighieri – wygnany z rodzinnego miasta ze względów politycznych. Doceniony dopiero po publikacji poematu. Nigdy do ojczyzny nie wrócił, jego grób znajduje się w Rawennie.
- c) Kolumb – swoją ideą podróżniczą nie mógł zainteresować rodaków. Wsparła go jedynie Portugalia. Współcześni nie traktują go jak wielkiego odkrywcy.
- d) Camoens – umiera z głodu, doceniony dopiero po śmierci.
- e) Kościuszko – oskarżony o zdradę po klęsce pod Maciejowicami. Musi opuścić ojczyznę i udać się do Ameryki.
- f) Napoleon – skazany na wygnanie, najpierw na Elbę, później na Wyspę św. Heleny, umiera w samotności i zapomnieniu.
- g) Mickiewicz – otoczony kultem już za życia, zmagał się jednak z niezrozumieniem i samotnością w ostatnich latach życia.

5. Uogólnienia dotyczące losu ludzi wielkich:

0-4 pkt

- a) niejednoznaczność oceny („inaczej będą głosić twe zasługi”);
- b) zapowiedź docenienia zasług przez kolejne pokolenia (interpretacja słów „potęga druga”);
- c) niedocenywanie za życia jest regułą;
- d) nieustanna weryfikacja zasług (symbolika otwieranego powtórnie grobu);
- e) człowiek genialny wyprzedza swoją epokę.

6. Wnioski.

0-3 pkt

- a) pełny: stwierdzenie tragizmu osób nieprzeciętnych, podanie kilku przyczyn tego stanu rzeczy, pokazanie powtarzalności mechanizmu odrzucenia geniuszy, podkreślenie ironii historii wobec wielkich; 3 pkt
- b) częściowy: stwierdzenie tragizmu ludzi genialnych, podanie jednej, istotnej przyczyny tragizmu, np.: istota tragizmu jednostek genialnych jest ich niezrozumienie przez społeczeństwo; 2 pkt
- c) próba podsumowania: ogólne stwierdzenie tragizmu ludzi genialnych. 1 pkt

UWAGA!

Kompozycję, styl pracy, język i zapis oceniamy według kryteriów opracowanych przez CKE (www.cke.edu.pl). Można za nie zdobyć 25 pkt.

Zadania maturalne opracowała: Anna Kietlińska, egzaminator, nauczyciel języka polskiego w III LO w Białymstoku

MATEMATYKA: przykładowy arkusz egzaminacyjny

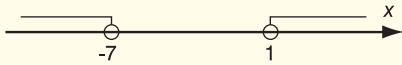
– poziom podstawowy

A. Zadania zamknięte

W zadaniach od 1 do 25 wybierz jedną poprawną odpowiedź.

Zadanie 1 (1 pkt)

Wskaż nierówność, która opisuje przedział zaznaczony na osi liczbowej.



- A. $|x - 3| > 4$ B. $|x + 3| > 4$
 C. $|x + 3| < 4$ D. $|x - 3| < 4$

Zadanie 2 (1 pkt)

Przekrój osiowy walca jest kwadratem o przekątnej $2\sqrt{2}$. Powierzchnia boczna tego walca wynosi:

- A. 4 B. 2π C. 4π D. 8π

Zadanie 3 (1 pkt)

Zbiorem wartości funkcji kwadratowej $y = -x^2 + 6x - 9$ jest zbiór:

- A. $(-\infty; 0)$ B. $(-\infty; 3)$
 C. $(-9; \infty)$ D. $(0; \infty)$

Zadanie 4 (1 pkt)

Ilość rozwiązań równania $\frac{x^2 - 4}{(x + 2)(x - 3)} = 0$ to:

- A. 0 B. 1 C. 2 D. 3

Zadanie 5 (1 pkt)

Iloczyn zbioru $A = (-4, 3)$ i zbioru $B = (2, \infty)$ wynosi:

- A. $(-4, \infty)$ B. $(2, 3)$
 C. $(-4, 2)$ D. $(3, \infty)$

Zadanie 6 (1 pkt)

Liczba $\left(\frac{1}{49}\right)^{-2} \cdot \sqrt[6]{7^{-24}}$ jest równa:

- A. 7^2 B. 7^{-6} C. 7^{-2} D. 1

Zadanie 7 (1 pkt)

Liczba $(\sqrt{3} - 2)^3$ jest równa:

- A. $15\sqrt{3} - 26$ B. $15\sqrt{3} + 10$
 C. $9\sqrt{3} + 26$ D. $-9\sqrt{3} + 10$

Zadanie 8 (1 pkt)

Suma miar kąta środkowego i kąta wpisanego opartego na tym samym łuku jest równa 120° . Kąt środkowy ma miarę:

- A. 40° B. 60° C. 80° D. 100°

Zadanie 9 (1 pkt)

Pewien towar kosztuje p zł. Jego cenę najpierw obniżono o 30%, następnie zaś podwyższono o 10%. Teraz towar ten kosztuje:

- A. $0,8p$ zł B. $0,4p$ zł C. $1,2p$ zł D. $0,77p$ zł

Zadanie 10 (1 pkt)

Rzucono trzy razy symetryczną monetą. Prawdopodobieństwo, że reszka wypadła co najmniej jeden raz wynosi:

- A. $\frac{1}{8}$ B. $\frac{2}{8}$ C. $\frac{3}{8}$ D. $\frac{7}{8}$

Zadanie 11 (1 pkt)

Równanie prostej równoległej do prostej o równaniu $y = 2x + 1$ i przechodzącej przez punkt $(2, -4)$ ma postać:

- A. $y = 2x$ B. $y = 2x - 8$
 C. $y = -\frac{1}{2}x - 3$ D. $y = \frac{1}{2}x - 5$

Zadanie 12 (1 pkt)

Ile miejsc zerowych ma funkcja:

$$f(x) = \begin{cases} 3x + 3, & \text{dla } x \in (-\infty, -1) \\ -2x + 1, & \text{dla } x \in (-1, 2) \\ 2x - 4, & \text{dla } x \in (2, \infty) \end{cases}$$

- A. 0 B. 1 C. 2 D. 3

Zadanie 13 (1 pkt)

Różnica miar kątów przy jednym z ramion trapezu wynosi 20° . Miara większego z nich wynosi:

- A. 100° B. 80° C. 120° D. 110°

Zadanie 14 (1 pkt)

Punkt $P(2, 4)$ jest środkiem odcinka AB. Wskaż współrzędne punktu B, jeśli $A(-1, 3)$.

- A. $B = (3, 9)$ B. $B = (5, 5)$
 C. $B = (-5, -3)$ D. $B = (1, 1)$

Zadanie 15 (1 pkt)

W ciągu arytmetycznym (a_n) dane są: $a_4 = 5$ i $a_6 = 15$. Wtedy wyraz a_1 jest równy

- A. $a_1 = -10$ B. $a_1 = -5$ C. $a_1 = 0$ D. $a_1 = 5$

Zadanie 16 (1 pkt)

Iloraz ciągu geometrycznego, w którym trzeci wyraz jest równy (-2) , a piąty wyraz jest równy (-8) wynosi:

- A. 2 B. 2 lub -2 C. 3 D. 4

Zadanie 17 (1 pkt)

Równanie okręgu o środku $S = (2, -1)$ i stycznego do osi x ma postać:

- A. $(x - 2)^2 + (y + 1)^2 = 4$ B. $(x + 2)^2 + (y - 1)^2 = 4$
 C. $(x - 2)^2 + (y + 1)^2 = 1$ D. $(x + 2)^2 + (y - 1)^2 = 1$

Zadanie 18 (1 pkt)

Równanie prostej prostopadłej do prostej $y = -5x + 2$ ma postać:

- A. $y = -5x - 4$ B. $y = 5x + 4$
 C. $y = \frac{1}{5}x + 4$ D. $y = -\frac{1}{5}x - 4$

Zadanie 19 (1 pkt)

Punkty $A = (-2, 2)$ i $C = (6, 8)$ są przeciwległymi wierzchołkami prostokąta ABCD. Promień okręgu opisanego na tym prostokącie jest równy:

- A. 32 B. 62 C. 5 D. 10

Zadanie 20 (1 pkt)

Zbiór wartości funkcji $y = 3^{x-1} - 2$ jest równy:

- A. $(-2, \infty)$ B. $(2, \infty)$ C. $(1, \infty)$ D. $(-1, \infty)$

Zadanie 21 (1 pkt)

Liczba $2\log_2 3 + \log_2 24 - \log_2 27$ jest równa:

- A. $\log_2 57$ B. 2 C. 3 D. 8

Zadanie 22 (1 pkt)

Pewien graniastosłup ma 30 krawędzi. Liczba wszystkich jego ścian to:

- A. 10 B. 12 C. 15 D. 30

Zadanie 23 (1 pkt)

Wszystkich liczb naturalnych dwucyfrowych, w których obie cyfry są parzyste jest:

- A. 16 B. 20 C. 24 D. 25

Zadanie 24 (1 pkt)

W trójkącie prostokątnym jeden z kątów ostrych ma miarę 30° , a krótsza przyprostokątna ma długość 2. Długość przeciwprostokątnej wynosi:

- A. 4 B. $2\sqrt{3}$ C. $2\sqrt{2}$ D. $4\sqrt{3}$

Zadanie 25 (1 pkt)

Mediana danych: 0, 4, 2, 4, 1, 4 jest równa:

- A. 2,5 B. 3 C. 4 D. 2

B. Zadania otwarte

Zadanie 26 (2 pkt)

Rozwiąż nierówność $x^2 - 2x - 8 > 0$.

Zadanie 27 (2 pkt)

Rozwiąż równanie $x^3 - 3x^2 + x - 3 = 0$.

Zadanie 28 (2 pkt)

Kąt α jest ostry i $\operatorname{tg} \alpha = 4$. Oblicz $\sin \alpha - \cos \alpha$.

Zadanie 29 (2 pkt)

Wiadomo, że $\log_5 6 = d$. Oblicz $\log_6 25$.

Zadanie 30 (2 pkt)

Na boku BC trójkąta ABC wybrano punkt D tak, by kąt CAD był równy kątowi ABC. Odcinek AE jest dwusieczną kąta DAB. Udowodnij, że $|AC| = |CE|$.

Zadanie 31 (4 pkt)

W dwóch jednakowych urnach są kule, w pierwszej jest 6 białych i 4 czarne, w drugiej 8 białych i 12 czarnych. Sięgamy losowo do jednej z urn i losujemy jedną kulę. Jakie jest prawdopodobieństwo wylosowania kuli białej?

Zadanie 32 (5 pkt)

Skończony ciąg arytmetyczny ma 11 wyrazów. Pierwszy wyraz jest równy 24. Pierwszy, piąty i jedenasty wyraz tworzą ciąg geometryczny. Oblicz sumę ciągu arytmetycznego.

Zadanie 33 (6 pkt)

Podstawą ostrosłupa jest trójkąt równoboczny o boku długości 2. Dwie ściany boczne tego ostrosłupa są prostopadłe do płaszczyzny podstawy, a trzecia tworzy z płaszczyzną podstawy kąt 60° . Oblicz objętość i pole powierzchni tego ostrosłupa.

Rozwiązania zadań zamkniętych

Odpowiedzi: 1-B, 2-C, 3-A, 4-B, 5-B, 6-D, 7-A, 8-C, 9-D, 10-D, 11-B, 12-C, 13-A, 14-B, 15-A, 16-B, 17-C, 18-C, 19-C, 20-A, 21-C, 22-B, 23-B, 24-A, 25-B

Rozwiązania zadań otwartych

ZADANIE 26

Obliczamy pierwiastki trójmianu $y = x^2 - 2x - 8$

$$\Delta = b^2 - 4ac$$

$$\Delta = (-2)^2 - 4 \cdot 1 \cdot (-8)$$

$$\Delta = 36$$

Wyrażenie Δ jest dodatnie, zatem trójmian kwadratowy ma dwa pierwiastki

$$x_1 = \frac{-b - \sqrt{\Delta}}{2a}$$

$$x_1 = \frac{-(-2) - 6}{2 \cdot 1}$$

$$x_1 = \frac{2 - 6}{2}$$

$$x_1 = -2$$

oraz

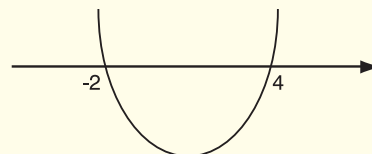
$$x_2 = \frac{-b + \sqrt{\Delta}}{2a}$$

$$x_2 = \frac{-(-2) + 6}{2 \cdot 1}$$

$$x_2 = \frac{2 + 6}{2}$$

$$x_2 = 4$$

Szkicujemy wykres funkcji $y = x^2 - 2x - 8$. Wykresem jest parabola o ramionach skierowanych do góry i miejscach zerowych -2 i 4 .



Odczytujemy z wykresu, dla jakich argumentów funkcja przyjmuje wartości dodatnie:

$$x \in (-\infty; -2) \cup (4; \infty)$$

Odpowiedź: Rozwiązaniem nierówności jest zbiór $(-\infty; -2) \cup (4; \infty)$

ZADANIE 27

Wielomian $x^3 - 3x^2 + x - 3$ rozkładamy na czynniki. Grupujemy składniki i wyłączamy wspólny czynnik przed nawias $x^2(x-3) + (x-3) = 0$

Otrzymujemy wspólny czynnik $(x-3)$, który wyłączamy przed nawias.

$$(x-3)(x^2 + 1) = 0$$

Wyrażenie $x^2 + 1$ nie rozkłada się.

Obliczamy jedyny pierwiastek równania:

$$x-3 = 0$$

$$x = 3$$

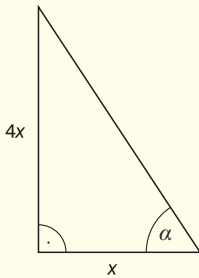
Odpowiedź: Rozwiązaniem równania jest liczba 3.

ZADANIE 28

$$\operatorname{tg} \alpha = 4 = \frac{4x}{x}$$

Tangens kąta ostrego jest to stosunek długości przyprostokątnej leżącej naprzeciw kąta do długości przyprostokątnej leżącej przy kącie.

Korzystamy z trójkąta prostokątnego, w którym długość przyprostokątnej leżącej naprzeciw kąta wynosi $4x$, zaś długość przyprostokątnej leżącej przy kącie wynosi x . Przeciwprostokątna ma długość c .



Z twierdzenia Pitagorasa otrzymujemy

$$c^2 = (4x)^2 + x^2$$

$$c^2 = 16x^2 + x^2$$

$$c^2 = 17x^2$$

$$c = \sqrt{17}x$$

Obliczamy wartość funkcji sinus i cosinus oraz ich różnicę:

$$\sin \alpha = \frac{4x}{c}$$

$$\sin \alpha = \frac{4x}{\sqrt{17}x}$$

$$\sin \alpha = \frac{4\sqrt{17}}{17}$$

$$\cos \alpha = \frac{x}{c}$$

$$\cos \alpha = \frac{x}{\sqrt{17}x}$$

$$\cos \alpha = \frac{\sqrt{17}}{17}$$

$$\sin \alpha - \cos \alpha = \frac{4\sqrt{17}}{17} - \frac{\sqrt{17}}{17}$$

$$\sin \alpha - \cos \alpha = \frac{3\sqrt{17}}{17}$$

Odpowiedź: Wyrażenie $\sin \alpha - \cos \alpha$ wynosi $\frac{3\sqrt{17}}{17}$

ZADANIE 29

Przyjmujemy, że $\log_6 25 = x$

Korzystając z definicji logarytmu:

$$\log_a c = b \Leftrightarrow a^b = c$$

otrzymujemy:

$$\log_6 25 = x \Leftrightarrow 6^x = 25$$

oraz

$$\log_5 6 = d \Leftrightarrow 5^d = 6$$

Do równania $6^x = 25$ zamiast 6 wstawiamy 5^d :

$$(5^d)^x = 25$$

$$5^{dx} = 5^2$$

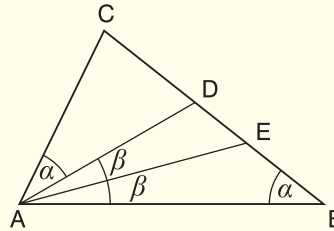
Opuszczamy podstawy, porównując same wykładniki

$$dx = 2$$

$$x = \frac{2}{d}$$

Odpowiedź: $\log_6 25$ wynosi $\frac{2}{d}$

ZADANIE 30



Przyjmijmy oznaczenia: $\angle CAD = \angle ABC = \alpha$

Odcinek AE jest dwusieczną kąta DAB, zatem

$$\angle DAE = \angle EAB = \beta$$

Suma miar kątów w trójkącie wynosi 180° , zatem

$$\angle AEB = 180^\circ - \alpha - \beta$$

Kąty AEB oraz AEC są przyległe zatem

$$\angle AEC = 180^\circ - \angle AEB$$

$$\angle AEC = 180^\circ - (180^\circ - \alpha - \beta)$$

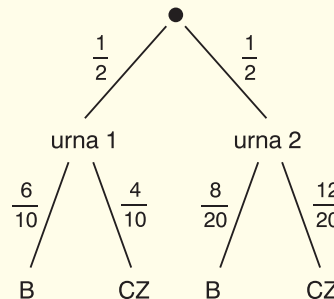
$$\angle AEC = \alpha + \beta$$

Zauważmy, że kąt CAE również wynosi $\alpha + \beta$. Zatem trójkąt ACE jest równoramienny.

Stąd $AC = CE$, gdyż są to ramiona w trójkącie równoramiennym.

ZADANIE 31

Przedstawiamy rozważaną sytuację, korzystając z drzewa.



• Każdą urnę wybieramy z prawdopodobieństwem $\frac{1}{2}$

- Kulę białą z urny pierwszej wybieramy z prawdopodobieństwem $\frac{6}{10}$
- Kulę czarną z urny pierwszej wybieramy z prawdopodobieństwem $\frac{4}{10}$
- Kulę białą z urny drugiej wybieramy z prawdopodobieństwem $\frac{8}{20}$
- Kulę czarną z urny drugiej wybieramy z prawdopodobieństwem $\frac{12}{20}$

Obliczamy prawdopodobieństwo zdarzenia

A – wylosowano kulę białą,

jako sumę odpowiednich zdarzeń

$$P(A) = \frac{1}{2} \cdot \frac{6}{10} + \frac{1}{2} \cdot \frac{8}{20} = \frac{3}{10} + \frac{2}{10} = \frac{5}{10} = \frac{1}{2}$$

Odpowiedź: Prawdopodobieństwo wylosowania kuli białej wynosi $\frac{1}{2}$

ZADANIE 32

Niech (a_n) – ciąg arytmetyczny o wyrazie pierwszym $a_1 = 24$

Ze wzoru na n -ty wyraz ciągu arytmetycznego

$$a_n = a_1 + (n-1) \cdot r$$

otrzymujemy

$$a_5 = a_1 + 4r$$

$$a_5 = 24 + 4r$$

$$a_{11} = a_1 + 10r$$

$$a_{11} = 24 + 10r$$

Z warunków zadania wiemy, że liczby a_1 , a_5 , a_{11} tworzą ciąg geometryczny.

Jeżeli ciąg jest geometryczny, to środkowy wyraz ciągu jest średnią geometryczną wyrazów skrajnych:

$$a_5^2 = a_1 \cdot a_{11}$$

$$(24 + 4r)^2 = 24 \cdot (24 + 10r)$$

$$576 + 192r + 16r^2 = 576 + 240r$$

$$16r^2 - 48r = 0$$

W powyższym równaniu kwadratowym wyłączamy przed nawias 16r:

$$16r(r-3) = 0$$

$$r = 0 \quad \text{lub} \quad r = 3$$

Otrzymujemy dwa ciągi arytmetyczne, jeden o różnicy równej 0, drugi o różnicy równej 3.

Obliczamy sumę jedenastu wyrazów ciągu arytmetycznego dla obu tych ciągów korzystając ze wzoru

$$S_n = \frac{2a_1 + (n-1)r}{2} \cdot n$$

$$S_{11} = \frac{2 \cdot 24 + (11-1) \cdot 0}{2} \cdot 11 = 264$$

lub

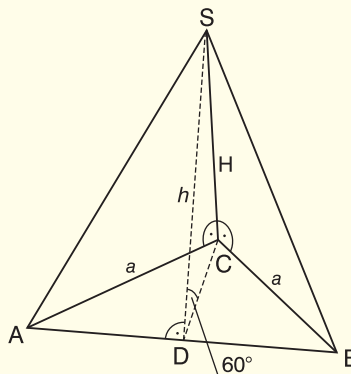
$$S_{11} = \frac{2 \cdot 24 + (11-1) \cdot 3}{2} \cdot 11 = 429$$

Odpowiedź: Suma ciągu arytmetycznego wynosi 264 lub 429.

ZADANIE 33

Przyjmijmy oznaczenia jak na rysunku.

W szczególności ustalamy, że ściany ACS, BCS są prostopadłe do podstawy ostrosłupa oraz $a = 2$.



Odcinek CD jest wysokością podstawy, czyli trójkąta równobocznego, zatem

$$|CD| = \frac{a\sqrt{3}}{2} = \frac{2\sqrt{3}}{2} = \sqrt{3}$$

Wysokość ostrosłupa H obliczamy korzystając z funkcji tangens w trójkącie DCS

$$\operatorname{tg} 60^\circ = \frac{H}{|CD|}$$

$$\sqrt{3} = \frac{H}{\sqrt{3}}$$

$$H = 3$$

Wysokość h ściany bocznej ABS obliczamy korzystając z funkcji cosinus w trójkącie DCS

$$\cos 60^\circ = \frac{|CD|}{h}$$

$$\frac{1}{2} = \frac{\sqrt{3}}{h}$$

$$h = 2\sqrt{3}$$

Obliczamy pole P powierzchni ostrosłupa, jako sumę:

1. pola trójkąta równobocznego o boku a (podstawa)

$$P_1 = \frac{a^2\sqrt{3}}{4}$$

2. pola trójkąta równoramiennego ABS o podstawie a oraz wysokości h

$$P_2 = \frac{1}{2}ah$$

3. dwóch pól trójkątów prostokątnych o przyprostokątnych a i H .

$$P_3 = 2 \cdot \frac{1}{2}aH$$

$$P = \frac{a^2\sqrt{3}}{4} + 2 \cdot \frac{1}{2}aH + \frac{1}{2}ah$$

$$P = \frac{2^2\sqrt{3}}{4} + 2 \cdot 3 + \frac{1}{2} \cdot 2 \cdot 2\sqrt{3}$$

$$P = \frac{4\sqrt{3}}{4} + 6 + 2\sqrt{3}$$

$$P = 3\sqrt{3} + 6$$

Obliczamy objętość V ostrosłupa

$$V = \frac{1}{3} \cdot \frac{a^2\sqrt{3}}{4} H = \frac{4\sqrt{3}}{12} \cdot 3 = \sqrt{3}$$

Odpowiedź: Objętość ostrosłupa wynosi $\sqrt{3}$, zaś pole powierzchni ostrosłupa wynosi $3\sqrt{3} + 6$

JĘZYK ANGIELSKI: przykładowe zadania egzaminu pisemnego na poziomie rozszerzonym

Struktura egzaminu pisemnego

Poziom rozszerzony		Czas	Punkty
Część I	Stosowanie struktur leksykalno-gramatycznych • jedno lub dwa zadania otwarte	120 min	5 pkt
	Wypowiedź pisemna • jedno zadanie: wypracowanie		18 pkt
Część II	Rozumienie ze słuchu • dwa lub trzy zadania zamknięte	70 min	15 pkt
	Rozumienie tekstu czytanego i rozpoznawanie struktur leksykalno-gramatycznych • jedno lub dwa zadania zamknięte • jedno zadanie zamknięte to test wyboru sprawdzające rozpoznawanie struktur leksykalno-gramatycznych (3-4 pkt)		12 pkt
Razem		190 min	50 pkt

Część I

Stosowanie struktur leksykalno-gramatycznych

Zadanie 1 (2,5 pkt)

Uzupełnij poniższy tekst. W luki (1-5) wpisz wyrazy utworzone od słów znajdujących się w nawiasach tak, aby tekst był logiczny i gramatycznie poprawny. Wymagana jest pełna poprawność ortograficzna wpisywanych wyrazów. Za każdą poprawną odpowiedź otrzymasz 0,5 punktu.

In 1947 *Peanuts*, created by Charles Schultz, first 1. (APPEARANCE) in the local paper, *The St Paul Pioneer Press*. Shultz has said that the idea for the comic strip was based on his own experiences of 2. (BULLY) when he was a child. Charlie Brown's main characteristic is his self-defeating 3. (STUBBORN): he can never win a ballgame, but continues playing baseball. He can never fly a kite 4. (SUCCESS), but continues trying to fly his kite. Charlie Brown's playmates in the early years 5. (INCLUSION) his pet beagle Snoopy, Lucy van Pelt and her little brother Linus, and piano playing Schroeder.

Adapted from: "The World of English", 3/2004

Prawidłowe odpowiedzi: 1. appeared, 2. bullying, 3. stubbornness, 4. successfully, 5. included

Zadanie 2 (2,5 pkt)

Wykorzystując podane wyrazy, uzupełnij każde zdanie tak, aby zachować znaczenie zdania wyjściowego (1-5). Nie zmieniaj podanych fragmentów i formy podanych wyrazów. Wymagana jest pełna poprawność gramatyczna i ortograficzna wpisywanych fragmentów zdań. Za każdą poprawną odpowiedź otrzymasz 0,5 punktu.

- Please send the letter as soon as possible.
DELAY
Please send the letter
- You have to pay two months' rent before you move in.
ADVANCE
You have to pay before you move in.
- She accidentally picked up the wrong suitcase at the airport.
MISTAKE
She
- I like spending a lot of time in the open air.
DOORS
I like

- I wish I knew what to do about this problem.

SOLUTION

I wish this problem.

Prawidłowe odpowiedzi: 1. without delay, 2. two months' rent in advance, 3. picked up the wrong suitcase at the airport by mistake, 4. spending a lot of time out of doors, 5. I had the solution to

Wypowiedź pisemna

Zadanie 3 (18 pkt)

Wypowiedz się na jeden z trzech poniższych tematów. Wypowiedź powinna zawierać od 200 do 250 słów i spełniać wszystkie wymogi typowe dla formy wskazanej w poleceniu. Zaznacz wybrany temat, zakreślając jego numer.

- Coraz więcej Polaków spędza wakacje za granicą. Napisz **rozprawkę** przedstawiającą dobre i złe strony tego zjawiska.
- Napisz **opowiadanie** o nieoczekiwanym wydarzeniu, które miało miejsce podczas wycieczki zagranicznej i spowodowało twój wcześniejszy powrót do domu.
- Napisz **recenzję** poleconej Ci przez kogoś książki, która Cię oczarowała.

Jak pisać?

I. Rozprawka argumentatywna

- We wstępie rozprawki argumentatywnej (For and Against Essay) określamy temat nie przedstawiając swojej opinii.
- Argumenty za i przeciw problemowi określonemu w temacie omawiamy w rozwinięciu, w dwóch odrębnych akapitach.
- Każdy akapit zaczynamy od tzw. „topic sentence”, które streszcza zawartość danego akapitu.
- Korzystnie jest umieścić przeważające argumenty tuż przed ostatnim akapitem, aby logicznie prowadziły one do końcowych wniosków.
- W zakończeniu podajemy własną opinię lub wyważone podsumowanie tematu.

II. Opowiadanie

- Opowiadanie przedstawia prawdziwe lub fikcyjne wydarzenia. Najczęściej piszemy je nieformalnym stylem, w pierwszej lub trzeciej osobie liczby pojedynczej. Używamy czasów przeszłych oraz konstrukcji imiesłowowych.
- We wstępie określamy tło akcji – osoby, czas i miejsce. Od jego zawartości zazwyczaj zależy, czy czytelnik będzie chciał kontynuować lekturę.
- W rozwinięciu opisujemy wydarzenia, które prowadzą do szczegółowo przedstawionego wydarzenia głównego.
- W zakończeniu opisujemy odczucia i reakcje ludzi, wnioski i konsekwencje danego wydarzenia.
- Możemy zastosować technikę tzw. „flashback narration”, która polega na cofnięciu się w czasie po doprowadzeniu historii do pewnego momentu.
- Pamiętamy o ogromnej roli zróżnicowanego słownictwa!

III. Recenzja

- Recenzja może dotyczyć filmu, książki, sztuki, wystawy, koncertu, pracy naukowej, itd. Piszemy ją stosując czasy teraźniejsze, używając stylu formalnego lub nieformalnego, w zależności od tego, do kogo jest adresowana.
- We wstępie umieszczamy informacje typu czas, miejsce, osoby.
- Rozwinięcie zawiera opis akcji filmu, książki, sztuki, wystawy, przedstawienie treści pracy naukowej, programu koncertu,

a także komentarze dotyczące gry aktorskiej, reżyserii lub sposobu ekspozycji wystawianych obiektów.

4. W zakończeniu należy polecić lub nie omawiane dzieło, podając przyczyny.

Uwaga: jeśli praca będzie zawierać więcej niż 300 słów, otrzymasz za jej kompozycję 0 punktów!

Część II

Rozumienie ze słuchu

Zadanie 4 (5 pkt)

Zapoznaj się z treścią zadania. Usłyszysz dwukrotnie wypowiedź na temat wpływu promieni słonecznych na zdrowie człowieka. Na podstawie usłyszanych informacji zdecyduj, które z podanych zdań są zgodne z treścią tekstu (**TRUE**), a które nie (**FALSE**). Zaznacz znakiem **X** odpowiednią rubrykę w tabeli. Za każdą poprawną odpowiedź otrzymasz 1 punkt.

		TRUE	FALSE
1.	Jaime Smith noticed a mole on her back when she was grown-up.		
2.	The number of people suffering from skin cancer has been increasing in most countries in the world.		
3.	Nowadays melanoma is the 13th most frequent cancer in the UK.		
4.	In Australia people have been more careful in the sun for about 15 years.		
5.	Most people get sunburnt while sunbathing on a foreign holiday.		

Transkrypcja tekstu do słuchania

"This year's sunbathing could be next year's skin cancer" Jaime Smith was 12 when her GP spotted an abnormal mole on her back. It was removed a week later and sent for tests, which came back positive. She had got a malignant melanoma before she had even reached her teens.

Skin cancer among people in their teens and 20s is increasingly common. In the United States, it is now the most prevalent cancer among 25- to 29-year-olds. From the mid 1970s to the late 1990s, melanoma rates in the United States rose 60.5 per cent among women aged 15 to 29. Britain could soon be facing a similar explosion of cases. According to skin cancer expert Dr Mark Birch, of the University of Newcastle, the States is hitting 1.2 million new skin cancer cases each year. In the UK we're hitting about 46,000, which is going up year upon year.

Melanoma is currently the 13th most common cancer in the UK. But among people under the age of 35, it is the third most common for women and fifth most common in men. Dr Birch believes we are sitting on a skin-cancer "time bomb". He warns that what we are doing now may have grave consequences in 15 to 20 years' time.

The only country in the world where cases of skin cancer are not rising is Australia, because of 15 years of skin cancer awareness campaigns, which have focused on protecting children from the sun.

"Some people estimate that you get up to half your lifetime exposure to the sun before you are 18", says Dr Birch. People who are diagnosed with skin cancer in their teens or 20s are, in fact, suffering from the consequences of sun damage during childhood.

The British are not heeding the warnings to be careful in the sun. However, contrary to expectation, it is not the British abroad who are the problem. Few would now set foot on a plane without stocking up on sun cream. Most of the damage is done at home. When Jaime Smith was diagnosed with cancer, she had never been on a foreign holiday and had never been severely burnt. She says that's the scary thing about it. You do not have to bake yourself in the sun to get skin cancer.

A recent survey found that most people did not get sunburnt while sunbathing. About eight out of ten people who got burnt in the UK did so when they were involved in an outdoor activity rather than actively sunbathing. So we all need to cover up – even when we are just out shopping!

Adapted from: "GIRL ABOUT TOWN" July 15, 2002 No 1496

Prawidłowe odpowiedzi: 1-F, 2-T, 3-T, 4-T, 5-F

Zadanie 5 (4 pkt)

Zapoznaj się z poniższymi zdaniem, które dotyczą wypowiedzi czterech osób na temat narkotyków. Przyporządkuj każdej osobie (1-5) jedno ze zdań (A-F). Dwa zdania podane zostały dodatkowo i nie pasują do żadnej wypowiedzi. Za każdą poprawną odpowiedź otrzymasz 1 punkt.

- A. It's your own business what you do after work at home.
- B. Only drug dealers should be sent to prison.
- C. Drug addicts should be treated in prison.
- D. Marijuana is more dangerous than alcohol and cigarettes.
- E. It is pointless to treat all drug users.
- F. Drugs should be sold legally like cigarettes and their price should contain taxes.

- 1. Speaker 1 –
- 2. Speaker 2 –
- 3. Speaker 3 –
- 4. Speaker 4 –

Transkrypcja tekstu do słuchania

SPEAKER 1

Here's how I feel: I'm tired of paying for everybody else's responsibilities. I paid for my family, you pay for yours. I smoke cigarettes, I pay high taxes. I don't complain to anybody. If you wanna take drugs, you pay high taxes. I think if we made it legal we would get rid of all of these drug pushers and I don't want to pay for anybody's incarceration. I'm already paying for way too many. I'm sick of it. I don't want to pay for anybody's rehab. Take responsibility.

SPEAKER 2

And what would you say about the responsible adult, who looks at marijuana and just using... you know... a marijuana cigarette at night like someone else who would go home and have a martini or a glass of wine? Why shouldn't those people be able to do it, in the privacy of their own home, if you can go home and have a drink tonight when you're done with work?

SPEAKER 3

My problem isn't with the legalisation of drugs or not – legalizing or not. The problem is the people that are in jail, they're in jail for drug use. What rehabilitation are they getting? Are they being treated? And what is the use of putting people in jail for using drugs when they're not being treated for the drug use and they come back out and they're going to keep using the drugs.

SPEAKER 4

Right, I disagree with the notion that drug users, such as marijuana users, anyway, need treatment. I think that – well, listening to the World Health Organisation, they recently put out like a long-term study conclusively stating that marijuana is far less dangerous than both alcohol and cigarettes. So I think that the whole nation of them needing treatment is completely wrong. And I think it's unworkable for us to pay for it anyway.

Adapted from: "Do Drug Offenders Need Treatment or Prison?", CNN.com

Prawidłowe odpowiedzi: 1-F, 2-A, 3-C, 4-E

Zadanie 6 (6 pkt)

Zapoznaj się z poniższymi zdaniem. Usłyszysz dwukrotnie tekst o misjach badawczych na Marsa. Z podanych możliwości odpowiedzi wybierz właściwą, zgodną z treścią usłyszanego tekstu. Zakreśl w każdym przykładzie odpowiednią literę (A-D). Za każdą poprawną odpowiedź otrzymasz 1 punkt.

1. What happened to Beagle 2?
 - A. It hasn't landed on Mars.
 - B. The craft's signal wasn't heard on Earth.
 - C. It crashed on the way to Mars.
 - D. Its crew couldn't send a signal composed by the pop group Blur.
2. What was the reason for sending Beagle 2 into space?
 - A. To do research on Mars.
 - B. To measure the distance between Earth and Mars.
 - C. To check if the spacecraft's signal can be heard from Mars.
 - D. To prove that British science is on a higher level than American.
3. Colin Pilinger said that
 - A. Beagle 3 would land on Mars on Christmas Day 2009.
 - B. Beagle 3 would land on Mars in 2009 without any problems.
 - C. Beagle 2 wasn't British failure.
 - D. one British man would stand on Mars by 2030.
4. American scientists
 - A. are proud of three spacecrafts sent to space.
 - B. are going to do more research on Mars in the future.
 - C. have promised President Bush to put him on Mars by 2030.
 - D. named crafts in honour of Charles Darwin.
5. There were
 - A. three spacecrafts sent to Mars in 2007.
 - B. a lot of problems with American mission.
 - C. many missions to Mars which weren't successful.
 - D. two American crafts which succeeded in reaching the Red Planet.
6. American missions to Mars
 - A. have been unsuccessful so far.
 - B. have been done by Spirit and Opportunity.
 - C. have had no problems with spacecrafts.
 - D. have proved that there was once life on the Red Planet.

Transkrypcja tekstu do słuchania

Beagle 2 – A failure or success?

It was hailed as a great advance for British science. It would land on Mars on Christmas Day and begin transmitting signals back to Earth, 100 million miles away. The British pop group Blur had composed a special signal for Beagle 2, which would announce that the spacecraft was working properly. Unfortunately, the little craft has got lost. No signal has been heard from it since it landed. Instead of a massive advance for British space research, Beagle 2 has turned into yet another Great British Heroic Failure.

In the meantime, the United States has successfully landed not just one, but two space rovers on the Red Planet and they have been sending back amazing photographs of the planet's surface: Spirit, which has had a few computer problems, and Opportunity, which works just fine, are now travelling around Mars analyzing rock samples and looking to see if there was once life on Mars.

Beagle 2 was named after The Beagle, the ship that Charles Darwin sailed on when he made his historic trip to the Galapagos Islands. Unfortunately, Beagle 2 has not been so successful. But are the British scientists red faced at their failure on the red planet? Apparently not. Colin Pilinger, the scientist who masterminded the whole project, has promised that Beagle 3 will be launched in 2009. "I think Beagle 2 is a heroic success. We have demonstrated that British people are interested in science. But it's difficult to land on Mars, there is no doubt about it."

The American space team at NASA has promised more of its (successful) Mars probes in 2007, and President Bush has an-

nounced a plan to put a man on Mars by 2030. But so far the race to Mars has only one winner. It's been one small step for the British, but one giant leap for the United States.

Adapted from: "The World of English", 1/2004

Prawidłowe odpowiedzi: 1-B, 2-A, 3-C, 4-B, 5-D, 6-B

Rozumienie tekstu czytanego i rozpoznawanie struktur leksykalno-gramatycznych

Zadanie 7 (5 pkt)

Przeczytaj poniższy tekst, z którego usunięto pięć zdań. Wstaw zdania oznaczone literami A-F w luki 1-5 tak, aby powstał spójny i logiczny tekst. Jedno zdanie podane zostało dodatkowo i nie pasuje do żadnej luki. Za każdą poprawną odpowiedź otrzymasz 1 punkt.

Makers of Quality Children's Protective Clothing since 1897

The school holidays signal the start of six weeks of expense – trips out, new shoes and clothes, and snacks to keep your little ones going.

However, with Queen Eleanor this needn't be the case. **1.** Meaning, this summer you don't have to break the bank to entertain your children, as long as you don't mind a little mess.

Originally created as Kettering Corset Co-operative Society, Queen Eleanor has gone through many changes since its initial creation in 1897. **2.** **3.** Aspire also highly recommend their school wear range.

Everything in Queen Eleanor's extensive school wear range is made using high quality fabrics to ensure all the products are child friendly – durable, washable at high temperatures and comfy.

4. As a new school term will also signal the return of dark afternoons, Insight would also like to recommend Queen Eleanor's range of hi-viz jackets as a must for all school children that have to walk any distance home from school in the dark. **5.**

Queen Eleanor Finance Director, Kevin Brown, told us: "There are so many children injured or killed on our roads during the winter months, mostly due to poor visibility."

Adapted from: "Insight", 15/2008

- A. As well as boasting an extensive school wear range. Queen Eleanor also produce extensive ranges of work clothing for all sectors of industry.
- B. The dark winter nights throw up numerous dangers but if your child has to walk home alone, arming them with a hi-viz jacket is the ONLY way to ensure their safety.
- C. Ensuring your child not only owns a hi-viz jacket but ensuring they wear it will not only give you peace of mind, but it might also save their life.
- D. Not only do they stock a wide range of high quality school clothes for all ages, they also sell waterproof, paint proof, food proof... generally mess-proof aprons.
- E. The range includes book bags, tabards, waterproof jackets, t-shirts, caps, shorts and skirts, and much more.
- F. A name change and several product range changes later and Queen Eleanor have established themselves as the ONLY company to turn to for all sorts of professional clothing needs.

Prawidłowe odpowiedzi: 1-D, 2-F, 3-E, 4-B, 5-C

Zadanie 8 (4 pkt)

Przeczytaj poniższy tekst. Z podanych odpowiedzi wybierz właściwą, zgodną z treścią tekstu. Zaznacz jedną z czterech możliwości, zakreślając literę A, B, C lub D. Za każdą poprawną odpowiedź otrzymasz 1 punkt.

Herb Alpert

Guitars, not horns, are playing in the Solomon Gallery in Los Angeles. In this way Herb Alpert is celebrating the opening of his exhibition.

Yes, this is the same Herb Alpert who, as a trumpet player in the 1960s, was a great success with his band, the *Tijuana Brass*. The colorful, playful works of art suggest that Alpert is a person of many talents.

He grew up in the Spanish area of Boyle Heights in East Los Angeles and started playing the trumpet at the age of eight. He was influenced by Charlie Parker and Louis Armstrong. Alpert studied classical trumpet, then turned to jazz as a teenager. He also wrote pop music, for example *Wonderful World*, which he wrote with another musician in the late 1950s.

His first success came when he cleverly mixed a new version of *Twinkle Star* with a mariachi sound. He went to a corrida in Tijuana, Mexico, and recorded the cheers and the bands that played. The result, *Lonely Bell*, was a big hit which made Herb Alpert and the *Tijuana Brass* famous throughout the world.

The band produced 14 platinum albums, five no.1 hits and got seven Grammy awards. By 1966, the *Tijuana Brass* had sold more records than *The Beatles*, and their albums *Whipped Cream* and *Other Delights and Going Places* stayed on the album charts for two years.

On the albums, Alpert played all the trumpet parts himself. But he was more than just a horn player. In 1962, with just \$200, he and a friend named Jerry Moss created the company *A&M Records* out of Alpert's garage.

The *A&M Records* company later worked with musicians such as *The Police*, Joe Cocker, *The Carpenters* and Janet Jackson. In 1992, Alpert and Moss sold the company to *PolyGram* for nearly \$500 million.

By the late 1960s Alpert fell into depression. He was worried about the 'unrealistic' nature of his life as a very popular artist. He wanted to slow down his life a little, and so he stopped playing his horn. 'That's when I decided to start painting', he told us. His exhibition proves that it was the right thing to do!

Adapted from: Laurie Schenden, "Herb Alpert", Spotlight

- Herb Alpert seems to be
 - a very talented trumpet player, a successful manager and a skillful painter.
 - the most successful trumpet player in the world.
 - more gifted than people thought.
 - one of the best modern painters.
- Herb Alpert became famous
 - in Tijuana in Mexico.
 - thanks to The Police, Joe Cocker, The Carpenters and Janet Jackson.
 - thanks to Lonely Bell.
 - as a teenager.
- Alpert fell into depression
 - after selling his company.
 - because he had stopped playing in a band.
 - because he didn't succeed as a musician.
 - because of his popularity.
- Alpert's exhibition
 - demonstrates his great talent.
 - shows that he is better at painting than playing the horn.
 - made him famous throughout the world.
 - deals with the unrealistic nature of his life.

Prawidłowe odpowiedzi: 1-A, 2-C, 3-D, 4-A

Zadanie 9 (3 pkt)

Przeczytaj tekst, a następnie wybierz właściwe, poprawne pod względem gramatycznym i leksykalnym, uzupełnienie luk 1-6. Zaznacz jedną z czterech możliwości, zakreślając literę A, B, C lub D. Za każdą poprawną odpowiedź otrzymasz 0,5 pkt.

The World Federation for the Deaf says that there are 70 million deaf people around the world. Sadly, most of these people do not have the resources they need.

They do not **1.** they are fully part of a community. But other deaf people have formed close groups. They even say they have a culture.

For a long time, people **2.** at deaf people as unusual. They believe that deaf people have something wrong with them. In the past, some people have even believed that deaf people were not as intelligent as "normal" people. They believed deaf people learned slowly, or that they could not even learn. Sadly, some people in the past and even today, **3.** deaf people to be worth less than other people because they could not hear. So, deaf people were oppressed. But experts now see deaf people in a new way.

Carol Padden is a professor at a university in California in the United States. She teaches students about communication. She is also deaf. Padden's parents were deaf too. Padden writes about her experiences: "My interest in language is strongly **4.** in the experience of moving between different worlds and languages. While at school, I was often the only deaf child among hearing classmates. But at the end of the day, I returned home and used **5.** Language with my parents and brother."

Carol says that hearing people may think of being deaf as **6.** But many in the Deaf Culture do not think of being deaf as a problem. Carol says that nine out of every ten members of Deaf Culture marry another deaf person. They may even HOPE for a deaf child. They want to share their culture with their children!

Adapted from: "Deaf Culture", Spotlight

- A.** see
B. behave
C. feel like
D. look like
- A.** look
B. were looking
C. have looked
D. looked
- A.** remembered
B. thought
C. took
D. considered
- A.** rooted
B. based
C. caused
D. originated
- A.** Signal
B. Sign
C. Gesture
D. Mighty
- A.** disclosure
B. discernment
C. a discharge
D. a disability

Prawidłowe odpowiedzi: 1-C, 2-C, 3-D, 4-A, 5-B, 6-D

Zadania maturalne opracowała: Marzena Kurnicka, egzaminator, nauczyciel języka angielskiego w Zespole Szkół Nr 5 w Białymstoku



JĘZYK NIEMIECKI

zestaw zadań
typu maturalnego:
poziom rozszerzony

Część I - czas pracy 120 min.

Stosowanie struktur leksykalno-gramatycznych

Zadanie 1 (2,5 pkt)

Przekształć poniższe zdania stosując inne konstrukcje gramatyczne zachowując treść zdań wyjściowych. Wymagana jest pełna poprawność ortograficzna wpisywanych zdań. Za każde poprawne rozwiązanie otrzymasz 0,5 pkt.

- Die Freude kann nicht beschreiben werden.
1. Die Freude
- Es ist nicht möglich, dass man das ganze Buch auswendig lernt.
2. Es ist nicht möglich
- Ehe die Sonne aufging, brachen wir zur Wanderung auf.
3., brachen wir zur Wanderung auf.
- Durch die lange Krankheit, habe ich viel Zeit versäumt.
4. Ich habe dadurch viel Zeit versäumt
- Mein Freundeskreis verstand meine Entscheidung nicht und war mir böse.
5. Hätte mein Freundeskreis meine Entscheidung verstanden

Zadanie 2 (2,5 pkt)

Przetłumacz fragmenty podane w nawiasach na język niemiecki tak, aby powstało zdanie poprawne logicznie i gramatycznie. Za każde poprawne rozwiązanie otrzymasz 0,5 pkt.

- Ob wir das wollen oder nicht, müssen wir das
(przyjąć do wiadomości).
- Rufen Sie uns bitte an, denn können wir
(uzgodnić termin).
- Frau Braun
(obraca się tylko w dobrym towarzystwie).
- (żaden z nich) ist daran schuldig.
- Sie macht was sie will, (zamiast trzymać się przepisów)
.....

Zadanie 3

Wypowiedź pisemna

Wypowiedz się na jeden z trzech poniższych tematów. Wypowiedź powinna zawierać 200-250 słów i spełniać wszystkie wymogi typowe dla formy wskazanej w poleceniu. Zaznacz temat, który wybrałeś zakreślając jego numer.

- Antoine de Saint-Exupéry schrieb:
„Die Menschen haben keine Zeit mehr, irgendwas kennen zu lernen. Sie kaufen sich alles fertig in den Geschäften. Aber das es keine Kaufläden für Freunde gibt, haben die Leute keine Freunde mehr”. Wyraz swoje zdanie na ten temat w formie rozprawki.

2. Napisz opowiadanie rozpoczynające się zdaniem:
Es ist schon 2012. Überall ist dunkel. Ich bin gerade aufgewacht
3. Opisz miejsce w którym chciał(a)byś spędzić najpiękniejszą chwilę swojego życia.

Część II - czas pracy 70 min.

Rozumienie ze słuchu

Zadanie 4 (7 pkt)

Wysłuchaj ankiety na temat: „Was ist Glück für Sie? Was macht Sie glücklich?“. Zaznacz, które zdania (1-7) odnoszą się do poszczególnych osób? Dwa zdania nie pasują do żadnej odpowiedzi. Za każde poprawne rozwiązanie otrzymasz 1 pkt.



Transkrypcja do zadania 4

Was macht uns glücklich? Ist es Geld oder Liebe oder Schönheit? Oder kommt das wunderbarste aller Gefühle woanders her? Wir haben einige Leute danach gefragt.

Hans, 27

Glück sind gute Freunde. Das merke ich an jedem Tag, den ich mit ihnen verbringe. Letztes Wochenende zum Beispiel hatte ich Besuch von einer Freundin und wir saßen zwei Tage lang im Garten. Das fand ich wunderschön. Ich lege mir jeden Tag etwas zurecht, was mich glücklich macht. Ich möchte zum Beispiel eine Pizza und kauf mir eine. Wenn ich sie dann esse, geht es mir gut. Ich denke immer positiv, deshalb bin jeden Tag glücklich.

Tobias, 28

Körperliche und geistige Gesundheit sind die Voraussetzung zum Glück. Manche Leute können Glück empfinden, obwohl sie krank sind, aber das ist selten. Deshalb studierte ich Medizin: Ich möchte Leute glücklich machen und damit auch mich selbst. Manchmal machte es aber auch traurig, Arzt zu sein... wenn man nicht helfen kann.

Uwe, 26

Was einen am glücklichsten macht, weiß man doch erst, wenn man 90 Jahre alt ist und alles schon mal probiert hat. Ich mache grundsätzlich alles selber, ohne Hilfeleistung. Wenn ich mir eine Aufgabe selbst stelle und sie auch bewältige – das macht mich glücklich. Nur eine Sache ist besser: beim Minigolfspielen gewinnen!

Bertram, 20

Veränderungen machen mich glücklich. Ich mag es, etwas Neues zu tun, zum Beispiel umzuziehen. Oder wegzufahren,

irgendwo anders hin. Nach Südostasien würde ich gerne mal reisen. Ich glaube, da ist das Leben entspannter und das macht die Leute dort glücklich. Bis jetzt hat es mit der Reise noch nicht geklappt, aber allein der Plan ist schon eine gute Sache.

Peter, 28

Das große, universale Glück gibt's nicht. Deshalb sollte man sich kleine Ziele stecken, und wenn man diese erreicht, macht das glücklich. Außerdem muss man auch richtig traurig sein können. Das ist wie bei der Fotografie: Du brauchst Kontraste, sonst wird das Bild flau. In der Früh aufzuwachen, zu denken, dass man verschlafen hat, und zu merken: Es ist Samstag! Das ist Samstag! Das ist wahres Glück.

Cosmopolitan 10/2000

- ist glücklich, wenn er etwas Vorgeplantes selbst vollbracht hat.
- Für sind zu viele Veränderungen keine Voraussetzung zum Glück. Glück ist.
- ist nicht immer im Stande, Leute glücklich zu machen.
- Für bedeutet eine lockere Lebensart Glück.
- meint, im Leben haben wir zu viel Kontraste, um überhaupt glücklich zu sein.
- versucht jeden Tag so zu gestalten, dass er glücklich ist.
- meint, man soll im Leben nicht nach imaginärem Glück streben.

Zadanie 5 (8 pkt)

Wysłuchasz tekstu pod tytułem „Mit diesen 7 Tipps sehen Sie klar!“ Zaznacz które zdania (1-8) są zgodne z treścią tekstu (R/richtig), a które nie (F/falsch). Za każde poprawne rozwiązanie otrzymasz 1 pkt.

Transkrypcja do zadania 5

Mit diesen 7 Tipps sehen Sie klar!

Beim Lesen kneifen Sie unbewusst die Augen zusammen? Auf der Straße erkennen Sie Bekannte oft erst im letzten Moment? Typische Anzeichen für schlechte Augen! Viele greifen dann erstmal zu einer Fertigbrille, die es billig in Supermärkten, Drogerien und Tankstellen gibt. 3,5 Millionen Stück wurden davon allein im letzten Jahr verkauft! „Fertigbrillen passen aber nur selten zur persönlichen Fehlsichtigkeit. Denn die ist bei beiden Augen häufig unterschiedlich“, warnt Augenarzt Dr. Uwe Kraffel (Berlin). Wer Brillen mit Einheitsgläsern trägt, riskiert daher quälende Nebenwirkungen.

Nachteile der Einheitsgläser:

- Die Augenmuskeln werden ständig überfordert. Folge: Kopfschmerzen, Migräne, Doppelbilder.
- Weil auch der Horizont als Orientierungslinie unscharf bleibt, übermüht das Gehirn falsche Signale ans Gleichgewichtsorgan im Ohr – alles verschwimmt, man beginnt zu taumeln, leidet unter Übelkeit und Schwindelgefühl.
- Und wenn das Gestell zu stark auf die Nasenwurzel drückt, beeinträchtigt das den Tränenfluss. Trockene Augen mit Rötungen und Reizungen sind die Folge. Viele Autofahrer tragen Fertigbrillen sogar zum Weitsehen. Doch speziell, wenn grelle Sonne blendet, Nebel, Dämmerlicht oder Dunkelheit die Sicht erschweren, sind damit Unfälle beinahe vorprogrammiert.

Deshalb wichtig:

- immer erst vom Augenarzt die Sehschärfe prüfen und vom Optiker die Brille individuell anpassen lassen. Die Krankenkasse übernimmt die Grundkosten.
- Für perfekten Rundum-Blick Fernbrille mit großen Gläsern wählen – besonders wichtig zum Autofahren.



3. Damit Sie auch nachts gut sehen, Brillengläser nur 10% tönen lassen (vor allem, wenn Ihr Wagen getönte Scheiben hat).
4. Damit Sie nicht geblendet werden, Gläser unbedingt entspiegeln lassen (kostet je nach Güte ca. 5 bis 45 Euro extra, müssen Sie selbst zahlen). Lassen Sie sich vom Optiker genau über die Gläser beraten: Glas kriegt nicht so leicht Kratzer, ist dafür aber schwerer als Kunststoff.
5. Auch das Gestell muss perfekt sitzen. Bei der Auswahl deshalb genug Zeit lassen. Es soll weder Augenbrauen noch Wangen berühren, darf auf der Nase oder an den Ohren nicht drücken (sonst droht Kopfweh).
6. Brillen-Pass mit den Glasstärken (vom Optiker) gut aufbewahren. Geht die Brille mal kaputt, kriegen Sie so schnell Ersatz.
7. Bei Lesebrillen die Sehstärke mindestens alle 5 Jahre vom Augenarzt überprüfen lassen, bei Fernbrillen alle 3 Jahre.

Bild der Frau, 03.07.2002

1. Wenn man lange Zeit eine Fertigbrille aus dem Supermarkt trägt, beginnt man die Augen unbewusst zusammenzukneifen. (R/F)
2. Wenn man selbst darüber entscheidet, welche Brille man tragen soll, kann das nachteilig für die Gesundheit sein. (R/F)
3. Brille mit Einheitsgläsern werden den Patienten vom Augenarzt verordnet. (R/F)
4. Der Druck des Brillengestells auf die Nase kann Kopfschmerzen und Migräne verursachen. (R/F)
5. Man muss manchmal einen Teil der Kosten für eine Brille tragen, denn die Krankenkasse bezahlt nicht alles, auch wenn man sich vom Arzt eine Brille verschreiben lässt. (R/F)
6. Kunststoffbrillen sind zwar von besserer Qualität als Glasbrillen, können aber leichter Kratzer bekommen. (R/F)
7. Die Sehschärfe sollte, unabhängig von der Art der Sehstörung, in gleichen Intervallen einer Prüfung durch den Augenarzt unterzogen werden. (R/F)
8. Im Text sind vor allem Hinweise für Leute enthalten, die sich eine neue Brille anschaffen wollen. (R/F)

Rozumienie tekstu czytanego i rozpoznawanie struktur leksykalno-gramatycznych.

Zadanie 6 (8 pkt)

Przeczytaj fragmenty artykułów (1-8) oraz nagłówki (tytuły A-J). Do każdego fragmentu dobierz właściwy nagłówek. Dwa z nich nie pasują do żadnego fragmentu. Za każde poprawne rozwiązanie otrzymasz 1 pkt.

- A. Bahn frei
- B. Alles Gute
- C. Abgebrannt
- D. Umsteiger
- E. Truppenbild mit Dame
- F. Aufgespeißt
- G. Viel Glück
- H. Fataler Dreh
- I. Makabrer Fang
- J. Gerettet

1. Zärtlich berührt Osmán Araya die Wengen seiner Lebensgefährtin Angelica. Ihr stehen Tränen in den Augen. Araya ist abgemagert, sein einst kurzes Haar reicht ihm jetzt bis auf die Schultern. 69 Tage waren er und 32 weitere Männer in der Kupfermine von San José gefangen. Als Sechster wurde er mittels einer speziell konstruierten Kapsel befreit. Die Minenarbeiter waren am 5. August in 700 Meter Tiefe VERSCHÜTTET WORDEN. 17 Tage harrten sie bei schützigem Wasser und Dosenthunfisch in einem Schutzraum aus. Als eine Bohrsonde sie schließlich aufspürte, warteten viele nur noch auf den Tod. Doch auch die Wochen bis zur Rettung im Oktober waren so hart, dass viele unter Depressionen litten. Esteban Rojas steht neben einem Pin-up-Foto, das die Männer zur Aufmunterung aufgehängt hatten.

2. Die Hände vors Gesicht geschlagen, flüchtet eine Frau am 29. Juli vor der Feuersbrunst, die ihr Dorf zerstört. Männer nähern sich vorsichtig dem Inferno, um zu sehen, ob es noch etwas zu retten gibt. Die Region um Nischnij Nowgorod war im Sommer am schlimmsten von den Waldbränden im Westen Russlands betroffen. Insgesamt standen über 650 000 Hektar in Flammen, mehr als 2000 Häuser wurden zerstört. Dabei starben mindestens 52 Menschen, Tausende wurden obdachlos, Auslöser war eine HIT-ZEWELLE, wie es sie seit Beginn der Wetteraufzeichnungen nicht gegeben hat. Auch Moskau war über Wochen in eine dicke Wolke aus Smog gehüllt, denn rund um die Hauptstadt schwellten unterirdische Torffelder, die sich bei Temperaturen von mehr als 40 Grad selbst entzündet hatten.

3. Fischerboote haben vor der Küste Louisianas ihre Netze ausgeworfen. Doch nichts Lebendiges ist es, das sie an diesem 5. Mai einbringen wollen. Es sind die zähen Schlieren der ÖLPEST, die seit der Explosion der Bohrsinsel „Deepwater Horizon“ (Bild oben) zwei Wochen zuvor den Golf vom Mexiko verseucht. Rötlich schimmert der klebrige Film auf dem Wasser. Es sollte noch viele Wochen dauern, bis es dem Bohrlochbetreiber BP schließlich gelang, das Leck im Meeresboden zu schließen: 780 Millionen Liter Öl traten aus, bevor am 15. Juli endlich ein provisorischen Verschluss hielt. Seit dem 19. September ist die Ölquelle als „tot“ klassifiziert. Die Ermittlungen gegen BP jedoch dauern an.

4. Eigentlich ging es um einen neuen Tiefbahnhof und ein paar alte Bäume im Stuttgarter Schlossgarten, die gefällt werden sollten. Aber dann, am 30. September, schickt die Landesregierung Wasserwerfer gegen eine Demo. Schreckliche Bilder in der „Tageschau“. Es ist dieser Donnerstag, an dem die ganze Sache kippt. Auch wenn alles nach Recht und Gesetz beschlossen war, konnte die Politik ihre Pläne für STUTTGART 21 nicht einfach durchprügeln.

Der CDU-Politiker Heiner Geißler, 80, als Schlichter gerufen, sagte, die Zeit der Basta-Politik sei vorbei. Und auch wenn in Stuttgart die Demokratie nicht neu erfunden wurde, dürfte er damit Recht behalten. Wer in Deutschland ein Großprojekt angeht, wird es künftig kaum riskieren, die Bürger nicht vernünftig zu beteiligen.

5. Luftakrobat Paul Steiner aus Mattsee bei Salzburg hat eine neue Variante des Flugzeugwechsels erfunden: Statt von Gate zu Gate zu hasten, steigt er in 2100 METER HÖHE von einem zweisitzigen Segler zum anderen um. Ein Jahr hat Steiner am Reck trainiert, dann turnt er von der Tragfläche des einen Fliegers auf die des anderen herab. Zum Abschied bekommt Segler Nummer eins noch einen Klaps aufs Seitenleitwerk. Kurz darauf springt der Athlet mit dem Fallschirm ab. Steiner ist Mitglied im „Red Bull Sky Dive Team“, einer der Extremsporttruppen des Energy-Drink-Magnaten Dietrich Mateschitz. Zur Equipe gehören auch die Rennflieger des „Red Bull Air Race“ und der Stall von Formel-1-Weltmeister Sebastian Vettel. Nun versteht man, weshalb die Dosenbrause so teuer ist.

6. Seit mehr als 20 Jahren ist der Spanier Julio Aparicio Torero gegen Hunderte Stiere gekämpft. Am 21. Mai tritt er in Las Ventas, der Arena von Madrid, an – gegen Opiparo, einen 530 Kilogramm schweren Koloss. Im Gefecht stolpert Aparicio und geht zu Boden. Als er aufzustehen versucht, rammt ihm das wütende Tier sein Horn in den Unterkiefer, aus dem Mund tritt es wieder aus. Der Stier zieht den Matador einen Moment mit sich, lässt dann aber von ihm ab. Eine schnelle Operation rettet den Mann, dessen MUNDPARTIE ZERFETZT und dessen Zunge gespalten wurde. Der Stier Opiparo, der schon aus tiefen Wunden blutet, wird von einem anderen Torero getötet. Der Unfall heizt die Diskussion über Sinn und Unsinn der Corrida an: Im Sommer verbietet das katalanischen Parlaments den Stierkampf in seiner Region. Der verletzte Aparicio braucht eine Weile, um über den schlimmsten Kampf seines Lebens hinwegzukommen. Nach einem kurzen Comeback im August sagt er alle weiteren Termine ab. Inzwischen jedoch trainiert er wieder, 2011 will er erneut in der Arena stehen.

7. Zweimal ist er ihm gelungen, der ungeheuerliche Salto über ein fahrendes Auto. Samuel Koch, 23, Turner und Stuntman, ist ein Meister auf elastischen Stelzen. Bei „WETTEN, DASS ..?“ will es allen zeigen. Rund acht Millionen Zuschauer halten den Atem an, als Koch zur dritten Sprung ansetzt. Ausgerechnet sein Vater sitzt am Steuer des Wagens. Doch Koch springt zu tief. Er prallt mit dem Kopf ans Autodach, bricht sich dabei einige Halswirbel und schlägt auf dem Hallenboden auf. Moderator Thomas Gottschalk bricht die Sendung ab. Nach zwei Operationen, durch die das gequetschte Rückenmark entlastet wurde, liegt Samuel Koch nun in einer Spezialklinik in der Schweiz. Er wird womöglich gelähmt bleiben.

8. Achtmal hat Verteidigungsminister KARL-THEODOR ZU GUTTENBERG die deutschen Soldaten an der Front in Afghanistan besucht, und immer sind die Bilder von seinen Visiten am Hinduskusch eindrucksvoll. Bei dieser, der siebten Reise, ist die Aufregung groß: Da wird er von Moderator Johannes B. Kerner (links) begleitet und in einer Art Feld-Talkshow interviewt. Auch zu Gutenbergs Gattin Stephanie ist diesmal mit dabei (kleines Foto). Den Soldaten gefällt's, doch in der Heimat stört sich die Opposition an der übergroßen PR-Freudigkeit des Ministers in einiger Sache. Die Wogen sind noch nicht geglättet, da hat Guttenberg schon die nächste Frau an seiner Seite. Eine Woche vor Weihnachten begleitet ihn die Kanzlerin – bei ihrem Besuch spricht auch sie so deutlich wie noch nie von Krieg. Bislang sind 45 deutsche Soldaten in Afghanistan bei Gefechten oder Unfällen ums Leben gekommen.

Stern, 29.12.2010

Zadanie 7 (3 pkt)

Utwórz od wyrazów w nawiasach nowe słowo i wpisz je w lukę tak, aby stanowiło ono logiczne i poprawne gramatycznie uzupełnienie zadania. Za każde poprawne rozwiązanie otrzymasz 1 pkt.

Kaffee lässt gefräßige Schnecken im Garten den Herztod sterben.

Hawaii – Kaffee könnte zum neuen Hausmittel gegen Schneckenplagen (1) (Avance), berichten Robert Hollingsworth und sein Team vom Agricultural Research Service der USA auf Hawaii in der (2) (heute) Ausgabe von „Nature“. Die (3) (forschen) wollten (4) (Ursprung) mit einem koffeinhaltigen Spray einen eingeschleppten Frosch vergiften, der Kübelpflanzen zu seiner Leibspeise erkoren hatte. Der Frosch überstand die Behandlung unbeschadet, aber ebenfalls an den Pflanzen fressende Schnecken rutschten tot aus den Töpfen.

Koffein eignet sich indes auch zur (5) (bekämpfen) von Schnecken, die sich im Boden verkrochen haben: Lassen die Forscher eine (6) (zwei Prozent) Koffein-Lösung im Boden versickern, flüchten 75 Prozent der Schnecken bereits in den ersten dreieinhalb Stunden aus dem Untergrund.

Die Welt, 27.06.2002

Klucz odpowiedzi

ZADANIE 1

1. Die Freude war unbeschreiblich.
2. Es ist nicht möglich das ganze Buch auswendig zu lernen.
3. Vor dem Sonnenaufgang brachen wir zu der Wanderung auf.
4. Ich habe dadurch viel Zeit versäumt, dass ich krank war.
5. Hätte mein Freundeskreis meine Entscheidung verstanden, wäre mir nicht böse.

ZADANIE 2

1. Zur Kenntnis nehmen
2. einen Termin vereinbaren
3. verkehrt nur in der guten Gesellschaft.
4. Keiner von ihnen
5. statt sich an die Vorschriften zu halten.

ZADANIE 4

1. Uwe
2. x
3. Tobias
4. Bertram
5. x
6. Hans
7. Peter

ZADANIE 5

1-F, 2-R, 3-F, 4-F, 5-R, 6-F, 7-F, 8-R

ZADANIE 6

A-4, B-x, C-2, D-5, E-8, F-6, G-x, H-7, I-3, J-1

ZADANIE 7

1. avancieren
2. heutigen
3. Forscher
4. ursprünglich
5. Bekämpfung
6. zwei Prozentige

Zadania maturalne opracowała: Edyta Haraburda, egzaminator, nauczyciel języka niemieckiego w Publicznym Gimnazjum nr 2 w Białymstoku i Zespole Szkół Elektrycznych w Białymstoku

HISTORIA: zestaw zadań typu maturalnego



Most Karola z Katedrą św. Wita w Pradze.

Arkusz II - analiza źródeł

Składa się z zadań badających przede wszystkim umiejętność wykorzystania oraz interpretacji różnorodnego materiału źródłowego na podstawie ściśle określonych standardów wymagań egzaminacyjnych. Arkusz ten stanowi 20 % całości egzaminu.

Temat: Polska wobec słowiańskich sąsiadów z południa. Historia wzajemnych relacji na przestrzeni dziejów. (10 pkt)

Wieki średnie

Źródło A.

Miał też Metody dar proroczy i wiele spełniło się jego przepowiedni, z których jedną lub dwie wymienimy. Pogański książę, bardzo potężny, siedząc w Wiśle urągał chrześcijaństwu i szkody im wyrządzał. Posławszy więc do niego, kazał mu powiedzieć: „Dobrze by było synu, abyś się dał ochrzcić dobrowolnie na swojej ziemi, bo inaczej będziesz w niewolę wzięty i zmuszony przyjąć chrzest w ziemi cudzej. Wspomnisz moje słowo!” Tak też się stało.

Źa: G. Labuda, Słowiańszczyzna pierwotna. Wybór tekstów, Warszawa 1954, s. 129.

Posługując się także wiedzą własną:

1. Podaj nazwę państwa, którego częścią był wówczas wymieniony w tekście kraj Wiślan. (1 pkt)

.....

2. Wyjaśnij jaki ośrodek chrystianizacyjny reprezentował podkreślony w tekście misjonarz? (1 pkt)

.....

Źródło B.

B-1. W czeskiej krainie pojął on za żonę szlachetną siostrę Bolesława Starszego, która okazała się taką jak brzmiało jej imię. Nazywała się bowiem po słowiańsku Dobrawa [...] Owa wyznawczyni Chrystusa, widząc swego męża pogrążonego w wielorakich błędach pogaństwa, zastanawiała się usilnie nad tym, w jaki sposób mogłaby go pozyskać dla swojej wiary. Starła się go zjednać na

wszelkie sposoby, nie dla zaspokojenia swoich trzech żądz tego zepsutego świata, lecz dla korzyści wynikających z owej chwalebnej i przez wszystkich pożądanej nagrody w życiu przyszłym.

Kronika Thietmara, tłum. M. Z. Jedlicki, Poznań 1953, s. 86 i n.

B-2. Dotychczas jednak w takich pogrążony był błędach pogaństwa, że wedle swego zwyczaju siedmiu żon zażywał. W końcu zażądał w małżeństwo jednej bardzo dobrej chrześcijanki z Czech, imieniem Dąbrówka. Lecz ona odmówiła poślubienia go, jeśli nie zrzuci owego zdrożnego obyczaju i nie przyrzeknie zostać chrześcijaninem. Gdy zaś on przystał, że porzuci ów zwyczaj pogański i przyjmie sakramenta wiary chrześcijańskiej, pani owa przybyła do Polski z wielkim orszakiem świeckich i duchownych, ale nie pierwiej podzieliła z nim łożę małżeńskie, aż powoli a pilnie zaznajamiając się z obyczajem chrześcijańskim i prawami kościelnymi, wyrzekł się błędów pogaństwa i przeszedł na łono matki – Kościoła.

Anonim zwany Gallem, Kronika Polska, tłum. R. Grodecki, opr. M. Plezia, „Biblioteka Narodowa”, Seria I, nr 59, s. 20 i n.

Po przeanalizowaniu źródeł:

3. Wskaż najważniejszy czynnik, który według cytowanych kronikarzy zadecydował o przyjęciu chrztu przez Mieszka I. (1 pkt)

.....

Posługując się wiedzą własną:

4. Wyjaśnij krótko, jaką rolę w przyjęciu chrztu przez państwo piastowskie odegrały Czechy? (1 pkt)

.....

Źródło C.

C-1. Cesarz Otton Rudy przybył do grobu świętego (...) dla modlitwy i pojednania, a zarazem w celu poznania sławnego Bolesława. Bolesław przyjął go tak szacownie i okazał, jak wypadło przyjęć króla, cesarza rzymskiego dostojnego gościa.

Anonim, op. cit.

C-2. Następnie cesarz dowiedziawszy się o cudach, które Bóg zdziałał przez upodobanego sobie męczennika (...) wyruszył tam pospiesznie gwoli modlitwy. (...) Gdy Otto ujrzał z daleka upragniony gród, zbliżył się doń boszo ze słowami modlitwy na ustach. Tamtejszy biskup Unger przyjął go z wielkim szacunkiem i wprowadził do kościoła, gdzie cesarz zalany łzami, poprosił męczennika o wstawiennictwo, by mógł dostąpić łaski Chrystusowej. Następnie utworzył zaraz arcybiskupstwo, jak przypuszczam zgodnie z prawem. Arcybiskupstwo to powierzył bratu wspomnianego męczennika i podporządkował mu z wyjątkiem biskupa poznańskiego Ungerera trzech innych biskupów – Reinberta, Pompona i Jana.

Kronika Thietmara, op. cit.

C-3.



Wikimedia za: Drzwi gnieźnieńskie, vol. 2, Zakład im. Ossolińskich, Wrocław 1956.

Po przeanalizowaniu źródeł:

5. Zidentyfikuj świętego, który jest ich bohaterem. (1 pkt)

.....

6. Na podstawie źródła C-2 postaw tezę dotyczącą roli tego świętego w procesie tworzenia polskiej prowincji kościelnej okresu wczesnopiastowskiego. Teza musi być poparta odpowiednim argumentem. (1 pkt)

.....

Źródło D.



Za: J. Dowiāt, Historia dla klasy pierwszej liceum ogólnokształcącego, Warszawa 1984 s. 382.

7. Wyjaśnij krótko, jakie stanowisko wobec konfliktu przedstawionego na niniejszej mapce zajęły Czechy? Podaj jedną z przyczyn politycznych takiej postawy. (1 pkt)
 Stanowisko Czech:

.....

Przyczyna polityczna:

.....

Historia XIX wieku

Źródło E.

Manifest zboru słowiańskiego do ludów Europy przyjęty w Pradze czeskiej 16 czerwca 1848 r.

Zebranie się Kongresu Słowiańskiego w Pradze jest, jak dla Europy, tak i dla nas Słowian samych wydarzeniem nadzwyczajnym. Po raz pierwszy, odkąd historia wspomina, rozrzuconie członkowie wielkiej narodów familii – zbiegliśmy się licznie ze stron dalekich, aby jako bracia się poznać i powitać, i o wspólnych potrzebach naszych w spokoju poradzić (...). Prawda i jawność, które wszystkim obradom towarzyszyły, nakładają na nas powinność: powiedzieć przed Bogiem i przed światem to, czegośmy chcieli i pragnęli (...).

Źródła i materiały do nauczania historii. Opr. S. Sierpowski, Warszawa 1998, s. 178.

8. Postępując się wiedzą własną znajdź element wspólny w sytuacji politycznej narodów polskiego i czeskiego w 1848 r. Podaj nazwę wydarzenia historycznego, z którym uczestnicy zboru wiązali nadzieję na poprawę losu swoich narodów. (1 pkt)

Element wspólny

.....

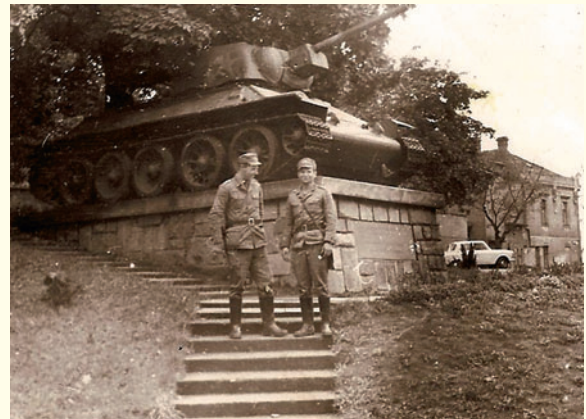
Nazwa wydarzenia

.....

Historia najnowsza

Źródło F.

F-1. Oficerowie Ludowego Wojska Polskiego przy czołgu – pomniku Armii Czerwonej w miejscowości Ilinek. Czechosłowacja 1968 r.



Wikipedia

F-2. Artykuł J. Lovella „Sprawa Czechosłowacji” w „Życiu Literackim”: „Zbliża się kolejna rocznica inwazji faszystowskich Niemiec na Polskę – inwazji ułatwionej otwarciem naszej południowej flanki granicznej z Czechosłowacją. Ludzie, czy chcecie, aby okrutna lekcja się powtórzyła? Tego samego dnia komentarz w warszawskiej „Kulturze”: „Dokonał się fakt, fakt polegający na tym, że żołnierz polski przekroczył granicę sąsiedniego, bliskiego, zaprzyjaźnionego państwa. Czy powinien to zrobić? Czy musiał to zrobić? czy mu było wolno? Wolno. Polityka stanowi zawsze wybór między czynem a zaniechaniem, w tym wyborze chodzi o wartości. Wartością jest socjalizm. Wartością jest pokój europejski, wartością jest Polska.”

M. Fik, Kultura polska po Jaltcie, Londyn 1989, s. 451 i n.

9. Dokonaj analizy źródła F-1 i udowodnij, postępując się odpowiednim argumentem, że w okresie PRL niniejsze zdjęcie mogło uchodzić za akceptowany przez władze materiał propagandowy. (1 pkt)

.....

10. Na podstawie źródła F-2 wskaż dwa argumenty jakimi posługiwała się oficjalna prasa PRL tłumacząc udział wojska polskiego w interwencji na terenie Czechosłowacji. (1 pkt)

.....

Klucz odpowiedzi:

Zadanie	Sugerowana odpowiedź	Punktacja
1.	państwo wielkomorawskie	1 pkt za udzielenie poprawnej odpowiedzi
2.	Konstantynopol (ew. Bizancjum)	1 pkt za udzielenie poprawnej odpowiedzi
3.	wpływ małżonki, chrześcijańskiej księżniczki Dobrawy	1 pkt za udzielenie poprawnej odpowiedzi
4.	Czechy pośredniczyły w przyjęciu chrztu	1 pkt za udzielenie poprawnej odpowiedzi
5.	biskup (święty) Wojciech	1 pkt za udzielenie poprawnej odpowiedzi
6.	lokalny święty, jego relikwie utatwiły powołanie arcybiskupstwa, a co za tym idzie polskiej prowincji kościelnej, podporządkowanej Stolicy Apostolskiej	1 pkt za udzielenie poprawnej odpowiedzi
7.	<ul style="list-style-type: none"> Czechy stanęły po stronie państwa krzyżackiego przyczyna: pretensje Jana Luksemburskiego do tronu polskiego, rywalizacja z Władysławem Łokietkiem 	1 pkt za udzielenie poprawnej odpowiedzi na wszystkie polecenia
8.	<ul style="list-style-type: none"> brak niepodległości Wiosna Ludów 	1 pkt za udzielenie poprawnej odpowiedzi na wszystkie polecenia
9.	fotografia wykonana pod pomnikiem sławiącym Armię Czerwoną, jako wyzwolicielkę Czechosłowacji podczas II wojny światowej	1 pkt za udzielenie poprawnej odpowiedzi
10.	Do wyboru: zagrożenie ze strony Republiki Federalnej Niemiec, obrona najważniejszych wartości (socjalizm, niepodległość, pokój na świecie)	1 pkt za udzielenie poprawnej odpowiedzi

KOMENTARZE DO ZADAŃ

Zadanie 1

Wysoki stopień trudności. Należy odnieść się do szczegółowej wiedzy o historii pierwszych państw słowiańskich. Podpowiedzi w tekście – Metody, książkę Wiślan. Zadanie badające stopień oparowania faktografii, przy wykorzystaniu tekstu.

Zadanie 2

Częściowo związane z poprzednim. Uczeń musi dysponować wiedzą o misji chrystianizacyjnej Cyryla i Metodego w państwie wielkomorawskim.

Zadanie 3

Typowe zadanie badające umiejętność interpretacji materiału źródłowego w standardzie II wymagań egzaminacyjnych, charakterystyczne dla arkusza II rozszerzonej wersji egzaminu. Zdający musi znaleźć cechę wspólną, występującą w obu źródłach.

Zadanie 4

Zdający musi odwołać się do wiedzy własnej. Bardzo często występujący błąd polega na stwierdzeniu, jakoby Czesi bezpośrednio dokonali chrztu państwa piastowskiego (problem w większości aktualnie obowiązujących podręczników szkolnych przedstawiono niejasno, stąd pojawia się błędna interpretacja).

Zadanie 5

Zdający identyfikuje postać historyczną na podstawie szeregu danych zawartych w tekście. Zadanie o stosunkowo niskim stopniu trudności.

Zadanie 6

Polecenie wymaga od zdającego przetworzenia informacji i postawienia samodzielnie sformułowanej tezy. Również dobór odpowiedniego argumentu związany jest z umiejętnością kojarzenia związków przyczynowo-skutkowych i III standardem wymagań egzaminacyjnych.

Zadanie 7

Klasyk zadanie, którego prawidłowe wykonanie łączy się z koniecznością wykorzystania wiedzy własnej i informacji zawartych w źródle. Wykonanie obydwu sugerowanych czynności daje 1 punkt.

Zadanie 8

Źródło może w tym wypadku stanowić jedynie inspirację do udzielenia prawidłowej odpowiedzi. Bez znajomości podstawowych faktów z historii powszechnej XIX w. zaliczenie zadania jest niemożliwe.

Zadanie 9

Zaliczenie zadania możliwe jest dzięki wskazaniu dominującej cechy charakterystycznej. Niewielki stopień trudności w wypadku posiadania najbardziej ogólnej orientacji o specyfice okresu PRL w historii Polski.

Zadanie 10

Kolejne zadanie ze standardu II wymagań egzaminacyjnych (istnieje jego siedem wersji) wymaga umiejętności wykorzystania informacji zawartych wyłącznie w źródle.

Arkusz III - Zadanie rozszerzonej odpowiedzi

Polega na napisaniu wypracowania związanego tematycznie z problematyką, która występuje we wcześniejszym arkuszu źródłowym. Zamieszczone w arkuszu II materiały nie przydadzą się jednak przy pisaniu pracy, ponieważ dotyczą innych epok. Zdający dokonuje wyboru jednego z dwóch tematów. Do zdobycia jest aż 40% punktów z całości egzaminu. Zwykle wypracowanie piszemy po wcześniejszym wypełnieniu dwóch poprzednich arkuszy i powinniśmy przeznaczyć na ten cel ok. 70-90 minut.

Temat: Scharakteryzuj stosunki polsko-czechosłowackie w okresie międzywojennym.

W dniu 11 listopada 1918 r. zakończyły się działania zbrojne podczas I wojny światowej – wojny, która umożliwiła pojawienie się na mapie Europy Polski i Czechosłowacji. Oba państwa, skazane na wzajemne sąsiedztwo, musiały określić swoje granice, zasady ustrojowe i podstawowe cele polityki zagranicznej. W niniejszej pracy dokonam charakterystyki relacji polsko-czechosłowackich w okresie kształtowania się granic tych państw, następnie w latach rządów parlamentarnych w Polsce, czasach dominacji Józefa Piłsudskiego w polityce polskiej oraz w okresie końcowym istnienia państwa czechosłowackiego. Omawiane zagadnienia miały miejsce między listopadem 1918 r. (umowa polsko-czeska dotycząca Śląska Cieszyńskiego) a marcem 1939 r. (likwidacja państwa czechosłowackiego). Terytoria odgrywające kluczową rolę w relacjach polsko-czechosłowackich to przede wszystkim Śląsk Cieszyński z Zaolziem, a także Spisz i Orawa.

W momencie rozpadu monarchii austro-węgierskiej, na gruzach wielkiego państwa habsburskiego zaczęły powstawać ośrodki polityczne reprezentujące polityczne interesy Polaków i Czechów. Dwa takie ośrodki – Narodni Vybor pro Slezko i Rada Narodowa Śląska Cieszyńskiego jeszcze przed zakończeniem wielkiej wojny – w listopadzie 1918 r. – podpisały umowę o podziale terytorium

Śląska Cieszyńskiego, który zamieszkiwała ludność zarówno polska jak i czeska. Kryterium podziału było jasne – ziemie z przewagą ludności polskiej miały zostać przy Polsce, tam gdzie większość stanowili Czesi – przy tworzącym się państwie Czechów i Słowaków. Tak więc w rękach polskich miało znaleźć się Zaolzie wraz z Cieszyńnem.

Niespodziewana zmiana sytuacji nastąpiła już w styczniu 1919 r. Gdy wojska polskie zaangażowane były w konflikt z Ukraińcami o Małopolskę wschodnią i Lwów oddziały czeskie wtargnęły na Śląsk Cieszyński i przy słabym oporze polskim doszły aż do Wisły w rejonie Bielska-Białej. W 1920 r., przy mediacji Rady Ambasadorów, wytyczono ostateczną granicę, nie uwzględniając interesów państwa polskiego, ani nawet stosowanej wówczas powszechnie przy rozwiązywaniu sporów terytorialnych zasady etniczności. Czechosłowacja przejęła więc Zaolzie, większość Spisza i Orawy. Ten niesprawiedliwy dla nas werdykt negatywnie wpłynął na kształt stosunków polsko-czechosłowackich w całym okresie międzywojennym. Tym bardziej, że rząd w Pradze, wbrew podjętym wówczas zobowiązaniom, nie przepuścił przez swoje terytorium transportów z bronią dla Polski, toczącej dramatyczne zmagania z Rosją Radziecką.

Po wytyczeniu granic i ukształtowaniu się struktur państwowych Polska weszła w okres demokracji parlamentarnej. Kontakty dyplomatyczne z Czechosłowacją były w tym okresie przede wszystkim efektem istotnych zmian w polityce międzynarodowej. Zarówno Polska jak i Czechosłowacja znalazły się w gronie sojuszników Francji, ale próby wciągnięcia naszego kraju do tzw. Małej Ententy (sojusz Czechosłowacji z Rumunią i Jugosławią pod patronatem francuskim) nie powiodły się, ze względu na wyraźnie antywęgierski charakter tego układu. Tymczasem dyplomacji polskiej zależało na dobrych relacjach z Budapesztem. Pewne zbliżenie między Polską a Czechosłowacją można było zaobserwować w 1925 r., kiedy to na konferencji w Locarno Francja i Niemcy podpisały pakt reński, gwarantujący nienaruszalność tylko zachodnich granic Niemiec, nie wspominając nic o granicy tego państwa z Polską i Czechosłowacją. Jednak wątpliwa lojalność francuskiego sojusznika zmusiła rząd w Pradze do poszukiwania nowego sojusznika w postaci ZSRR, co znacząco odbiegało od polskich koncepcji polityki zagranicznej.

Zasadniczy zwrot w stosunkach polsko-czechosłowackich nie nastąpił również po przejściu władzy autorytarnej przez Józefa Piłsudskiego. Choć za priorytetów w polityce zagranicznej marszałka należało między innymi utrzymanie dobrych relacji z sąsiadami, to realizacja tego celu w przypadku południowego sąsiada była utrudniona przez stale odczuwalną wzajemną niechęć. Ja uważał historyk Marian Eckert, nawet przejście władzy w Niemczech przez Hitlera i groźba utworzenia Paktu Czterech (Niemcy, Włochy, Wielka Brytania i Francja mogłyby stworzyć nowy porządek europejski, uwzględniając roszczenia nazistów i faszystów) nie doprowadziły do zawarcia sojuszu Warszawy z Pragą. Czechosłowacja uważała bowiem, że tak naprawdę to Polska zagrożona jest agresją ze strony Niemiec, a Czesi są bezpieczni wobec ważnego układu z Francją i Związkiem Radzieckim. Z kolei sanacyjny minister spraw zagranicznych Józef Beck uważał państwo czechosłowackie za twór sezonowy i nie uwzględnił jego członkostwa w projekcie Międzymorza – układu państw Europy Środkowo-Wschodniej pod przewodnictwem Polski.

Stosunki polsko-czechosłowackie weszły w decydującą fazę w 1938 r. III Rzesza po dokonaniu anshlusu Austrii wystosowała wobec Pragi żądania terytorialne odnośnie kraju sudeckiego. Dopiero w obliczu realnego zagrożenia konfliktem zbrojnym z Niemcami rząd czechosłowacki zwrócił się po raz pierwszy w historii z propozycją ścisłej współpracy politycznej, wojskowej i gospodarczej z Polską. Ówczesne władze polskie (marszałek Piłsudski już nie żył) odrzuciły tę propozycję i wykorzystując fatalne położenie polityczne sprawy czeskiej w Europie – decyzje konferencji mocarstw w Monachium nakazywały Czechom oddać tereny sudeckie – wystosowały własne ultimatum wobec Pragi. W ten sposób oddziały polskie wkraczając w październiku 1938 r. do Zaolzia faktycznie współuczestniczyły w rozbiórce Czechosłowacji. Terytorium

utrzacone podstępem w 1919 r. zostało odzyskane, ale połączenie tego faktu z ekspansją Hitlera miało niewątpliwie negatywny wpływ na wizerunek państwa polskiego w Europie.

Los państwa czechosłowackiego w okresie międzywojennym dopełnił się już wkrótce, bo w marcu 1939 r. – popierany przez III Rzeszę ksiądz Tiso ogłosił powołanie do życia politycznego państwa słowackiego, Węgry przejęły Ruś Zakarpacką, a reszta terytorium państwa stała się łupem Hitlera i jako Protektorat Czech i Moraw znalazła się pod kontrolą Niemiec. Zajęcie Czechosłowacji spowodowało znaczące pogorszenie położenia strategicznego Polski. Otoczona od północy obszarem Prus Wschodnich, od południa okupowanym terenem Czech i sojuszniczą wobec Hitlera Słowacją musiała się liczyć w razie wojny inwazją z trzech kierunków.

Stosunki polsko-czechosłowackie w okresie międzywojennym nacechowane były stale wzajemną nieufnością i wyraźnie odczuwalną niechęcią. Oczywiście u podłoża takich relacji leżała sporna kwestia Zaolzia. Pomimo zmieniających się na niekorzyść obu państw uwarunkowań międzynarodowych, rządy w Pradze i Warszawie nie potrafiły zająć wspólnego stanowiska przede wszystkim wobec zagrożenia ze strony Niemiec. Przyniosło to katastrofalne konsekwencje – upadek państwa Czechosłowackiego, w którym współuczestniczyli także Polacy, a następnie samotną walkę II Rzeczypospolitej z III Rzeszą, wspartą we wrześniu 1939 nie tylko przez ZSRR, ale również wojska państwa słowackiego, które powstało po rozbiórce Czechosłowacji.

UWAGI DO ZADANIA ROZSZERZONEJ ODPOWIEDZI

Propozycja planu

I. Wstęp

1. Krótkie wprowadzenie do tematu (1-3 zdania wstępne).
2. Wyjaśnienie tematu – sformułowanie zagadnień do analizy (ew. postawienie tezy) – może być w formie zdań pytających.
3. Określenie ram czasowych pracy (w zależności od specyfiki tematu – stulecie, lub nawet daty dzienne).
4. Ramy przestrzenne pracy.

II. Rozwinięcie

1. Analiza zagadnień wymienionych we wstępie (chronologiczna, problemowa). W wypadku postawionej we wstępie tezy – przedstawiamy argumenty za i przeciw.
2. Jeśli omawiane zjawisko dotyczy historii Polski należy umieścić je w tle międzynarodowym (Europa, Świat).
3. Przy analizie poszczególnych problemów przynajmniej raz odwołać się do historiografii (powołanie na historyka, piszącego o danym problemie).
4. Komponując rozwinięcie należy pamiętać o tym by; stosować wyłącznie czas przeszły, używać sformułowań komunikatywnych, wyważonych, bez figur stylistycznych, publicystyki, nadmiernej egzaltacji, stosować terminy, fakty, nazwiska wyłącznie związane z konkretnym tematem, omawiane zagadnienia wyodrębniać w postaci akapitów.

III. Zakończenie

1. Wnioski ogólne wynikające z analizy poszczególnych zagadnień (tylko takie wnioski, które udowodniono w rozwinięciu – inne pozostają bezwartościowe i nie podlegają ocenie).
2. Krótka puenta – np. odniesienie do dalszej historii zjawiska w innej epoce.

Uwaga! Pierwszym krokiem w rozwiązaniu zadania rozszerzonej odpowiedzi jest plan, a najlepiej konspekt pracy (rozbudowany plan), któremu poświęcamy ok. 10–15 min.

Zadania maturalne opracował: Piotr Liedke, egzaminator, nauczyciel historii w VIII LO w Białymstoku, prowadzi kursy maturalne z historii w Daskaloss

WIEDZA O SPOŁECZEŃSTWIE:

zestaw zadań typu maturalnego poziomu rozszerzonego

Egzamin maturalny z wiedzy o społeczeństwie na poziomie rozszerzonym trwa 180 minut i można na nim uzyskać maksymalnie 50 punktów. Składa się on z trzech części:

Część I – test sprawdzający wiedzę przedmiotową – stanowi 40% całości egzaminu;

Część II – analiza tekstów źródłowych (odpowiedzi na pytania do zamieszczonych źródeł informacji, np.: źródła pisane, ikonograficzne, statystyczne) – stanowi 20% całości egzaminu;

Część III – wypracowanie na jeden z dwóch tematów, czyli autorski tekst, w którym zdający wykorzystuje wnioski z analizy źródeł związanych z wybranym tematem – stanowi 40% całości egzaminu.

W części pierwszej egzaminu występują pytania sprawdzające wiedzę zdającego z czterech głównych działów przedmiotowych: społeczeństwa, polityki (w tym także Konstytucji RP), prawa oraz Polski, Europy i świata. Pytania mają formę zadań zamkniętych i otwartych, na które zdający odpowiada wykorzystując wiedzę własną, a także posługując się mapą konturową, rysunkiem satyrycznym, czy znakami organizacji międzynarodowych.

W zadaniach 1-2 zakres! prawidłową odpowiedź.

Zadanie 1 (1 pkt)

Zdolność prawną osoba fizyczna nabywa w wieku:

- a) 0 lat b) 7 lat c) 13 lat d) 18 lat

KOMENTARZ

Typowe zadanie zamknięte, w którym należy wykorzystać wiedzę własną. Zdający powinien zastanowić się nad odpowiedzią, gdyż łatwo pomylić jest zdolność prawną, czyli zdolność do bycia podmiotem praw i obowiązków prawnych z pełną zdolnością do czynności prawnych, czyli zdolnością do dokonywania we własnym imieniu czynności prawnych.

Zadanie 2 (1 pkt)

Pośród podanych propozycji zaznacz tę, która opisuje społeczeństwo postindustrialne.

- a) Związane jest z rozwojem przemysłu stanowiącego główną podstawę gospodarki, który przyciąga ludność wiejską do miast, a głównymi klasami społecznymi są robotnicy i burżuazja
- b) Główne znaczenie mają firmy, które zajmują się gromadzeniem, przetwarzaniem i użytkowaniem informacji oraz znakomicie jest rozwinięty sektor nowych usług, takich jak bankowość i telekomunikacja
- c) Większość ludzi zamieszkująca duże aglomeracje miejskie zatrudniona jest w sektorze usług, w technice produkcji dominuje robotyzacja i komputeryzacja, a w gospodarce dominują korporacje międzynarodowe
- d) Społeczeństwo obejmuje wszystkich mieszkańców Ziemi, w którym granice państwowe i duże odległości straciły swoje znaczenie, a jednocześnie możliwości komunikowania się znacząco się zwiększyły

KOMENTARZ

Typowe zadanie zamknięte, w którym należy wykorzystać wiedzę własną, różniące się od zadania pierwszego dłuższymi odpowiedziami, które wymagają dłuższego wnikliwego przeczytania.

Zadania wielokrotnego wyboru typu „a, b, c, d” występowały na każdym egzaminie maturalnym w latach 2005-2010; we wcześniejszych latach występowało od 2 do 4 tego typu zadań, na ostatniej maturze w 2010 roku było to 1 tego typu zadanie.

Zadanie 3 (1 pkt)

Do podanych poniżej przykładów dopisz, jaki jest to rodzaj systemu rządów.

- a) Występuje w nim monizm władzy wykonawczej; prezydent wybierany w wyborach powszechnych mianuje ministrów, którzy są wykonawcami woli prezydenta, nie może rozwiązać parlamentu i nie ma inicjatywy ustawodawczej.
- b) Występuje w nim dualizm władzy wykonawczej; istnieje głowa państwa sprawująca przeważnie funkcje reprezentacyjne oraz rząd z premierem na czele, który musi uzyskać wotum zaufania parlamentu.
- c) Występuje w nim jednolitość władzy państwowej; parlament jest najwyższym organem władzy, któremu są podporządkowane pozostałe organy władzy; rząd jest powoływany przez parlament.

KOMENTARZ

Zadanie typu otwartego. Zdający musi znać podział państw ze względu na system rządów; w innym przypadku nie będzie w stanie prawidłowo udzielić odpowiedzi. Najczęściej spotykanym błędem w tego typu zadaniach jest brak dostatecznej wiedzy dotyczącej podziału państw ze względu na różne formy; zdający często myli system rządów z formą rządów lub strukturą terytorialną.

Zadanie 4 (2 pkt)

Podaj trzy sytuacje, w których może ulec skróceniu kadencja Sejmu RP.

KOMENTARZ

Typowe zadanie otwarte sprawdzające stan wiedzy na temat Konstytucji RP. Nie da się prawidłowo odpowiedzieć na to zadanie bez znajomości Konstytucji. Najczęściej klucz do takiego zadania jest skonstruowany w ten sposób, że sprawdza dosłowną znajomość ustawy zasadniczej. Jest zatem konieczne poznanie zapisów Konstytucji.

Zadania sprawdzające znajomość Konstytucji RP w postaci zadań otwartych lub zamkniętych są bardzo popularne i występowały na każdej maturze od 2005 roku. Pytania z Konstytucji sprawdzały czym jest konstruktywne wotum nieufności, w jakich okolicznościach Marszałek Sejmu czasowo sprawuje urząd Prezydenta RP lub kiedy zbiera się Zgromadzenie Narodowe. Największe problemy stwarzały zdającym zadania typu otwartego odwołujące się wprost do znajomości Konstytucji RP.

Zadanie 5 (2 pkt)

Podaj pełne polskie nazwy organizacji i porozumień, których symbole przedstawiono poniżej.



KOMENTARZ

Zadanie otwarte z tzw. „obudową”, która w tym przypadku pełnią symbole organizacji i porozumień międzynarodowych. Mają one niejako „naprowadzić” zdającego na prawidłową odpowiedź. Nie

da się jednak zrobić tego typu zadania bez minimalnej wiedzy własnej. Zdający powinien zwrócić uwagę na treść polecenia: w przypadku „podaj pełne polskie nazwy” podane skrótów organizacji nie będzie punktowane. Jeżeli polecenie dopuszcza skróty, wtedy najlepiej podać albo skrót albo pełną nazwę.

Zadania tego typu są popularne na maturze; występowały w 2007, 2008 i 2010 roku, czasami jako logo organizacji, czasami jako opis danej organizacji, na podstawie której trzeba było podać jej prawidłową nazwę.

Zadanie 6 (1 pkt)

Zaznacz, które zdania są prawdziwe, a które fałszywe, wpisując w odpowiednie miejsce w tabeli *Prawda* (zdanie prawdziwe) lub *Falsz* (zdanie fałszywe).

	Zdania	Prawda lub Falsz
A.	Grupy społeczne ze względu na charakter więzi dzielimy na pierwotne i wtórne.	
B.	Funkcja stratyfikacyjna rodziny polega na przekazywaniu młodemu pokoleniu dziedzictwa kulturowego.	
C.	Przysposobienie to inaczej adopcja, czyli przyjęcie do rodziny na mocy orzeczenia sądu osoby małoletniej.	

KOMENTARZ

Typowe zadanie zamknięte występujące prawie na każdym egzaminie maturalnym. Zdania w tego typu poleceniach najczęściej związane są z jakąś dziedziną np.: grupy społeczne, doktryny polityczne lub Konstytucja RP. Do rozwiązania zadania konieczna jest wiedza własna. Zdanie uważa się za fałszywe, jeżeli choć jeden element jest niezgodny z prawdą.

Najlepiej odpowiadać na takie zadanie wpisując „prawda” lub „falsz”, ale wpisanie prawidłowo liter „P” lub „F” także zostanie zaliczone. Nie należy wpisywać innych oznaczeń np.: „tak” lub „nie”, gdyż zostanie to uznane za błędą odpowiedź.

Zadanie 7 (1 pkt)

W listopadzie 2010 roku Centrum Badania Opinii Społecznej przeprowadziło badanie, w którym poproszono respondentów o odpowiedzi związane z poziomem agresji w polskim życiu politycznym.

Na podstawie tabeli rozstrzygnij, które zdania są prawdziwe, a które fałszywe, wpisując w odpowiednie miejsce w tabeli *Prawda* (zdanie prawdziwe) lub *Falsz* (zdanie fałszywe).

Potencjalne elektoraty	Kto, Pana(i) zdaniem, które partie przede wszystkim ponoszą odpowiedzialność za agresję w naszym życiu politycznym?					
	PO	PIS	SLD	PSL	Wszystkie po równo	Trudno powiedzieć
	w procentach					
PO	26	91	3	2	6	1
PSL	56	59	7	2	12	6
PIS	75	32	11	0	21	2
SLD	44	97	0	0	3	0
Niezdecydowani	39	57	0	2	21	16
Niegłosujący	38	61	4	2	22	9

Procenty nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wskazać dwie partie

Źródło: O agresji w polskim życiu politycznym [w:] CBOS, Warszawa, listopad 2010. <http://badanie.cbos.pl/details.asp?q=a1&id=4395>

	Zdania	Prawda lub Falsz
A.	Według respondentów największą odpowiedzialność za agresję w polskim życiu politycznym ponosi Polskie Stronnictwo Ludowe.	
B.	Zwolennicy SLD uważają, że to Platforma Obywatelska oraz Prawo i Sprawiedliwość w największym stopniu odpowiadają za agresję w polskim życiu politycznym.	
C.	Najbardziej zbliżone do siebie odpowiedzi, że za agresję w życiu politycznym odpowiadają w równym stopniu PO i PIS prezentowali zwolennicy Polskiego Stronnictwa Ludowego.	

KOMENTARZ

Typowe zadanie zamknięte z tzw. „obudową”. Zdający musi wnikliwie przeanalizować tabelę, aby prawidłowo odpowiedzieć na każde zdanie. Do rozwiązania tego typu zadania nie jest wymagana wiedza własna, a umiejętna analiza materiału źródłowego.

Ten typ zadania pojawia się rzadziej na egzaminie maturalnym; wystąpił w 2005, 2006 oraz 2009 roku.

Zadanie 8 (1 pkt)

W poniższej tabeli przedstawiono wydarzenia związane z ostatnim dwudziestolecie niepodległej Polski. Ponumeruj je liczbami 1-5 według kolejności chronologicznej. Przy najwcześniejszym wydarzeniu wpisz 1, a następnie 2, 3, 4 i 5.

	Wydarzenia	Numer
A.	Wejście Polski do strefy Schengen	
B.	Przeprowadzenie referendum w sprawie wejścia Polski do Unii Europejskiej.	
C.	Rozpoczęcie negocjacji członkowskich z Unią Europejską	
D.	Wejście Polski do Unii Europejskiej	
E.	Wejście Polski do Paktu Północnoatlantyckiego	

KOMENTARZ

Zadanie wymagające dokładnej wiedzy dotyczącej wydarzeń z najnowszej historii Polski po 1989 roku. Jest niezwykle trudne do zrobienia, gdyż wydarzenia muszą być ułożone bezbłędnie, aby otrzymać za nie punkt. Czasami występuje w prostszej postaci: zdający musi zaznaczyć np. cyfrą „1” wydarzenie najwcześniejsze chronologicznie, a cyfrą „5” wydarzenie najpóźniejsze chronologicznie: za prawidłowe zaznaczenie dwóch wydarzeń otrzymuje 1 punkt.

Zadanie 9 (2 pkt)

Do podanych w tabeli wyjaśnień dopisz właściwe pojęcia.

	Wyjaśnienie	Pojęcie
A.	Minimalna liczba posłów na sali obrad aby móc przeprowadzić ważne prawnie głosowanie.	
B.	Udzielenie przez Sejm zgody na działalność Rady Ministrów.	
C.	Przemówienie Prezesa Rady Ministrów na posiedzeniu Sejmu zawierające program działania rządu.	

KOMENTARZ

Zadanie otwarte odwołujące się do wiedzy własnej. Zdający musi precyzyjnie podać prawidłowe pojęcie i nie może zrobić tego w formie opisowej, gdyż klucz podaje konkretne pojęcie do danego wyjaśnienia. Czasami zadanie tego typu może wystąpić w uproszczonej formie jako zadanie „na dobieranie”: wtedy zdający miałby podane cztery propozycje terminów, z których musiałby wybrać trzy i wpisać w odpowiednie miejsce w tabeli.

Zadania tego typu są popularne na egzaminie maturalnym i mogą dotyczyć nie tylko Konstytucji, ale także społeczeństwa, polityki lub prawa.

Zadanie 10 (1 pkt)

Inspirując się fragmentem Konstytucji RP podaj na podstawie wiedzy własnej nazwę organu władzy, który ratyfikuje umowy międzynarodowe.

Artykuł 90, ust. 2

Ustawa, wyrażająca zgodę na ratyfikację umowy międzynarodowej (...), jest uchwalana przez Sejm większością 2/3 głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów oraz przez Senat większością 2/3 głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby senatorów.

Źródło: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku (Dz.U. 1997, nr 78 poz. 483)

KOMENTARZ

Fragment Konstytucji RP stanowi inspirację do znalezienia prawidłowej odpowiedzi na podstawie wiedzy własnej. Trudność zadania może tkwić w odpowiednim skojarzeniu organu władzy ratyfikującego umowy międzynarodowe oraz niesugerowaniu się pochopnie fragmentem Konstytucji. Do udzielenia prawidłowej odpowiedzi konieczna jest wiedza z działu „Konstytucja” lub „prawo”.

Zadanie 11 (1 pkt)

Uzupełnij zdanie wpisując odpowiedni wyraz:

Najpopularniejsza forma demokracji bezpośredniej, w której obywatele w powszechnym głosowaniu podejmują ważne decyzje dla nich samych oraz państwa, to

KOMENTARZ

Zadanie z luką to typ zadania otwartego, które występuje bardzo rzadko na egzaminie maturalnym. Jest to spowodowane trudnością dla ucznia i nie wprowadzała go w błąd. Prawidłowo skonstruowane zadanie polega na uzupełnieniu przez zdającego jednej lub dwóch luk, w przypadku których kontekst zdania ewidentnie naprowadza zdającego na odpowiedź.

Zadanie 12 (2 pkt)

Na mapie konturowej oznaczono wybrane państwa europejskie cyframi 1 oraz 2. Wpisz do tabeli nazwy tych państw.

Następnie zdecyduj, czy dane państwo należy do Unii Europejskiej (wpisz w odpowiednim miejscu „tak” lub „nie”) oraz czy należy do NATO (wpisz w odpowiednim miejscu „tak” lub „nie”).



	Nazwa państwa	Przynależność do UE („tak” lub „nie”)	Przynależność do NATO („tak” lub „nie”)
1			
2			

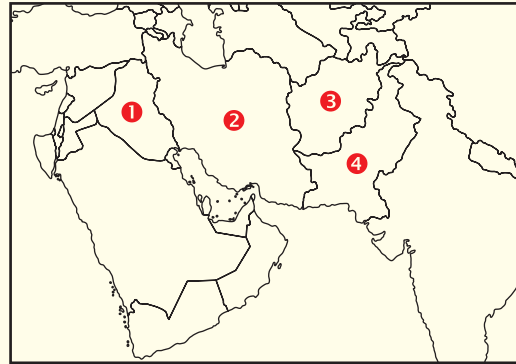
KOMENTARZ

Zadanie otwarte z tzw. „obudową”, którą stanowi konturowa mapa Europy. Dokładna znajomość mapy jest niezbędna na egzaminie, ponieważ zadania tego typu występują prawie zawsze na maturze. Aby otrzymać punkt za tego typu zadanie należy umieć podać prawidłowo nazwę danego państwa, ale także informacje dodatkowe, które zadanie określa. Mogą to być – jak w tym przypadku – przynależność państwa do UE i NATO, ale także określenie formy rządów, struktury terytorialnej lub systemu rządów danego państwa. Czasami na mapie może być zaznaczona jakaś organizacja regionalna np. Grupa Wyszehradzka, której nazwę ma podać zdający albo przedstawienie rozwoju terytorialnego Unii Europejskiej, a zdający musi określić w którym roku UE miała dany kształt. Aby dobrze być przygotowanym do zadania z mapą należy dokładnie

znać rozmieszczenie państw na mapie oraz posiadać informacje dodatkowe na temat tychże państw oraz głównych organizacji międzynarodowych.

Zadanie 13 (2 pkt)

Do których krajów oznaczonych na mapie Azji numerami 1-4 odnoszą się informacje poniżej? W tabelę wpisz właściwe nazwy krajów i właściwe numery.



Informacje	Państwo	Numer
W 2001 roku Stany Zjednoczone rozpoczęły interwencję zbrojną w tym państwie. Była ona odpowiedzią na ataki terrorystyczne na terytorium USA. Atak amerykański został wsparty przez NATO, które w ramach struktury militarnej o nazwie ISAF zajmuje się utrzymaniem pokoju w tym państwie.		
W 2003 roku rozpoczął się w tym państwie konflikt zbrojny pomiędzy koalicją sił międzynarodowych (głównie USA i Wielkiej Brytanii), a armią tegoż państwa. Koalicja nie miała mandatu Rady Bezpieczeństwa ONZ do interwencji, jednak po ok. trzech tygodniach zwyciężyła i rozpoczęła proces pokojowej okupacji w tym państwie.		

KOMENTARZ

Zadanie z mapą podobne w konstrukcji do zadania nr 12 z mapą Europy. W tym przypadku mamy do czynienia częściowo z zadaniem zamkniętym – wielokrotnego wyboru (należy z mapy wybrać odpowiedni numer państwa), a także z zadaniem otwartym (należy podać na podstawie wiedzy własnej nazwę państwa).

Mapa z konfliktami międzynarodowymi wystąpiła na maturze w 2005, 2008 i 2010 roku. Trzeba więc znać główne konflikty państw afrykańskich, Bliskiego i Środkowego Wschodu, a także europejskich z ostatnich 20 lat. Ponadto warto orientować się z konfliktach regionalnych i ruchach separatystycznych w Europie, np. spór w Irlandii Północnej, konflikt baskijski i kataloński oraz antagonizm grecko-turecki na Cyprze.

Zadanie 14 (1 pkt)

Przyporządkuj aktom prawnym (1-3) odpowiadające im definicje (A-D).

1. Ustawa 2. Rozporządzenie 3. Uchwała

- A. Akt normatywny wydawany na podstawie szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie i w celu jej wykonania.
- B. Akt woli ciała kolegialnego mający na celu zajęcie stanowiska w określonej sprawie lub wynik decyzji organów samorządu terytorialnego.
- C. Akt normatywny mający charakter wewnętrzny i obowiązujący tylko jednostki organizacyjne podległe organowi wydającemu tenże akt.
- D. Akt prawny o charakterze ogólnym, uchwalany przez parlament w określonym trybie.

KOMENTARZ

Typowe zadanie zamknięte „na dobieranie” występujące bardzo często na egzaminie maturalnym. Aby otrzymać punkt, zdający musi prawidłowo przyporządkować poszczególne pojęcia do właściwych definicji. Należy zawsze pamiętać, że jedna odpowiedź jest błędna, tzn. nie pasuje do żadnego pojęcia, a zatem musi pozostać „nieprzyporządkowana”.

Zadanie 15 (1 pkt)

Nazwij problem przedstawiony na rysunku satyrycznym.



rys. Mirosław Andrzejewski

KOMENTARZ

Zadanie otwarte polegające na prawidłowym rozpoznaniu problemu społecznego (rzadziej politycznego) przedstawionego na rysunku satyrycznym. Zdający powinien mieć świadomość ukazania problemu w sposób ironiczny, charakterystyczny dla tego typu twórczości. Gdy polecenie brzmi „nazwij” należy podać nazwę problemu krótko, treściwie, w kilku słowach; gdy polecenie brzmi „opisz” wtedy trzeba opisać problem w jednym lub dwóch zdaniach.

Zadanie tego typu występowało w arkuszach maturalnych w latach 2005-2008, natomiast nie pojawiło się w ostatnich dwóch latach.

Zadania maturalne opracował: Marek Dawidziuk, egzaminator, nauczyciel WOS-u w Katolickim LO w Białymstoku, prowadzi kursy maturalne w Centrum Edukacyjnym Alfa

Klucz odpowiedzi

Nr zadania	Oczekiwana odpowiedź ucznia W nawiasach kwadratowych [] odpowiedzi alternatywne bądź uzupełniające	Punktacja	Kryteria zaliczenia
1.	a) 0 lat	0-1	
2.	c) Większość ludzi zamieszkująca duże aglomeracje miejskie zatrudniona jest w sektorze usług, w technice produkcji dominuje robotyzacja i komputeryzacja, a w gospodarce dominują korporacje międzynarodowe	0-1	
3.	a) system rządów prezydenckich b) system rządów parlamentarnych [parlamentarno-gabinetowych; gabinetowo-parlamentarnych]. c) system rządów parlamentarno-komitetowych	0-1	1 pkt za trzy poprawne odpowiedzi
4.	1. Sejm podejmuje uchwałę o skróceniu swojej kadencji [większością 2/3 głosów]; [samorozwiązanie Sejmu] UWAGA: w przypadku słowa „parlament” zamiast „sejm” odpowiedzi nie uznajemy!!! 2. prezydent zarządza skrócenie kadencji sejmu, jeżeli w trzech próbach sejm nie zdołał utworzyć rządu [nie udzielenie rządowi wotum zaufania przez Sejm w trzech etapach] 3. prezydent skracca [może skrócić] kadencję sejmu, jeżeli sejm nie przedłożył prezydentowi ustawy budżetowej do podpisu w ciągu 4 miesięcy od dnia złożenia projektu budżetu w sejmie przez rząd [nieuchwalenie budżetu przez Sejm w ciągu 4 miesięcy od złożenia projektu budżetu w sejmie]	0-2	1 pkt za podanie dwóch sytuacji; 2 pkt za podanie trzech sytuacji
5.	A. Organizacja Narodów Zjednoczonych B. Unia Europejska C. Organizacja Paktu Północnoatlantyckiego [Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego; Pakt Północnoatlantycki] D. Europejskie Stowarzyszenie Wolnego Handlu [Europejskie Porozumienie o Wolnym Handlu] UWAGA! Podanie skrótów organizacji „ONZ, UE, NATO, EFTA” traktowane są jako błędna odpowiedź.	0-2	1 pkt za podanie polskich nazw dwóch organizacji; 2 pkt za podanie polskich nazw czterech organizacji
6.	A. Prawda; B. Fałsz; C. Prawda	0-1	1 pkt za trzy prawidłowe odpowiedzi.
7.	A. Fałsz; B. Prawda; C. Prawda	0-1	1 pkt za trzy prawidłowe odpowiedzi.
8.	C-1, E-2, B-3, D-4, A-5	0-1	1 pkt za chronologiczne ułożenie wydarzeń
9.	A. kworum [quorum]; B. wotum zaufania [votum zaufania]; C. expose	0-2	1 pkt za podanie dwóch pojęć; 2 pkt za podanie trzech pojęć
10.	Prezydent [Prezydent RP]	0-1	
11.	Referendum	0-1	
12.	1. Szwecja; Przynależność do UE: Tak; Przynależność do NATO: Nie 2. Bułgaria; Przynależność do UE: Tak; Przynależność do NATO: Tak	0-2	1 pkt za podanie nazwy państwa oraz prawidłowe określenie przynależności do UE oraz NATO
13.	W 2001 roku Stany Zjednoczone rozpoczęły interwencję zbrojną w tym państwie (...): Afganistan – 3 W 2003 roku rozpoczął się w tym państwie konflikt zbrojny pomiędzy koalicją sił międzynarodowych (głównie USA i Wielkiej Brytanii), a armią tegoż państwa (...): Irak – 1	0-2	1 pkt za prawidłowe podanie nazwy oraz numeru państwa
14.	1-D, 2-A, 3-B	0-1	1 pkt za prawidłowe przyporządkowanie
15.	Na przykład: • doping w sporcie • zażywanie niedozwolonych środków [środków chemicznych] w sporcie • zażywanie sterydów [przez sportowców] • zażywanie sterydów anabolicznych [przez sportowców] UWAGA! Należy uznać odpowiedź, która w inny sposób oddaje problem doping w sporcie!	0-1	1 pkt za prawidłowe nazwanie problemu

– *Na czym polega działalność Waszej Agencji?*

Anna Puścion: Bierzymy udział w istotnych wydarzeniach z życia naszej uczelni – studenckich, jak np. otrzęsiny, Juwenalia, ale też w wielu oficjalnych jak m.in. wmurowanie kamienia węgielnego pod Euroregionalne Centrum Farmacji. Nasze zdjęcia uwieczniające chwile z życia uczelni ukazują się czasem w pismach i biuletynach wydawanych przez UMB – np. Medyku Białostockim i informatoreze Młodej Farmacji.

Łukasz Paliwoda: Przedstawiamy własne pomysły, przynosimy nasze zdjęcia, dzielimy się z innymi tym, co zrobiliśmy, dyskutujemy, wymieniamy opinie na temat sprzętu. Realizujemy też tzw. „tematy” – każdego miesiąca staramy się wymyślić jakiś motyw przewodni, który staje się inspiracją naszych zdjęć. Tematy mogą być przeróżne – abstrakcyjne jak np. „sól” lub sezonowe np. „zima”.

Michał Piróg: Organizujemy też plenery. Wtedy każdy zbiera swój materiał, który później na spotkaniach pokazujemy i omawiamy.

i filmowych dla uczniów liceów białostockich, przy pomocy profesjonalistów z Warszawskiego Technikum Fotograficznego. Mogliby podzielić się z licealistami swoją fachową wiedzą na temat fotografii, edycji zdjęć, programów do cyfrowej obróbki fotografii.

– *A co chcielibyście przekazać aktualnym lub przyszłym studentom UMB, którzy tak jak Wy interesują się fotografią?*

Piotr Filipczuk: Takie osoby serdecznie zapraszamy do nas!

Przez szkło obiektywu

Studia na Uniwersytecie Medycznym wymagają szczególnie wyjątkowej pracy – to niezaprzeczalny fakt. Ale czasem trzeba przecież odłożyć na bok podręcznik i odpocząć od nauki. W takich chwilach studenci Uniwersytetu zrzeczeni w Studenckiej Agencji Fotograficzno-Filmowej chwytają za aparat fotograficzny. Do SAFF-u należy kilkanaście osób, które spotykają się w Domu Studenta nr 1 przy ul. Akademickiej. Dokładnie w pokoju 47, który służy jednocześnie jako ciemnia fotograficzna.



fot. Anna Puścion



Łukasz Paliwoda: Czasem robimy albumy dokumentujące uroczystości i imprezy uczelniane, wysyłamy zdjęcia organizacjom studenckim. Mamy też ekspozycyjną gablotę przed naszą siedzibą w Domu Studenta nr 1, w której wieszamy wybrane przez nas zdjęcia.

Anna Puścion: Nasze prace pokazujemy też w innych miejscach. Mieliśmy swoją wystawę na Węglowej – w ramach Galerii Bezdomnej.

– *Wspominaliście, że spotykacie się co dwa tygodnie. Jak wygląda takie spotkanie?*

– *Nad czym teraz pracujecie?*

Anna Puścion: Realizujemy m.in. projekt filmowy. Zgłosił się do nas chłopak z pomysłem na nakręcenie filmu krótkometrażowego i poprosił nas o pomoc w jego realizacji. Podjęliśmy to wyzwanie i nakręciliśmy już nawet część scen.

Piotr Filipczuk: Bierzymy udział w ogólnouczelnianym przedsięwzięciu, jakim jest LipDub.

Michał Piróg: Na początek został nakręcony mini LipDub, żeby przekonać się o możliwościach, sprawdzić ile osób będzie zainteresowanych. Okazało się, że mnóstwo. Dlatego też planowany jest duży LipDub z udziałem nawet kilkuset osób. Ludzie są bardzo kreatywni, mają mnóstwo pomysłów, w trakcie kręcenia rodzą się kolejne.

Mamy też koncepcję zorganizowania warsztatów fotograficznych

Anna Puścion: Szczególnie zapraszamy tych, którzy chcieliby dowiedzieć się więcej o fotografii analogowej. Możemy wprowadzić w jej tajniki osoby, które nie zajmują się nią na co dzień.

Warto też wspomnieć, że nasza działalność jest możliwa dzięki pomocy i dofinansowaniu przez uczelnię – udostępnieniu sprzętu w ciemni oraz zapewnieniu odczynników chemicznych i papieru.

Łukasz Paliwoda: Jest to o tyle ważne, że osoby pasjonujące się fotografią mogą mieć pewien problem, aby stworzyć własną ciemnię. Wiąże się to z kosztami, które mogą być za dużym obciążeniem.

Anna Puścion: Dlatego zachęcamy wszystkich, by razem z nami starali się „zatrzymać w obiektywie” jak najwięcej niezapomnianych chwil z życia studenckiego.

ROZMAWIŁA: ANNA RADUCHA-ROMANOWICZ

Z BIAŁEGOSTOKU DO WŁOCH

Sporą listą sukcesów może pochwalić się również Milena Lutrzykowska, absolwentka kulturoznawstwa na UwB oraz aktualnie studentka na filologii angielskiej. Zdobyła tytuł I vice Miss Polonia Podlasia 2006, Miss Podlasia 2007, Miss Polski Telewizjów 2007 i I vice Miss Intercontinental 2008. Obecnie przebywa w Mediolanie, gdzie pracuje jako modelka.



Milena Lutrzykowska:

Do udziału w konkursie namówił mnie mój chłopak – szczerze mówiąc byłam przekonana, że nic nie osiągnę w tej dziedzinie i wystartowałam tylko dla „świętego spokoju”. Dziś jestem mu za to bardzo wdzięczna.

Wtedy też zaczęła się moja przygoda z modelingiem. Często wspominam udział w konkursach, ale tylko i wyłącznie ze względu na zawarte tam przyjaźnie, które trwają do dzisiaj. Oczywiście konkursy są również (a może nawet przede wszystkim) zabawą... ale również i nauką. Związane z nimi wyjazdy zagraniczne pozwoliły mi poznać języki obce oraz kulturę i tradycje innych państw.

Być Miss na studiach

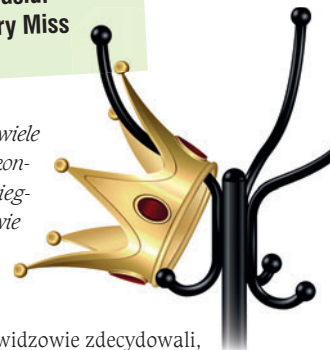
Wiedzieliśmy to od dawna: najładniejsze dziewczyny są na Podlasiu. Zwłaszcza wśród studentek Uniwersytetu w Białymstoku. Wybory Miss Polonia 2010 tylko to potwierdziły.

Kto oglądał grudniowe wybory, ten mógł zobaczyć jak w ponad 80-letniej historii konkursu po raz pierwszy wygrywa Podlasianka – głosami telewizjów tytuł Miss Polonia 2010 zdobyła Rozalia Mancewicz, studentka anglistyki UwB.

Nowa Miss Polonia jest całkiem niezłe przygotowana do swojej roli. W 2004 roku została Miss Polski Nastolatka, a rok później w konkursie międzynarodowym Miss Tourism Queen International wybrano ją III wicemiss. Póki co musi łączyć studia z obowiązkami, jakie nakłada na nią nowa rola: wywiady telewizyjne, udział w galach, oficjalnych balach czy międzynarodowych konkursach i sesjach. Gdy cztery miesiące temu zadaliśmy jej pytanie, czy podoba wymaganiom, jakie stawia się przed Miss zastrzegła ze skromnością: *Nie sądzę, abym to ja wygrała Miss Polonia, po-*

nieważ jest naprawdę wiele ładnych dziewczyn w konkursie i tak jak w ubiegłym roku, to telewizjowie wybierają Miss poprzez wysyłanie sms-ów.

Jednak to właśnie widzowie zdecydowali, że korona powędrowała do Rozalii. Dostała też tytuł Miss Internetu – zwycięstwo na wszystkich frontach. Przed Rozalią Mancewicz niejedna Podlasianka starała się o tytuł Miss Polonia i Miss Polski – samej korony zdobyć się nie udało, ale sukcesy były. Na przykład Beata Polakowska, teraz już absolwentka ochrony środowiska UwB w konkursie Miss Polonia w 2009 roku trafiła do TOP 5, została Miss Internautów oraz reprezentowała Polskę na konkursie Miss Earth 2010.



RadioStudent.pl szuka dziennikarzy

Nowy sprzęt i nowa jakość zawitały w progi uniwersyteckiego RadiaStudent. Teraz również ty możesz mieć swoją audycję w eterze (nawet jeśli nie jesteś studentem)!

Nadające z Uniwersytetu w Białymstoku radio, choć jest dziełem pracowników uczelni i studentów, otwiera się na każdego, kto ma predyspozycje i chęć do pracy na antenie. *Poszukujemy ludzi z pasją, którzy swoimi zainteresowaniami chcieliby dzielić się z innymi, i którzy potrafią fascynująco o nich opowiadać – zachęca Emilian Aksiucik, głównodowodzący RadioStudenckiej ekipy. – Nie zamykamy się na nikogo, dlatego jeśli zgłosił się do nas licealista z radiowym talentem, z chęcią powitamy go w naszej ekipie – dodaje,*

**Chcesz dołączyć do ekipy RadioStudent.pl?
Zajrzyj na stronę: <http://www.radiostudent.pl>
Pisz na adres: redakcja@radiostudent.pl**

RadioStudent.pl to radio internetowe o profilu kulturalno-muzycznym. Tymczasowo radio nadaje na autopilocie dawne audycje, nagrywane jeszcze w dawnej siedzibie w uniwersyteckim akademiku.



To przerwa techniczna, bo właśnie czeka nas mała rewolucja. Mamy nowe, wydzielone pomieszczenie w głównym budynku administracji UwB na ulicy M. Skłodowskiej-Curie 14, z doskonałą akustyką i nowoczesnym, świeżo kupionym sprzętem. Na wiosnę ruszamy z nową stroną internetową oraz odświeżoną ramówką i jeszcze większą porcją dobrej muzyki, jakiej nie usłyszycie w innych radiach – informuje Emilian Aksiucik.

Nowa forma radia będzie doskonałym poligonem doświadczalnym dla studentów o dziennikarskich zainteresowaniach – zwłaszcza z pedagogiki, socjologii i kierunków filologicznych. – *Będzie też na pewno świetnym uzupełnieniem dla uruchomionej w tym roku specjalizacji dziennikarskiej na filologii polskiej – podkreśla redaktor naczelny.*



SKĄD POMYŚL NA DZIEŃ OTWARTY W AKADERZE?



Julitta Grzywa, redaktor naczelna radia

Dzień otwarty zorganizowaliśmy po to, aby być bliżej naszych słuchaczy, pokazać im jak pracujemy, jak wygląda radio „od kuchni”. W epoce obrazkowej – to, czego nie widać – praktycznie nie istnieje. Poprzez dzień otwarty chcieliśmy więc pokazać się białostoczanom. Podczas akcji odwiedzili nas najwierniejsi fani, niektórzy nawet chcieli zostać w radiu na dłużej – już jako praktykanci. Nie mamy nic przeciwko temu – to jest właśnie rola stacji studenckiej: otwartość na ludzi. To właśnie dzięki Akaderze wielu rozpoczęło ciekawą karierę dziennikarską. Nasza strona internetowa: www.akadera.bialystok.pl jest też w taki sposób zbudowana, aby pokazać jak najwięcej. Mamy zdjęcia prezenterów i dziennikarzy oraz ich notki. Każda audycja ma też swoją podstronę. Autor zamieszcza tam przeróżne informacje, prowadzi swoisty blog, dzięki któremu utrzymuje łączność ze swoimi słuchaczami. Zapraszamy wszystkich na naszą witrynę i do słuchania radia.

AKADERA ma otwarte drzwi



Na początku roku należące do Politechniki Białostockiej Radio Akadera zorganizowało Dzień Otwarty. W sobotę 15 stycznia, w godzinach 10-18, do redakcji mógł przyjść każdy zainteresowany życiem radia. Pracownicy Akadery niestrudzenie oprowadzali po zajmowanych przez radio pomieszczeniach, opowiadali o specyfice swojego zawodu oraz nagrywali gości. Każdy ze zwiedzających mógł opowiedzieć na antenie o swoich marzeniach, a dzięki temu wziąć udział w konkursie i wygrać cenne nagrody. Działo się naprawdę dużo, spójrzcie sami...



RADIO AKADERA POLITECHNIKI BIAŁOSTOCKIEJ

Początki radia miały miejsce w akademiku przy ul. Krakowskiej. Tu w 1964 roku założono radiowęzeł, który następnie przeniesiono na ul. Zwierzyniecką do domu studenta „Alfa”. W roku 1984 w Hotelu Asystenta PB powstało w pełni profesjonalne radio. W latach 92-94 radio nadawało na częstotliwości 68,5 MHz, pozostając przy tym stacją piracką. Od 1994 roku Akadera jest stacją koncesjonowaną. Zasięg rozgłośni to miasto Białystok oraz okolice w promieniu 25 km. Tematyka audycji związana jest przede wszystkim ze sprawami akademickimi, życiem i kulturą studencką. Wśród pracowników są zarówno studenci, jak i zawodowi dziennikarze. Stacja istnieje już 45 lat. Przez ten czas wykształciła wiele pokoleń dziennikarzy.

fort. Jakub Gwiazdowski



WŁEM w Pokoju

10 marca na scenie kina Pokój wystąpią weterani polskiego rocka i bluesa – **Dżem**. Zespół powstał w Tychach na początku lat 70-tych ubiegłego wieku, co czyni go obecnie grupą, która na polskiej scenie rozrywkowej poszczycić się może jedną z najdłuższych historii. Przełomowy w karierze grupy okazał się występ na festiwalu w Jarocinie w 1980 r. Wtedy to okrzyknięto zespół najważniejszym odkryciem imprezy.

W 1985 roku ukazał się pierwszy album grupy „Cegła”, na którym znalazły się takie hity, jak „Whisky” i „Czerwony jak cegła”. Nieżyjący już wokalista Dżemu – Rysiek Riedel – to postać legendarna. Swym charakterystycznym sposobem śpiewania nadał utworom zespołu niepowtarzalny klimat. Dziś z zespołem jako wokalista występuje Maciej Balcar. W roku ubiegłym ukazała się ostatnia jak dotąd płyta Dżemu – „Muza”.

Discovery i Białystok



Discovery
HISTORIA

W styczniu tego roku Muzeum Wojska Polskiego, Miasto Białystok oraz kanał telewizyjny Discovery Historia podpisały porozumienie o współpracy. Instytucje te zamierzają wspólnie tworzyć projekty kulturalne i historyczne. Celem tej współpracy jest m.in. rozwijanie zainteresowania historią, rozbudzanie świadomości historycznej, kształtowanie wyobraźni historycznej i upowszechnianie aktywnych postaw mieszkańców Białegostoku w budowaniu tożsamości kulturowej i historycznej.

W lutym w Muzeum Wojska rozpoczął się cykl prezentacji unikatowych filmów historycznych ze zbiorów Discovery Historia: „Grom – prawdziwa historia” – przedstawiający kulisy operacji wojskowych tej elitarniej jednostki specjalnej, „Córka przestworzy” oraz „Żyłem jak chciałem”. Kolejne pokazy odbywać się będą raz w miesiącu w Sali Rycerskiej Muzeum Wojska, w ramach cyklu Muzealny Klub Filmowy. Na wszystkie seanse wstęp jest bezpłatny.

Instytucje planują również wspólne działania edukacyjne, kulturalne i artystyczne. Już w tym roku Discovery Historia patronować będzie najbardziej znaczącym przedsięwzięciom kulturalnym Muzeum Wojska, również wesprze Białystok przy budowie Muzeum Pamięci Sybiru.

Rok Miłosza w BOK-u

Białostocki Ośrodek Kultury zamierza uczcić przypadającą w tym roku setną rocznicę urodzin Czesława Miłosza. W związku z jubileuszem urodzin poety ogłoszony został ogólnopolski konkurs na scenariusz scenicznego utworu teatralno-muzycznego dotyczącego osoby Czesława Miłosza, jego życia, twórczości i funkcjonowania w dyskursie publicznym. Autor wyłonionego w konkursie scenariusza otrzyma nagrodę pieniężną w wysokości 5 tysięcy zł., a scenariusz zostanie wystawiony na scenie w formie spektaklu teatralno-muzycznego. Realizatorami nagrodzonego spektaklu będą aktorzy Grupy Coincidentia. Scenariusze z dopiskiem „Konkurs dramatyczny – Miłosz 2011”, należy

nadsyłać lub dostarczyć osobiście do BOKu do 25 marca 2011.

Kolejnym planowanym wydarzeniem jest 56. Ogólnopolski Konkurs Recytatorski przeprowadzany pod patronatem Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Konkurs jest imprezą otwartą skierowaną do uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz dorosłych. Prowadzony będzie w formie czterech odrębnych turniejów: recytatorskiego, teatrów jednego aktora, poezji śpiewanej oraz turnieju „Wywiedzione ze słowa”. Zgłoszenia do eliminacji miejskich konkursu przyjmowane są do 1 kwietnia.

Więcej informacji o obu konkursach znaleźć można na stronie www.bok.bialystok.pl



fot. Danceoffnia

Taneczny „Kalejdoskop”

W dniach 25-28 lutego odbędzie się festiwal „Kalejdoskop” organizowany przez Podlaskie Stowarzyszenie Tańca oraz Studio Działań Kreatywnych „Danceoffnia”. W trakcie czterech festiwalowych dni, białostoczanie będą mogli zobaczyć dziewięć spektakli przygotowanych przez artystów działających zarówno w naszym mieście i kraju, jak również pochodzących zza granicy. Teatr Kolegityw wspólnie z Grupą Przejściową pokaże spektakl „Drzwi Zamknięte”, którego premiera miała miejsce jesienią ubiegłego roku. Zobaczyć będzie też można m.in. Towarzystwo Sztuki Surowej w spektaklu „Wszelkiego Rodzaju Produkcja”, Takako Madsudę z Japonii w „Northern Sky” oraz Kielecki Teatr Tańca w przedstawieniu „Jazz Dance Forth and

Back”. W ramach festiwalu z dwoma spektaklami – „Leg acy” oraz „A time to Mourn” – wystąpi również grecka grupa taneczna ZITA.

Oprócz tanecznych spektakli organizatorzy „Kalejdoskopu” w programie imprezy przewidzieli również warsztaty taneczne, które poprowadzą Małgorzata Haduch, Iris Karayan oraz Takako Matsuda. W Galerii Alfa będzie też można obejrzeć wystawę zdjęć Jakuba Wittchen. Festiwalowi towarzyszyć będą również spotkania i wykłady – m.in. Aleksandra Jatczak opowie o „Modzie na taniec”, a Anna Królicza wygłosi prelekcję pt. „Dyktat ciała, czyli o współczesnej scenie tańca”. Artyści i adepci sztuki tanecznej uczestniczący w festiwalu będą też mogli lepiej się poznać podczas spotkania integracyjnego (w ramach warsztatów Małgorzaty Haduch) i jam-session.

(ARR)



Kto na Juwenalia?

Chcesz zobaczyć swego ulubionego wykonawcę – nawet jeżeli ten nie znajduje się na proponowanej liście. Organizatorzy chcieliby również poznać wasze opinie na temat organizacji Juwenaliów. W ankiecie można też więc znaleźć pytania m.in. o najlepszą w naszym zdaniem imprezę towarzyszącą Juwenaliom 2010, a także o ewentualne zeszlenczone niedociągnięcia, które należałoby może poprawić.

Oddając głos można wpłynąć na dobór tegorocznych artystów, ale też wygrać przewidziane przez organizatorów nagrody – np. koszulki i wejściówki.

Impreza dla turysty



Podlaska Regionalna Organizacja Turystyczna zaprasza na kolejną edycję Podlaskich Targów Turystycznych w Białymstoku.

Podobnie jak w latach poprzednich targi odbędą się w dniach 18-20 marca w hali Sportowej Uniwersytetu w Białymstoku przy ul. Świerkowej 20A.

W hali prezentować swoją ofertę będą jednostki samorządowe, regionalne i lokalne organizacje turystyczne, właściciele produktów turystycznych, gestorzy bazy noclegowej oraz gastronomicznej, biura podróży, uzdrowiska, ośrodki SPA i wellness, przewoźnicy, państwa sąsiednie, producenci sprzętu turystycznego i sportowego oraz inni przedstawiciele branży turystycznej.

Targi będą wzbogacone o liczne konferencje, występy artystyczne, pokazy, konkursy z nagrodami, degustacje potraw regionalnych, zabawy i konkursy dla dzieci i młodzieży, wystawy fotograficzne oraz wiele innych niespodzianek.

Podczas targów odbędzie się m.in. Dzień Białostocki oraz „Podlaskie spotkania z podróżami”. Multimedialne prezentacje i barwne opowieści podróżników o odległych zakątkach świata umożliwią poznanie innych kultur i obyczajów oraz pozwolą przenieść się na chwilę do innego, egzotycznego świata. Będzie można porozmawiać z podróżnikami w „Kąciku podróżniczym”, kupić tam książki podróżnicze i obejrzeć ekspozycje przywiezione z wojaży. Podczas pierwszego dnia targów zaplanowane są liczne prezentacje połączone z narracją podróżników, ciekawe konkursy z nagrodami oraz wielkoformatowa wystawa fotograficzna „Amazonia ginące dziedzictwo”.

(ARR)

Nowe życie starego domu

Całkiem niedawno, w grudniu ubiegłego roku, na białostockiej mapie kulturalnej pojawiła się nowa instytucja – Teatr TrzyRzeczce. Teatr ten rozgościł się w starym, drewnianym domu przy ulicy Młynowej 19, zamieszkiwanym niegdyś przez żydowską rodzinę Flikierów. Na parterze domu wygospodarowano przestrzeń na kameralną scenę i widownię, która pomieści około 80 osób.

Twórcy teatru – Stowarzyszenie Dom na Młynowej Teatr TrzyRzeczce – wybierając właśnie ten dom jako miejsce realizacji swych teatralnych pasji chcieli zachować pamięć o historii Białegostoku i jego żydowskich mieszkańcach, którzy niegdyś stanowili istotną część białostockiego społeczeństwa.

– *Nie chcemy jednak z tej pamięci robić mentalnego skansenu, który młodym ludziom kojarzy się z nudą* – stwierdza Konrad Dulkowski, dyrektor artystyczny teatru, dziennikarz i dramaturg.

Jak zapewniają twórcy teatru TrzyRzeczce, na jego scenie mają więc być prezentowane najciekawsze zdaniem założycieli krajowe produkcje teatralne – przede wszystkim spektakle oparte na współczesnych polskich dramatach. Ze względu na niewielką scenę będą to spektakle małoobsadowe – głównie monodramy. TrzyRzeczce nawiązał już regularną współpracę z Laboratorium Dramatu Tadeusza Słobodzianka, które udostępniać będzie białostockiemu teatrowi swe produkcje. W styczniu na scenie teatru można było obejrzeć pierwszy spektakl sprowadzony z Laboratorium – monodram Kingi Kaczor „Najpiękniejsza na świecie piosenka o miłości” w reżyserii Marii Kwiecień.

Nowy teatr planuje również realizować swoje własne spektakle. W tej chwili trwają prace nad monodramem autorstwa Konrada Dulkowskiego. Sztukę tę na scenie teatru zaprezentowała Paulina Skłodowska – absolwentka Akademii Teatralnej w Białymstoku.

Wokół teatru

Dom na Młynowej ma nie tylko gościć artystów i spektakle z całego kraju. Organizowanych tu będzie również szereg przedsięwzięć i inicjatyw „okołoteatralnych”. W lutym na Młynową z cyklem wykładów przyjeżdża krytyk teatralny Roman Pawłowski, który opowie słuchaczom o współczesnym dramacie polskim, ilustrując swe prelekcje projekcjami fragmentów spektakli.

– *Mamy koncepcję organizowania cyklicznych spotkań, na które zapraszalibyśmy również dramaturgów* – np. Dorotę Masłowską, Magdę Fertacz, tegorocznych laureatów Paszportów Polityki, czyli *duet Strzępka/Demirski* – wylicza Konrad Dulkowski.

Stowarzyszenie Dom na Młynowej Teatr TrzyRzeczce chce również angażować białostoczian w aktywne, twórcze działania związane z teatrem.

– *Chcielibyśmy m.in. uruchomić cykl warsztatów dla młodzieży licealnej. Naszym zdaniem, biorąc pod uwagę*



teatr, licealiści są pozostawieni trochę sami sobie. Cykl warsztatów z jednej strony pokazywałyby licealistom współczesny dramat – temat wciąż nieobecny w szkole. Młodzi ludzie mogliby spotykać się i czytać na role polskie dramaty współczesne lub sztuki np. Sarah Kane. Z drugiej strony – nie ma dramatów skierowanych do tej grupy. Chcielibyśmy więc z tymi ludźmi, na podstawie ich doświadczeń, spróbować napisać dramat o nich. Coś co by do nich trafiło. Może przy okazji wyłowilibyśmy też talenty aktorskie lub dramaturgiczne – wyjaśnia Rafał Gaweł, prezes Stowarzyszenia Dom na Młynowej Teatr TrzyRzeczce.

Talenty te twórcy teatru planują wyłaniać także poprzez konkursy dramaturgiczne. Laureaci konkursów dostaną szansę na wystawienie swoich sztuk na deskach teatru.

– *Myślmy o ogłoszeniu konkursu na dramat podejmujący tematykę wielokulturowości, lub też na współczesną adaptację klasycznych utworów żydowskich. Artyści przedwojennej awangardy jidysz pisali świetne dramaty, które można by było na nowo zinterpretować* – mówi Konrad Dulkowski.

Do wielokulturowości Białegostoku Stowarzyszenie chciałoby również nawiązać sprowadzając do Białegostoku spektakle teatrów z Litwy i Białorusi.

ANNA RADUCHA-ROMANOWICZ

FOT. TRZYRZECZE





Siła pasji i talentu

Zaczynali jak wielu młodych ludzi – po prostu robili to, co lubią. A pasją każdego z nich był i jest taniec. Obecnie tworzą jedną z najbardziej znanych grup tańca nowoczesnego w naszym kraju. Grupę utytułowaną dodajmy.

Są finalistami konkursów tanecznych w kraju i za granicą, przygotowują choreografie do rozmaitych pokazów i przedsięwzięć medialnych. Rozwijają własne kariery i wciąż doskonają swe umiejętności. W Białymstoku prowadzą własne studio tańca, ale też aktywnie działają na terenie naszego miasta uczestnicząc w jego życiu. Założyli Stowarzyszenie Miłośników Kultury Ulicznej Engram, organizują projekty taneczne i realizują spektakle. Słynny już projekt sceniczny „Morosophus” stworzyli wspólnie z grupą przyjaciół wywodzących się z szeroko rozumianej kultury hipopowej i ulicznej – m.in. tancerzy, graffiściarzy, skate’owców, slamerów, muzyków, DJ-ów, artystów multimedialnych – i wystawili go na deskach Teatru Dramatycznego im. Węgierki. W zeszłym roku objechali Polskę z kolejnym projektem taneczno-muzycznym – „Metropolish”.

Ich pracę i zaangażowanie doceniają zarówno ci, którzy dzielą ich taneczną pasję, ale też np. Prezydent Miasta Białegostoku i Minister Kultury, od których otrzymali wyróż-



nienia za swoją działalność. Dziś wielu młodych ludzi pasjonujących się tańcem marzy o tym aby pójść w ich ślady. Mowa o grupie tancerzy Fair Play Crew, której trzon tworzą Wojciech „Blacha” Błaszko, Cezary „Kruk” Krukowski, Rafał „Roofi” Kamiński oraz Karol „Niecik” Niecikowski. Rozmawiamy z przedstawicielami grupy – Rafałem „Roofim” Kamińskim i Karolem „Niecikiem” Niecikowskim.

Czym jest dla was taniec?

R.K.: W tej chwili już wszystkim. Poświęcamy mu sto procent naszej codzienności. To jest nasza praca i pasja.

Powiedzcie więc jak zaczynaliście i jak znaleźliście się w tym miejscu, w którym jesteście teraz?

R.K.: Nie myśląc zupełnie o konsekwencjach. Nigdy nie planowaliśmy tego, że stworzymy profesjonalną grupę taneczną. To wszystko potoczyło się jako naturalnie. Robiliśmy to, co po prostu lubimy. Na początku nie mieliśmy nic, tylko pasję. Ale wiedzieliśmy, że właśnie to chcemy robić. Zaczynaliśmy w Domu Kultury w Grajewie i tańczyliśmy wtedy break dance. Grupa nazywała się właśnie Fair Play Crew. Wielu ludzi przychodziło na treningi, ale wytrwaliśmy tylko my – ja, Niecik, Kruk i Blacha.

Przełomowy dla nas okazał się spektakl „12 ławek”. Udział w nim zmienił nasze myślenie i podejście do tańca. Do tamtej pory taniec był dla nas fajną zabawą, która ewentualnie mogła też przynosić jakieś pieniądze. Przygotowując się do spektaklu zrozumieliśmy, że taniec jest też jednym z rodzajów sztuki, kultury wyższej, i że można też tańczyć w teatrze. To był 2004 rok, w Teatrze Muzycznym w Gdyni.



K.N: To był też przełom w naszym życiu. Zanim pojechaliśmy na casting do „12 ławek” myśleliśmy nawet o wyjeździe z kraju. Chcieliśmy pojechać do Londynu i tam szukać dla nas szansy. Ale wpadła nam w ręce ulotka i postanowiliśmy wziąć udział w castingu.

Przeszliśmy go i jak się później okazało znaleźliśmy się we właściwym miejscu o właściwym czasie. Ten spektakl dał nam wiele, ale i my sporo do niego wnieśliśmy. Naszym podejściem i rozumieniem kultury hip-hopowej otworzyliśmy reżyserowi oczy. Potem powiedziało nam, że dzięki nam uwierzył, że ten spektakl ma szansę powstać. Bo ten spektakl był czymś więcej niż taniec. Niósł też pewien przekaz ideologiczny. Postanowiliśmy więc zostać w Polsce. Ja byłam wtedy świeżo po maturze. Roofi zrobił licencjat – zamknęliśmy więc za sobą pewne rozdziały i mogliśmy temu spektaklowi poświęcić całą naszą uwagę i siłę. Robiliśmy go „na stówę”.

Rozwijacie swoje kariery i umiejętności, prowadzicie studio tańca, ale też organizujecie w Białymstoku różne projekty ta-

neczne – np. turnieje takie jak Over the Top i Versity Busters. Zrealizowaliście też spektakle „Morosophus” i „Mertopolish” – oba docenione zarówno przez publiczność, jak i krytyków.

K.N: Okres, w którym przygotowywaliśmy „Morosophusa” był bardzo dla nas specyficzny. Przyjechaliśmy do Białegostoku, wynajęliśmy tu wspólnie kawalerkę i trochę biedowaliśmy w tym mieszkanku. Ale wiedzieliśmy już, że przyjechaliśmy tu z pewną misją. Chcieliśmy zrobić własny spektakl.

R.K: Po „12 ławkach” zakochaliśmy się właściwie w teatrze. „12 ławek” się skończyło i pomyśleliśmy – musimy coś zrobić. „Morosophus” to była inicjatywa Blachy. Powiedział – wracamy do Białegostoku, pójdziemy do teatru, przedstawimy pomysł, zrobimy spektakl. Wydawało się mu to proste i w zasadzie takie było. Mieliśmy potencjał, który pozwolił nam temu podołać. Przyjaciół, którzy pomogli

nam w napisaniu scenariusza, zrobieniu scenografii, przygotowaniu muzyki.

K.N: Ten spektakl skupił wokół siebie bardzo wielu młodych i zdolnych artystów, kolegów w swoich dziedzinach.

R.K: I kosztował praktycznie zero złotych. Największym nakładem było nasze i przyjaciół zaangażowanie i praca. Tym bardziej cieszyło nas uznanie, z jakim się spotkał. Dostaliśmy nagrodę Ministra Kultury, braliśmy udział w festiwalu teatralnym w Gdyni. Poczuliśmy się docenieni, poczuliśmy, że nasza praca ma wartość. Potem powstał Over the Top i szkoła tańca.

Te projekty to realizacja Waszej misji „krzewienia” kultury hip-hopowej?

R.K: Nie jesteśmy stuprocentowymi reprezentantami kultury hip-hopowej. Nie odłączyliśmy się od niej, ale nie jesteśmy mentorami tego nurtu. Stamtąd wyszliśmy – tak zaczęliśmy. Teraz rozwinęliśmy skrzydła, otworzyliśmy się na różne inne działalności. I staramy się nie tyle krzewić kulturę hip-hopową, co dzielić się naszą pasją, naszym przykładem udowadniać, że warto pasji się poświęcić. Nie poddawać się, nie tracić nadziei na to, że marzenia z nią związane mogą się zrealizować, a praca, włożony trud i wysiłek zaczną kiedyś procentować.

K.N: Choć czasem to może być trudne. Szczególnie jeżeli człowiek jest sam, może mieć momenty wątpliwości. Tym bardziej jeżeli np. rodzina naciska i przekonuje, że to co robisz nie ma przyszłości. W takich chwilach rzeczywiście można uwierzyć, że wszyscy inni mają rację. My mieliśmy zawsze taką siłę, że – choć każdy z nas jest na pewno indywidualistą – byliśmy zawsze we czwórkę, zmierzaliśmy jedną ścieżką, wzajemnie się motywowaliśmy, mieliśmy ten sam cel. I tak jest do dziś.

Wam się więc udało i dziś wielu młodych ludzi chciałoby pójść w Wasze ślady.

R.K: Zapraszamy ich do naszego studia! Prowadzimy zajęcia z różnych stylów tanecznych, na różnych poziomach zaawansowania – również początkującym. Organizujemy przeróżne warsztaty – prowadzone także przez choreografów z zagranicy. Fani tańca mogą również uczestniczyć w naszych wyjazdowych obozach wakacyjnych i zimowych. Co roku młodym ludziom szczególnie utalentowanym, wyłonionym w ramach „Fair Play Nival”, przyznajemy też nasze stypendia – bezpłatne karnety na zajęcia w Fair Play Studio.

ROZMAWIAŁA ANNA RADUCHA-ROMANOWICZ

FOT. MGJ FOTO

Warto tam być!

- Od 18 lutego do 6 marca na dworcu kolejowym w Białymstoku oglądać będzie można **projekcje wideo Igora Przybylskiego**. Wystawa organizowana przez Galerię Arsenał nosić będzie tytuł „**Stacja Białystok**”.
- 19 lutego w klubie Herkulesy **wystąpi szczeciński raper Sobota**. Towarzyszyć mu będzie **Rena i DJ Ace**. Jako support wystąpią **Matys/Sebs**. O atmosferę na afterparty zadba **DJ Ponk**.
- W kawiarni Fama, 19 lutego posłuchać będzie można **lubelskiego zespołu KlezmaFour**. W repertuarze grupy znaleźć można m.in. utwory inspirowane kulturą żydowską i bałkańską.
- Również 19 lutego w sali koncertowej Opery i Filharmonii Podlaskiej **wystąpi Janusz Radek**. Zaśpiewa piosenki z Piwnicy Pod Baranami oraz własne autorskie kompozycje. Recital Janusza Radka zatytułowany „**Koncert na głos i ręce**” to kameralny koncert z fortepianem.
- 20 lutego na scenie kina Pokój będzie można zobaczyć **cabaret Paraniernormalni** z ich najnowszym programem „**Szybcy i Śmieszni**”.
- 20 lutego Teatr Arkadia organizuje **V Festiwal Piosenki Harcerskiej**. Udział w nim weźmie kilkanaście drużyn harcerek z Białegostoku, Suwałk i Wasilkowa, które konkurować będą w pięciu kategoriach: piosenka harcerska, piosenka religijna, twórczość własna, szanty i twórczość inna (np. turystyczna, poezja śpiewana, kabaretowa, itp.).
- 20 lutego organizatorzy akcji **Modny Białystok** organizują w Pałacu Branickich **widowisko modowo-artystyczne** z m.in. pokazami mody i stylizacji fryzur. Odbędzie się również licytacja cennych przedmiotów. Widowisko poprowadzą Miss Polonia 2010 Rozalia Mancewicz oraz Cezary Żak. Celem tej charytatywnej imprezy jest wsparcie fundacji „Pomóż im”.
- 22, 24 oraz 26 lutego Filcomania.pl zaprasza na **warsztaty filcowania**, na których będzie się można nauczyć wykonywania m.in. filcowych etui i torebek oraz biżuterii filcowej. Warsztaty odbywają się w Centrum Rozrywki Rodzinnej Fikoland przy ul. Handlowej 1.
- 26 i 27 lutego Galeria Arsenał organizuje **warsztaty dźwiękowe** przeznaczone dla młodzieży licealnej i studentów zainteresowanych eksperymentami z pogranicza muzyki, kompozycji i sztuk wizualnych. Warsztaty poprowadzi Krzysztof Topolski – elektroakustyczny improvizator, autor soundartowych projektów i perkusista.
- 29 marca w kawiarni Fama odbędzie się **czwarta kolejka Ligi Kabaretów Białostockiej Pustyni Kabaretowej**.
- Na 26 i 27 lutego Teatr Dramatyczny im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku zapowiedział swą **kolejną premierę – „BabyBlues”**. To spektakl Jana Jakuba Należytego w reżyserii Piotra Dąbrowskiego.
- Jeszcze do 6 marca w Galerii Arsenał oglądać można **wystawę MOST**. To ekspozycja prac fotograficznych powstałych w ramach projektu edukacyjnego „Plac Zabaw Arsenał”.
- 7 marca w Teatrze Dramatycznym gościć będzie **warszawski Teatr Prezentacje ze spektaklem „Niebezpieczna gra”**. Wystąpią Anna Dereszowska, Grzegorz Damiński oraz Piotr Grabowski.
- Towarzystwo Przyjaciół Grodna i Wilna zaprasza na **XII Dni Kultury Kresowej**, które odbędą się w dniach 5-19 marca.
- Na 19 marca przewidziana jest premiera w Białostockim Teatrze Lalek. Nowy **spektakl to „Wiedzmy”** w reżyserii Anny Ivanovej.
- 1 oraz 2 kwietnia to termin **XXVII Festiwalu Piosenki Żeglarskiej „Kopyść 2011”**. Festiwal zagości w kinie Forum.
- W dniach 5-7 kwietnia w Teatrze Dramatycznym im. Aleksandra Węgierki odbędzie się „**Mikstura**” – **przeгляд teatrów amatorskich**.
- 7 kwietnia MDK zaprasza na **ósmą edycję Podlaskiego Festiwalu Szkolnych Zespołów Muzycznych „Akolada”**, w którym wezmą udział dziecięce i młodzieżowe zespoły muzyczne z województwa podlaskiego.
- 10 kwietnia na Rynku Kościuszki rozgości się **Jarmark Wielkanocny Sztuki Ludowej Podlasia**.



UNIWERSYTET W BIAŁYMSTOKU

młody | dynamiczny | z perspektywami



administracja | biologia | chemia | edukacja
edukacja techniczno-informatyczna | ekonomia | europeistyka |
filologia (angielska, białoruska, francuska, rosyjska) |
filologia polska | fizyka | historia |
informacja naukowa i bibliotekoznawstwo |
informatyka | matematyka |
międzynarodowe stosunki gospodarcze | ochrona środowiska | pedagogika |
polityka społeczna | praca socjalna | prawo |
socjologia | stosunki międzynarodowe | zarządzanie

Zarejestruj się:

www.irk.uwb.edu.pl

UNIWERSYTET W BIAŁYMSTOKU

ul. M. Skłodowskiej-Curie 14, 15-097 Białystok, tel. +48 85 745 70 00, fax +48 85 745 70 73



Uniwersytet Medyczny w Białymstoku

WYDZIAŁ LEKARSKI Z ODDZIAŁEM STOMATOLOGII I ODDZIAŁEM NAUCZANIA W JĘZYKU ANGIELSKIM

- LEKARSKI
- LEKARSKO-DENTYSTYCZNY
- TECHNIKI DENTYSTYCZNE

WYDZIAŁ FARMACEUTYCZNY Z ODDZIAŁEM MEDYCYNY LABORATORYJNEJ

- ANALITYKA MEDYCZNA
- FARMACJA
- KOSMETOLOGIA

WYDZIAŁ NAUK O ZDROWIU

- DIETETYKA
- ELEKTORADIOLOGIA
- FIZJOTERAPIA
- LOGOPEDIA Z FONOAUDIOLOGIĄ
- PIEŁĘGNIARSTWO
- POŁOŻNICTWO
- RATOWNICTWO MEDYCZNE
- ZDROWIE PUBLICZNE

OFERUJEMY STUDIA
STACJONARNE I NIESTACJONARNE

zapraszamy



Biuro Promocji i Rekrutacji UMB

ul. Jana Kilińskiego 1, 15-089 Białystok, tel. 85 748 54 73, e-mail: brip@umb.edu.pl